

WIZYTACJA TO JEDNA
Z WAŻNYCH KOMPETENCJI
organów samorządu

ZDALNE I PISEMNE
ZEZNANIA ŚWIADKÓW –
pułapki procedury cywilnej

AKTYWNOŚĆ RADCY
W SOCIAL MEDIACH
a zasady etyki zawodowej

DWUMIESIĘCZNIK
SAMORZĄDU
RADCÓW PRAWNYCH



RADCA PRAWNY

Nr 214/2024
LIPIEC/SIERPIEŃ
ISSN 1230-1426



KRYSZTAŁOWE SERCE RADCY PRAWNEGO 2024



PRENUMERATA WYDAWNICTW KRRP



Przypominamy, że dwumiesięcznik „Radca Prawny” i kwartalnik „Radca Prawny. Zeszyty Naukowe” są **dostępne bezpłatnie** online na stronie www.kirp.pl, w zakładce Wydawnictwa. Ponadto artykuły z dwumiesięcznika można znaleźć na stronie internetowej www.radcaprawny.media, a z kwartalnika na stronie www.kwartalnikradcaprawny.pl.

Prenumerata wydań papierowych obu czasopism Krajowej Rady Radców Prawnych jest płatna.

- **Opłata roczna za jeden tytuł: 35 zł**
- **Opłata roczna za oba tytuły: 60 zł**

Aby otrzymywać prenumeratę, należy dokonać wpłaty na konto KRRP.

DANE DO PRZELEWU:

Odbiorca:

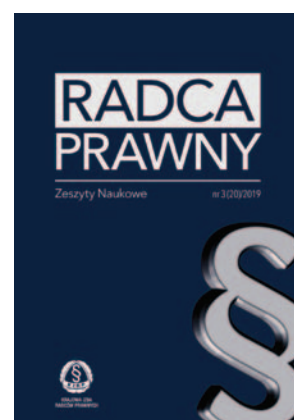
Krajowa Izba Radców Prawnych
ul. Powązkowska 15
01-797 Warszawa

Numer konta: 23 1140 1010 0000 5370 2300 1003

W tytule przelewu należy wpisać:

- imię i nazwisko adresata/nazwę i numer NIP kancelarii (dane do faktury),
- tytuł wybranego czasopisma (jeśli opłata dotyczy tylko jednego),
- adres do wysyłki (jeśli jest inny niż w przelewie).

Potwierdzenie przelewu należy wysłać na adres e-mail redakcji: radca.prawny@kirp.pl






RADCA PRAWNY
wydawany od 1992 r.

WYDAWCA

Krajowa Izba Radców Prawnych
ul. Powązkowska 15
01-797 Warszawa
tel. 22 300 86 40
e-mail: radca.prawny@kirp.pl

„Radca Prawny” w internecie:

<https://radcaprawny.kirp.pl/>
<https://kirp.pl/dwumiesiecznik-radca-prawny/>

 <https://www.facebook.com/krajowaizbaradcowprawnych/>

REDAKCJA

Jowita Piłarska-KorczaK
redaktor naczelny

Tomasz Osiński
zastępca redaktora naczelnego

Klara Szczęsnowicz
sekretarz redakcji
tel. 22 300 86 40 wew. 133
e-mail: radca.prawny@kirp.pl

Tomasz Działyński
Weronika Filiks-Michalska
Anna Koziura
Justyna Wojdyło-Borucka

REKLAMA

tel. 22 300 86 40 wew. 133
e-mail: radca.prawny@kirp.pl

STALE WSPÓŁPRACUJĄ

Bogdan Bugdalski
Krzysztof Mering
Wiesława Moczyłowska

KOREKTA

Aleksandra Sachanowicz-Wrzal

PROJEKT GRAFICZNY, SKŁAD

Agnieszka Kielak
akartstudio.pl

ZDJĘCIA NA OKŁADCE

Archiwum KIRP

DRUK

Wiedza i Praktyka
Nakład: 1000 egz.
Redakcja zastrzega sobie prawo do dokonywania w nadestanych tekstach skrótów i zmiany tytułów.



Fot. Edyta Rakowska

Droгие Koleżanki i Drodzy Koledzy!

Choć upalne wakacje sprzyjają urlopom, samorząd nieustannie realizuje kolejne projekty.

W lipcu uczestniczyliśmy w konferencji poświęconej 60-leciu Kodeksu cywilnego i Kodeksu postępowania cywilnego. Wydarzenie zostało zorganizowane przez Krajową Radę Radców Prawnych pod patronatem Ministra Sprawiedliwości, we współpracy z Komisją Kodyfikacyjną Prawa Cywilnego oraz Wydziałem Prawa i Administracji Uniwersytetu Warszawskiego.

Ale lipiec to przede wszystkim nasze święto. Bawiliśmy się na organizowanych przez okręgowe izby piknikach i 6 lipca promowaliśmy też zawód radcy prawnego podczas Dnia Otwartego Kancelarii Radcowskich. W inicjatywie KIRP wzięło udział ponad 160 kancelarii z całej Polski. Radcowie prawni i aplikanci radcowscy odpowiadali na pytania dotyczące zawodu radcy prawnego i udzielali nieodpłatnie konsultacji prawnych.

Pomoc prawna *pro bono* jest zresztą motywem przewodnim tego numeru. W czerwcu uroczystą galą zakończyła się 16. edycja prestiżowego konkursu KIRP Kryształowe Serce Radcy Prawnego, którego celem jest docenienie przez samorząd i promowanie radców prawnych wyróżniających się bezinteresowną pomocą dla osób potrzebujących i organizacji. Takiej działalności naszych Koleżanek i Kolegów, pracy *pro bono*, która jest elementem misji naszego zawodu, poświęciliśmy temat numeru. Z dumą informujemy, że w tym roku zaszczytną statuetkę Kryształowego Serca otrzymała także nasza redakcyjna Koleżanka – r. pr. Justyna Wojdyło-Borucka z OIRP w Rzeszowie. Serdecznie gratulujemy!

Zachęcamy Państwa również do lektury nowej publikacji „Radcowie prawni społeczeństwu”, która podsumowuje kluczowe projekty prospołeczne realizowane przez KIRP w ostatnich latach. Raport stanowi wyjątkowy przegląd rozmaitych form zaangażowania społecznego, jakie Krajowa Izba Radców Prawnych podejmuje, koordynuje i realizuje, a jego celem jest promowanie działalności prospołecznej naszego samorządu, a przede wszystkim docenienie zaangażowanych w nią radców prawnych.

Ponadto polecamy rozmowę z r. pr. Grzegorzem Lorychem, przewodniczącym Krajowego Zespołu Wizytatorów, który podsumowuje prace zespołu i wyjaśnia, dlaczego wizytacja jest jedną z podstawowych kompetencji organów samorządu.

Kontynuujemy w „Radcy” ciesząc się dużym uznaniem cykl, w którym analizujemy procedurę cywilną i pułapki, jakie w tych przepisach czyhają na pełnomocników. SSO Grzegorz Karaś w tym numerze prześwietla przepisy dotyczące zdalnego i pisemnego zeznania świadków oraz przesłuchania stron.

W wakacyjnym wydaniu znajdziecie Państwo także artykuły o zapowiadanych przez Ministerstwo Sprawiedliwości zmianach w prawie rodzinnym, dopuszczających rozwód u notariusza lub w USC, nowym pakiecie deregulacyjnym prawa gospodarczego, kryminalistycznych badaniach pisma, które mogą podważyć niejedyn testament, innych niż znany już nam w większości ChatGPT narzędziach sztucznej inteligencji i etycznych ograniczeniach dotyczących naszej aktywności w social mediach.

Tym, którzy dopiero planują urlop, polecamy artykuł na temat praw pasażera w związku z odwołanym lotem.

A kiedy już będziecie Państwo odpoczywać, warto poczytać wspomnienia pierwszej studentki prawa...

Miłej lektury!

Jowita Piłarska-KorczaK
redaktor naczelna



03 Od redaktora

AKTUALNOŚCI KIRP

- 06 Jesteśmy na Instagramie! Nowy rozdział w promocji zawodu radcy prawnego
Dział Komunikacji
- 07 Instagram to potężne narzędzie do budowania marki i angażowania społeczności
Rozmowa z Prezesem Krajowej Rady Radców Prawnych Włodzimierzem Chróścikiem.
- 08 60-lecie Kodeksu cywilnego i Kodeksu postępowania cywilnego – najważniejsze wyzwania na przyszłość
- 08 Ponad 160 kancelarii wzięło udział w Dniu Otwartym Kancelarii Radcowskich

AKTUALNOŚCI OIRP

- 09 Piknik z okazji Dnia Radcy Prawnego
- 09 Uroczyste otwarcie Strefy Dialogu
- 09 Zajęcia z edukacji prawnej dla uczniów i spotkanie z przedszkolakami
- 09 Konferencja „Wyzwania prawniczek. Prawniczki potrafią”
- 10 Radcowski piknik w morskiej bryzie
- 10 Promocja zawodu radcy prawnego wśród uczniów

10 Mecz o puchar dziekanów rad i piknik w pałacu

- 10 Piknik radcy prawnego na ranczu
- 10 Popularyzacja Legal Designu

WYWIAD KIRP

- 11 Wizytacja jest jedną z podstawowych kompetencji organów samorządu
Rozmowa z r. pr. Grzegorzem Lorychem, przewodniczącym Krajowego Zespołu Wizytatorów.
Bogdan Bugdałski

TEMAT NUMERU

- 14 Działalność *pro bono* radców prawnych to element misji samorządu
Dział Komunikacji, Red.
- 19 Zaangażowanie społeczne to nie tylko nasz obowiązek, lecz także ogromna satysfakcja
Rozmowa z Prezesem Krajowej Rady Radców Prawnych Włodzimierzem Chróścikiem.

PRAKTYKA

- 20 Zdalne i pisemne zeznania świadków i przesłuchania stron – pułapki procedury cywilnej. Część 7
Grzegorz Karaś
- 24 Rozwód u notariusza lub przed urzędnikiem USC?
Justyna Wojdyto-Borucka



20

Fot. Adobe Stock

- 26 Odwołany lot... i co dalej?
Anna Koziura
- 28 Nowy pakiet deregulacyjny –
co jeszcze nas czeka?
Przemysław Kosiński
- 30 Grafologia, klasyczne badania pisma,
badania techniczne – część 2
Marcin Dudewicz

NOWE TECHNOLOGIE

- 32 Nie tylko ChatGPT, czyli mniej popularne
narzędzia AI
Tomasz Palak

KODEKS ETYKI

- 34 Aktywność radcy w social mediach a zasady
etyki zawodowej. Część 1
Sławomir W. Ciupa
- 36 Naruszenie obowiązków przez
pełnomocnika/obrońcę z urzędu. Część 1
Krzysztof Górecki

ORZECZNICTWO

- 38 NSA o stawce VAT dla sprzedaży na wynos
i cesji praw z umowy deweloperskiej
Wiesława Moczyłowska



26

Fot. Adobe Stock

Z ZAGRANICY

- 40 Aktywność CCBE w maju i czerwcu –
o czym radcowie wiedzieć powinni?
Przemysław Kamil Rosiak

ZMIANY W PRAWIE

- 42 Z prac parlamentu
Łukasz Nykiel

OPINIE OBSIL

- 44 Z prac Ośrodka Badań, Studiów i Legislacji
KRRP
Anna Lewandowska

FORUM OPINII

- 45 O karnych naukowo
Jarosław Bełdowski
- 46 Kwestia szacunku
Ewa Urbanowicz
- 47 Syrena a szkoda ewentualna
Tomasz Działyński



42

Fot. Adobe Stock

HISTORIA

- 48 Wspomnienia pierwszej studentki prawa
Agnieszka Lisak

SPORT

- 50 Lewy foka szot luz...
Tomasz Działyński
- 50 XI Drużynowe Mistrzostwa Polski
Prawników w Tenisie
Anna Węglińska
- 51 Na sportowo w okręgowych izbach

ŻYCIE Z PASJĄ

- 52 Cieszymy się z małych rzeczy
Rozmowa z Anną Moniką Sobczak, radcą prawnym
z OIRP w Krakowie, poetką, autorką kilku tomików wierszy.
Wiesława Moczyłowska

FELIETON

- 54 Najłatwiejsza praca na świecie,
czyli róbta, co chceta
Maciej Bobrowicz

JESTEŚMY NA INSTAGRAMIE! NOWY ROZDZIAŁ W PROMOCJI ZAWODU RADCY PRAWNEGO

Media społecznościowe stały się nieodłącznym elementem naszego codziennego życia. W Polsce mamy już 28 mln aktywnych użytkowników i wciąż ich przybywa. Dane z raportu „Digital 2024” wskazują na kolejny wzrostowy rok z rządu. Tylko między 2023 a 2024 r. liczba użytkowników mediów społecznościowych w Polsce wzrosła o 400 tys. Aby dotrzeć z informacją o radcach prawnych do jeszcze większej grupy odbiorców, 14 maja Krajowa Izba Radców Prawnych uruchomiła oficjalny profil na Instagramie – @radcowie_prawni_.

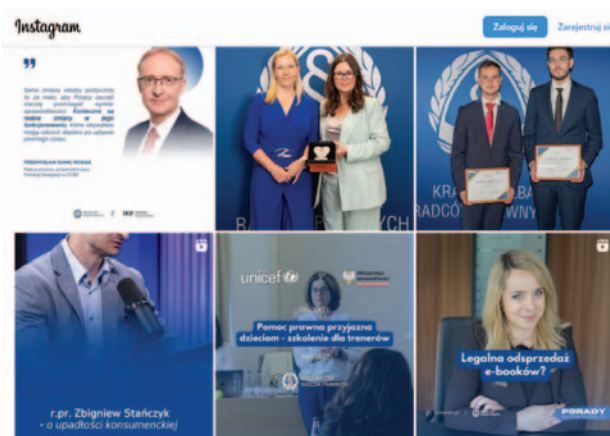
Ten krok to odpowiedź na zmieniające się potrzeby i zachowania interesariuszy, którzy coraz częściej korzystają z mediów społecznościowych do zdobywania wiedzy i informacji. Na koncie radczynie prawne i radcowie prawni tłumaczą w przystępny sposób zawiłości prawne, czyniąc prawo bardziej zrozumiałym dla szerokiego grona odbiorców.

ZWIĘKSZENIE ZASIĘGÓW DZIAŁAŃ KOMUNIKACYJNYCH KIRP

Jedną z najpopularniejszych platform mediów społecznościowych oprócz YouTube wciąż pozostaje Facebook, który na początku 2024 r. miał w Polsce ok. 17 mln użytkowników. Warto jednak zauważyć, że jeszcze w 2022 r. liczba użytkowników wynosiła ok. 18 mln. Dokąd udał się ten milion internautów? Naturalnym procesem jest zmiana preferencji użytkowników w miarę rozwoju technologii i pojawiania się nowych trendów w świecie cyfrowym. Facebook mimo swoich licznych zalet musi stale konkurować z nowymi, innowacyjnymi rozwiązaniami, które lepiej odpowiadają na zmieniające się potrzeby i oczekiwania użytkowników. Jednym z portali zyskującym coraz większą popularność w Polsce jest Instagram.

Instagram jako jedna z najpopularniejszych platform społecznościowych umożliwia dotarcie do szerokiego i zróżnicowanego grona odbiorców. Na początku 2024 r. społeczność Instagrama liczyła w Polsce ok. 11 mln aktywnych użytkowników. Krajowa Izba Radców Prawnych, wykorzystując potencjał tej aplikacji, może znacząco zwiększyć zasięgi swoich działań komunikacyjnych. Dzięki atrakcyjnym, wizualnym treściom – zdjęciom, infografikom i filmom – radcowie prawni mają możliwość prezentowania skomplikowanych zagadnień w atrakcyjny i przystępny sposób, co przyciąga uwagę użytkowników i zachęca ich do regularnego odwiedzania profilu.

– Niedawno założony profil na Instagramie stał się kolejnym kanałem komunikacji, z których korzysta Krajowa Izba Radców Prawnych. Samorząd radców prawnych przykłada bowiem istotną wagę do systematycznego przekazywania aktualnych treści i informacji. Niewątpliwie obecny rozwój technologii spowodował, iż najszybszą formą przekazania informacji są media społecznościowe. Krajowa Izba Radców Prawnych korzysta z większości z nich, zaś treści zamieszczane w poszczególnych mediach są tak dobierane, by jak



najefektywniej docierają do użytkowników danego kanału – wskazuje Wiceprezes KRRP r. pr. Aleksandra Gibuła, która z ramienia Prezydium KRRP nadzoruje działalność w zakresie promocji zawodu.

POZYSKANIE NOWYCH ODBIORCÓW I BUDOWANIE SPOŁECZNOŚCI

Instagram jest platformą, na której dominują młodsze pokolenia, często niekorzystające z innych mediów społecznościowych, takich jak Facebook, LinkedIn czy X. Dzięki obecności na Instagramie KIRP ma szansę dotrzeć do nowych, potencjalnych klientów, którzy do tej pory nie mieli styczności z działalnością Izby. Zwiększenie obecności w różnych kanałach komunikacji pozwala na lepsze dostosowanie przekazu do specyfiki odbiorców, co jest kluczowe dla skutecznej promocji zawodu radcy prawnego. Tylko w ciągu ostatnich 30 dni profil @radcowie_prawni_ Krajowej Izby Radców Prawnych dotarł do 1,9 tys. kont.

PROMOCJA ZAWODU RADCY PRAWNEGO

Jednym z głównych celów prowadzenia profilu na Instagramie jest promocja zawodu radcy prawnego oraz budowanie zaufania do przedstawicieli tej profesji. Regularne publikacje, w których radcowie prawni dzielą się swoją wiedzą i doświadczeniem, pozwalają na zwiększenie świadomości społecznej dotyczącej roli radców prawnych oraz korzyści płynących z ich



Źródło: Opracowanie własne na podstawie raportu „Digital 2024”

usług. Transparentność i otwartość w komunikacji sprzyjają budowaniu zaufania wśród potencjalnych klientów. Konto @radcowie_prawni_ stanowi także ważny kanał promocji wyszukiwarki szukajradcy.pl, która umożliwia łatwe znalezienie radcy prawnego w całej Polsce. Dzięki regularnym postom informacyjnym i edukacyjnym użytkownicy Instagrama mogą

dowiedzieć się o istnieniu tej platformy, jej funkcjonalnościach i korzyściach płynących z jej wykorzystania. Promocja szukajradcy.pl na Instagramie przyczynia się do zwiększenia liczby użytkowników wyszukiwarki i liczby zapytań kierowanych do radców prawnych.

PODSUMOWANIE

Uruchomienie profilu @radcowie_prawni_ na Instagramie to strategiczny krok Krajowej Izby Radców Prawnych w kierunku nowoczesnej, efektywnej komunikacji z interesariuszami, w tym z potencjalnymi klientami. Dzięki tej inicjatywie KIRP ma szansę na zwiększenie zasięgów swoich działań, pozyskanie nowych odbiorców, jeszcze silniejszą promocję zawodu radcy prawnego, informowanie o dostępnych usługach, budowanie zaangażowanej społeczności oraz promocję szukajradcy.pl. Instagram staje się ważnym narzędziem w rękach radców prawnych, umożliwiającym efektywną komunikację w dynamicznie zmieniającym się świecie mediów społecznościowych. ■

Dział Komunikacji

Czytaj także: Aktywność radcy w social mediach a zasady etyki zawodowej, s. 34–35.

KRÓTKO I NA TEMAT

Instagram to potężne narzędzie do budowania marki i angażowania społeczności

Rozmowa z Prezesem Krajowej Rady Radców Prawnych Włodzimierzem Chróścikiem.

■ Krajowa Rada Radców Prawnych uruchomiła profil na Instagramie. Czy warto prowadzić kolejny profil w mediach społecznościowych?

Zdecydowanie warto. Instagram to przecież nie tylko platforma do dzielenia się zdjęciami, ale także potężne narzędzie do budowania marki i angażowania społeczności. Korzyści z jej użytkowania są wielorakie. Po pierwsze możemy dotrzeć do młodszej grupy odbiorców, którzy często korzystają z Instagrama jako ważnego źródła informacji. Po drugie mamy możliwość budowania relacji w bardziej bezpośredni i autentyczny sposób, co jest trudne do osiągnięcia za pośrednictwem tradycyjnych mediów. Po trzecie Instagram umożliwia nam szybkie reagowanie na bieżące wydarzenia i tematy, co pozwala nam być bardziej aktualnymi i na bieżąco z oczekiwaniami naszych odbiorców. Możemy również prezentować naszą działalność w sposób bardziej atrakcyjny wizualnie, co zwiększa zaangażowanie i zainteresowanie.

■ Do kogo adresowane są treści publikowane na tym profilu?

Do każdego, kto potrzebuje rzetelnej, a jednocześnie szybko i atrakcyjnie podanej informacji prawnej. Nasz przekaz kierujemy więc do osób, które mogą potrzebować pomocy prawnej i chcą dowiedzieć się więcej o tym, gdzie szukać wiarygodnego, profesjonalnego wsparcia. Oprócz tego, nie ukrywam, Instagram jest świetnym narzędziem do budowania relacji z członkami naszego samorządu, którzy mogą śledzić nasze



Fot. Archiwum KIRP

działania, wydarzenia, inicjatywy i sukcesy. Liczymy również, że dołączą do nas studenci prawa, aplikanci i młodzi radcowie, którzy są przyszłością zarówno naszej profesji, jak i samemu samorządu.

■ Czym treści na profilu instagramowym różnią się od tych publikowanych na innych kanałach, takich jak Facebook czy strona internetowa KIRP?

Instagram jest platformą, która stawia na obraz i krótkie, angażujące treści. Nasze posty będą bardziej wizualne, z naciskiem na grafikę, zdjęcia i krótkie filmy. Będziemy prezentować kulisy pracy radców prawnych, relacje z wydarzeń, a także porady prawne w formie filmów i infografik. W przeciwieństwie do naszej strony internetowej, gdzie treści są bardziej formalne i szczegółowe, na Instagramie będziemy stawiać na lekkość przekazu i interakcję z użytkownikami. Możemy tam zamieszczać krótkie relacje na żywo z wydarzeń, wyimki z podcastu „Prawie prawniczo”, a także odpowiadać na pytania użytkowników w formie Q&A. Dzięki funkcji Stories możemy dzielić się aktualnościami i ciekawostkami w bardziej spontaniczny sposób. Chcemy, aby nasz profil na Instagramie był nie tylko źródłem informacji, ale także miejscem, gdzie można zobaczyć, jak wygląda nasza praca na co dzień, poznać nas lepiej i poczuć się częścią naszej społeczności. ■

Red.

OGÓLNOPOLSKA KONFERENCJA NAUKOWA

60-lecie Kodeksu cywilnego i Kodeksu postępowania cywilnego – najważniejsze wyzwania na przyszłość

4 lipca odbyła się Ogólnopolska Konferencja Naukowa „60-lecie Kodeksu cywilnego i Kodeksu postępowania cywilnego – najważniejsze wyzwania na przyszłość”. Wydarzenie zostało zorganizowane przez Krajową Radę Radców Prawnych pod patronatem Ministra Sprawiedliwości, we współpracy z Komisją Kodyfikacyjną Prawa Cywilnego oraz Wydziałem Prawa i Administracji Uniwersytetu Warszawskiego.

60. rocznica uchwalenia Kodeksu cywilnego i Kodeksu postępowania cywilnego przypada w szczególnym momencie, w którym konieczne jest podjęcie działań zmierzających do tego, żeby zarówno prawo materialne, jak i prawo procesowe zostało dostosowane do obecnych potrzeb funkcjonowania obrotu gospodarczego, żeby lepiej służyło obywatelom naszego kraju oraz gospodarce. Zbiega się to z momentem w historii, w którym po ośmiu latach została reaktywowana Komisja Kodyfikacyjna Prawa Cywilnego przy Ministrze Sprawiedliwości i nie ukrywam, że wszyscy profesjonalni pełnomocnicy pokładają w jej funkcjonowaniu olbrzymie nadzieje – wskazał Prezes KRRP Włodzimierz Chróścik.

W trakcie wydarzenia odbyły się dwa panele dyskusyjne. Pierwszy, dotyczący prawa procesowego, moderował radca prawny, profesor Uniwersytetu Warszawskiego i członek Komisji Kodyfikacyjnej Prawa Cywilnego Marcin Dziurda. W tej części podjęto takie tematy, jak: „Niezbędne zmiany dotyczące środków zaskarżenia” (prof. Uniwersytetu Jagiellońskiego Marta Romańska,



Fot. Archiwum KIRP

sędzia SN, członek KKPC), „Czy potrzebne jest wyodrębnienie przygotowawczej fazy postępowania?” (r. pr. dr Aleksandra Orzeł-Jakubowska z Uniwersytetu Warszawskiego), „Zarządzanie sprawą sądową” (Marek Miller, wiceprezes Prokuratury Generalnej RP, członek KKPC), „Jaka przyszłość postępowania w sprawach gospodarczych?” (r. pr., prof. Uniwersytetu Gdańskiego Anna Machnikowska), „Co powinny regulować przepisy o postępowaniu z udziałem konsumentów?” (r. pr., prof. Uniwersytetu Warszawskiego Tadeusz Zembrzuski), „O potrzebie prac nad nowym Kodeksem postępowania cywilnego” (prof. dr hab. Karol Weitz, sędzia SN, członek KKPC, Uniwersytet Warszawski).

Drugi panel, poświęcony prawu materialnemu, moderował r. pr. prof. dr hab. Wojciech Kocot, wiceprzewodniczący KKPC (Uniwersytet Warszawski). Dyskutowane były takie tematy jak: „Potrzeba zmiany przepisów dotyczących umowy o roboty budowlane” (r. pr., prof. dr hab. Piotr Machnikowski, członek KKPC, Uniwersytet Wrocławski), „Wyzwania nowoczesnego prawa spółek handlowych” (r. pr., prof. dr hab. Adam Opalski, Uniwersytet Warszawski), „Jaki kształt regulacji dotyczących praw własności intelektualnej?” (r. pr., prof. dr hab. Krystyna Szczepanowska-Kozłowska, członek KKPC, Uniwersytet Warszawski), „Powiernictwo – brakujące ogniwo w systemie zarządzania majątkami prywatnymi?” (r. pr., prof. Uniwersytetu Opolskiego Piotr Stec), „O potrzebie prac nad nowym Kodeksem cywilnym” (r. pr., prof. dr hab. Wojciech Kocot, wiceprzewodniczący KKPC, Uniwersytet Warszawski). ■

Red., www.kirp.pl



Fot. Archiwum KIRP

INICJATYWA KIRP Z OKAZJI DNIA RADCY PRAWNEGO

Ponad 160 kancelarii wzięło udział w Dniu Otwartym Kancelarii Radcowskich

Zorganizowana 6 lipca z okazji obchodów Dnia Radcy Prawnego społeczna inicjatywa Krajowej Izby Radców Prawnych miała na celu edukację prawną społeczeństwa oraz zwiększanie świadomości i rozpoznawalności zawodu radcy prawnego.



Przedstawiciele kancelarii radcowskich biorących udział w akcji udzielali informacji prawnych, w tym o zawodzie radcy prawnego, oraz odpowiadali na pytania prawne osób odwiedzających kancelarie.

Akcja obejmowała takie zagadnienia, jak:

- **Dostęp do ekspertów:** Konsultacje prawne z radcami prawnymi, którzy odpowiedzą na twoje pytania i rozwiążą wątpliwości prawne.
- **Wiedza, która się przyda:** Zdobądź praktyczną wiedzę na temat swoich praw i obowiązków. Nasze porady mogą pomóc ci w przyszłych decyzjach prawnych.
- **Wsparcie społeczności:** Zobacz z bliska pracę radców oraz ich zaangażowanie w pomoc społeczności.

Inicjatywa Krajowej Izby Radców Prawnych objęta całą Polskę. ■

Red., www.kirp.pl

OIRP W KIELCACH

Piknik z okazji Dnia Radcy Prawnego

Członkowie kieleckiej izby 29 czerwca obchodzili Dzień Radcy Prawnego. Świątowali tradycyjnie już na łonie natury, podczas pikniku zorganizowanego przez restaurację położoną w lesie, nieopodal centrum miasta. ■

Aleksandra Sutowicz



Fot. OIRP w Kielcach

OIRP W LUBLINIE

Uroczyste otwarcie Strefy Dialogu

W siedzibie OIRP w Lublinie 4 czerwca odbyło się pierwsze spotkanie w ramach nowej cyklicznej inicjatywy Strefa Dialogu, zorganizowanej przez lubelską izbę oraz Urząd Miasta Lublina, podczas którego zapoczątkowaliśmy budowę nowej jakości w relacjach pomiędzy organizacjami pozarządowymi i prawnikami.



Fot. OIRP w Lublinie

Spotkanie rozpoczęło się uroczystym otwarciem Strefy Dialogu z udziałem Dziekana Rady Arkadiusza Berezy, Wicedziekana Rady Anny Fermus-Bobowiec i Bartosza Gdulewicza oraz prezydenta miasta Lublina Krzysztofa Żuka, dyrektora Centrum

Współpracy Międzynarodowej w Urzędzie Miasta Lublina Krzysztofa Stanowskiego oraz dyrektora Biura Partycypacji Społecznej w Urzędzie Miasta Lublina Piotra Chorosia. Przed spotkaniem prezydent wręczył Dziekanowi Rady Medal Unii Lubelskiej dla OIRP w Lublinie, jako wyróżnienie przyznawane szczególnie za dużym dla naszego miasta.

W wydarzeniu wzięli udział przedstawiciele dziewięciu organizacji pozarządowych oraz dziewięciu kancelarii prawnych, którzy po uroczystym otwarciu uczestniczyli w warsztatach poznawczych, a następnie moderowanym dialogu zorganizowanym przy trzech stołach. Głównym celem pierwszego spotkania było wzajemne poznanie się i podzielenie dotychczasowym dorobkiem działalności każdego uczestnika, jak również zapoczątkowanie pozytywnych relacji pomiędzy organizacjami pozarządowymi i prawnikami. ■

Ewa Urbanowicz

OIRP W OLSZTYNIE

Zajęcia z edukacji prawnej dla uczniów i spotkanie z przedszkolakami

Aplikant radcowski Daniel Zero w ramach działalności *pro publico bono* 16 maja przeprowadził zajęcia z edukacji prawnej dla uczniów klas technikum w Zespole Szkół Zawodowych w Kurzętniku. Podczas zajęć zostały omówione następujące kwestie: jak wygląda ścieżka edukacyjna i zawodowa prawnika, radcy prawnego, adwokata, sędziego, doktoranta; kim jest prawnik, mecenas, aplikant radcowski, radca prawny i jakie mają uprawnienia; jakie są różnice między radcą prawnym i adwokatem; czym jest prawo; jak znaleźć ustawy i w jaki sposób sprawnie się nimi postugiwać; czym są i jak rozumieć znamiona przestępstwa; jakie są różnice między przestępstwem



Fot. OIRP w Olsztynie

i wykroczeniem; czym jest przemoc; jakie są jej rodzaje i jak można jej przeciwdziałać; bezpieczeństwo w cyberprzestrzeni.

Z kolei 23 maja r. pr. Wojciech Giżiński spotkał się z przedszkolakami w Przedszkolu Miejskim Nr 1 w Olsztynie. W trakcie zajęć opowiedział dzieciom, kim jest radca prawny i czym się zajmuje w swojej codziennej pracy. Podczas spotkania przedstawił dzieciom również inne zawody prawnicze, a także objaśnił znaczenie kolorów żabotów – w tym celu bardzo pomocne okazały się minitogi, które cieszyły się szczególnym zainteresowaniem dzieci. Na zakończenie mecenas przekazał przedszkolakom książeczki edukacyjne („Od radców prawnych bajka ciekawa o obowiązkach dziecka i prawach!”, „Przygody Radka i Darii, dzielnych radców z kancelarii” oraz „Kto wygra leśne wybory?”). ■



Fot. OIRP w Olsztynie

Red., www.oirp.olsztyn.pl

OIRP W POZNANIU

Konferencja „Wyzwania prawniczek. Prawniczki potrafią”

W świecie prawniczej kariery, której ścieżki wyznaczane są przez konwencje i stereotypy, odnalezienie własnej drogi jest wyjątkowym wyzwaniem, szczególnie dla kobiet. Temat ten stał się motywem przewodnim konferencji „Wyzwania prawniczek. Prawniczki potrafią”, która odbyła się 11 czerwca z inicjatywy Komisji ds. Innowacji OIRP w Poznaniu.



Fot. Jakub Wittchen

Spotkanie otworzyła dr Agata Wittchen-Baretkowska, podsumowując jesienne sesje networkingowe dla radczyń prawnych w ramach projektu „Wyzwania prawniczek”. Przypomniała postawę Rosy Parks z 1955 r., katalizującą ruch praw obywatelskich w USA, oraz wystąpienie Sheryl Sandberg podczas TED Talku w 2010 r., mówiące o wyzwaniach kobiet w biznesie.

Gośćmi spotkania były prawniczki: r. pr. Agata Kowalska, r. pr. Agnieszka Witońska-Pakulska i r. pr. Aneta Pacek-Łopalewska. Radczynie podzieliły się swoimi doświadczeniami, nie pomijając przeszkód i wyzwań na swojej drodze. Mówiły, jak wyobrażenia o ich karierze różniły się od rzeczywistości i jak nieoczekiwane wydarzenia stawały się punktami zwrotnymi.

Uczestnicy zadawali pytania dotyczące w szczególności łączenia kariery z życiem rodzinnym i macierzyństwem. Radczynie przyznawały, że pogodzenie tych aspektów życia to jedno z największych wyzwań w zawodzie prawniczym.

Po oficjalnej części odbył się networking, będący doskonałą okazją do nawiązania nowych kontaktów i wymiany doświadczeń. ■

Katarzyna Borucka

OIRP W POZNANIU

Radcowski piknik w morskiej bryzie

W Ogrodzie Dendrologicznym w Poznaniu 8 czerwca odbył się radcowski piknik – tym razem pod hasłem „Relaks w morskiej bryzie”. Impreza przyciągnęła prawie 1 tys. radców prawnych, aplikantów oraz ich rodziny na całe popołudnie pełne atrakcji.

Wśród atrakcji znalazły się warsztaty z tworzenia węzłów żeglarskich, artystyczne animacje czy warsztaty aromaterapii i jogi. Dzieci mogły bawić się na dmuchanej zjeżdżalni w kształcie statku czy morskim placu zabaw. Dla fanów budowania i kreatywności

przygotowano specjalną strefę Lego Masters, która przyciągnęła wielu małych konstruktorów. Gry i konkursy z nagrodami, zarówno dla dzieci, jak i dorosłych, dostarczyły mnóstwo śmiechu i radości.

Muzyka na żywo w postaci szant wprowadzała wszystkich w morski klimat, a urozmaicone przekąski zaspokoły apetyty nawet najbardziej wymagających gości. ■



Fot. OIRP w Poznaniu

Tomasz Działyński

OIRP W RZESZOWIE

Promocja zawodu radcy prawnego wśród uczniów

W ramach akcji edukacyjnej promującej zawód radcy prawnego rzeszowscy radcowie spotykali się z uczniami i przedszkolacami. 17 maja r. pr. Katarzyna Lech-Drupka odwiedziła dzieci z grupy przedszkolnej Tygryski w Zespole Szkół nr 1 w Stobiernej. Zaś 6 czerwca r. pr. Anna Hałucha-Skoczek odbyła spotkanie z dziećmi z grupy przedszkolnej Przedszkola Mały Ambasador w Rzeszowie. Podczas spotkania dzieci wysłuchały bajki „Przygody Radka i Darii, dzielnych radców z kancelarii”, dowiedziały się co nieco o zawodzie radcy prawnego oraz miały okazję przymierzyć togi. Z kolei

Fot. OIRP w Rzeszowie



izba gościła u siebie uczniów klasy II Zespołu Szkół Muzycznych nr 2 im. W. Kilara w Rzeszowie. Nasi goście podczas lekcji przeprowadzonej w ramach akcji „Spotkanie z niebieskimi żabotami” próbowali znaleźć odpowiedzi na pytania: do czego służy superbohater i jak radzić sobie z przemocą. Zwiedzając naszą siedzibę, dzieci miały także okazję zobaczyć, jak wygląda prawdziwa sala sądowa, a także wcielić się w rolę radcy prawnego, prokuratora i sędziego, zakładając minitogi przygotowane przez Krajową Izbę Radców Prawnych specjalnie na tego typu spotkania. ■

Justyna Wojdyto-Borucka

OIRP W TORUNIU

Mecz o puchar dziekanów rad i piknik w pałacu

Czerwiec w toruńskiej izbie obfitował w wiele wydarzeń. W dniach 7–9 czerwca odbył się wyjazd szkoleniowy dla aplikantów radcowskich do Bachotka. Atmosfera i aura służyły wymianie poglądów i integracji. W dniach 20–22 czerwca zorganizowano szkolenie wyjazdowe dla radców do Kołobrzegu.

W tym samym miesiącu odbyło się kolejne spotkanie władz OIRP w Toruniu z przedstawicielami Wydziału Prawa i Administracji UMK w Toruniu. Zostało poświęcone analizie dotychczasowej

Fot. OIRP w Toruniu



współpracy i omówieniu planów na przyszłość.

Z kolei 28 czerwca odbyło się zgromadzenie wyborcze OIRP w Toruniu, w których uczestniczyła rekordowa liczba przedstawicieli OIRP w Toruniu. Po wyborach, 29 czerwca, rozegrano mecz pomiędzy OIRP w Bydgoszczy a OIRP w Toruniu o puchar dziekanów rad. Pierwszy turniej wygrała reprezentacja OIRP w Toruniu. Następnie w godzinach popołudniowych w pałacu w Wierzbicanach odbył się coroczny piknik z okazji Dnia Radcy Prawnego. ■

Wojciech Gorczyca

OIRP W WARSZAWIE

Piknik radcy prawnego na ranczu

Niemal 3 tys. osób 8 czerwca bawiły się na XXII Pikniku Radców Prawnych, zorganizowanym przez OIRP w Warszawie. Impreza tradycyjnie odbyła się na urokliwym Ranczu pod Bocianem w podwarszawskich Przypkach.

Na uczestników – zarówno najmłodszych, jak i tych starszych, czekał ogrom atrakcji. Dla dzieci przygotowano strefę dmuchańców,



Fot. OIRP w Warszawie

która w tym roku znacznie się powiększyła. Oprócz tego organizowane były warsztaty garncarskie, malowanie buziek i wiele innych zajęć, w których każdy mógł spróbować swoich talentów. Na tych, którzy poszukiwali większej dawki adrenaliny, czekały rozgrywki paintballa oraz ścianka wspinaczkowa. Nie zabrakło także toru dla quadów, który dostarczał emocji i zabawy wszystkim amatorom sportów motorowych. Równie dużym zainteresowaniem cieszyła się strefa cateringowa. Z kolei fani stołkości mogli raczyć się domowym ciastem, lodami, a nawet watą cukrową. Radosne rozmowy i dźwięki muzyki niosły się po całym terenie rancza, budując przyjemną atmosferę, która utrzymywała się aż do końca wydarzenia. ■

Red., www.oirpwarszawa.pl

OIRP WE WROCŁAWIU

Popularyzacja Legal Designu

Wrocławskiej izbie utworzono Zespół ds. Legal Designu, koordynowany przez radczynie prawne Dominikę Fikus-Graf oraz Annę Augustyn. Jego celem jest popularyzacja Legal Designu wśród członków samorządu radcowskiego.

Zespół przygotowuje materiały edukacyjne, które mają pomóc radcom prawnym i aplikantom radcowskim w lepszym zrozumieniu zagadnień związanych z Legal Designem. Planuje się również



cykl szkoleń, warsztatów i webinarów, prowadzonych przez radców prawnych oraz specjalistów od prostej mowy i designu. Ponadto powstanie dodatkowa strona internetowa OIRP we Wrocławiu, która będzie zawierać treści dotyczące Legal Designu. Znajomość Legal Designu daje radcom prawnym nie tylko możliwość rozwijania kompetencji miękkich, ale również zbliżenia się do obywateli, szczególnie w czasach, gdy prawo staje się coraz mniej zrozumiałe. ■

Wojciech Lamik

WIZYTACJA JEST JEDNĄ Z PODSTAWOWYCH KOMPETENCJI ORGANÓW SAMORZĄDU

Rozmowa z r. pr. Grzegorzem Lorychem, przewodniczącym Krajowego Zespołu Wizytatorów.

■ **Krajowy Zespół Wizytatorów liczy co najmniej sześciu członków, natomiast okręgowe zespoły wizytatorów liczą po co najmniej czterech członków. Jaka jest właściwie liczba wizytatorów?**

Krajowy Zespół Wizytatorów razem ze mną i moim zastępcą, którym jest r. pr. Marek Najda, liczy 10 osób. Natomiast poszczególne rady okręgowych izb radców prawnych ustalają liczbę członków swoich okręgowych zespołów wizytatorów w zależności od potrzeb, czyli liczby wizytacji, które przeprowadzają. Stąd też liczba wizytatorów w poszczególnych okręgowych izbach kształtuje się od minimalnej do kilkudziesięciu.

■ **Czego dotyczą te wizytacje?**

Większość z nich wynika, jak to nazywamy, z „szesnastki”, tj. z art. 16 ustawy o radcach prawnych mówiącego o ocenie pracy radcy prawnego, której dokonuje kierownik jednostki po zasięgnięciu opinii radcy prawnego wskazanego przez radę okręgowej izby radców prawnych. Opinia ta jest sporządzana po przeprowadzeniu wizytacji przez wizytatora. W przypadku radców pełniących funkcje w samorządzie radców prawnych wizytacje przeprowadzają członkowie Krajowego Zespołu Wizytatorów.

■ **Czyli wizytacje mają głównie związek z ewaluacjami, które przeprowadzają poszczególne organy administracji publicznej czy też firmy? Przecież niektóre robią to co pół roku.**

Wizytatorzy przeprowadzają wizytację i sporządzają sprawozdanie z niej, jeżeli dany radca podlega ocenie na podstawie art. 16. Dotyczy to na przykład wszystkich radców zatrudnionych w jednostkach samorządu terytorialnego, gdzie pracownicy podlegają ocenie średnio co dwa lata. W związku z tym ja zawsze w budżecie szacuję, że co drugi rok może wystąpić większa liczba wizytacji. Ale to się zmienia i obecnie coraz częściej te oceny dokonywane są co rok.

■ **Czy konieczność dokonania takiej oceny dotyczy również innych organizacji, np. firm prywatnych?**

W podmiotach prywatnych nie ma takiej oceny. W ich przypadku wizytacja może wynikać z art. 19 ustawy o radcach prawnych, czyli jest dokonywana wtedy, kiedy z jakimś radcą prawnym jest rozwiązywany stosunek pracy za wypowiedzeniem i to z powodu nienależytego wykonywania obowiązków. Tego typu sprawy są też drugą podstawą dokonywania wizytacji.

■ **Czyli jako wizytatorzy badacie każdy przypadek, kiedy radca prawny zostaje zwolniony z pracy z przyczyn nienależytego wykonywania obowiązków?**

Tak. Pracodawca nie może zwolnić radcy prawnego przed uzyskaniem opinii rady. Z tym że tutaj jest przewidziany



Fot. Archiwum KIRP

GRZEGORZ LORYCH

Ukończył Wydział Prawa i Administracji Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu. Zawód radcy prawnego wykonuje od 1992 r., najpierw prowadząc własną kancelarię, a od 1994 r. jako partner w kancelarii radcowskiej. Specjalizuje się w obsłudze podmiotów gospodarczych. Jest mediatorem. W strukturach samorządu radcowskiego pełni funkcję przewodniczącego Krajowego Zespołu Wizytatorów i sekretarza Rady Okręgowej Izby Radców Prawnych w Poznaniu.

szczególny tryb, bo na tę opinię pracodawca ma czekać tylko 14 dni. On po prostu wysyła do okręgowej rady informację, że zamierza wypowiedzieć radcy prawnemu umowę o pracę z powodu nienależytego wykonywania zawodu, i wtedy rada zleca przeprowadzenie wizytacji wizytatorowi przeważnie z okręgowego zespołu wizytatorów. Wizytator musi więc bardzo szybko sporządzić sprawozdanie, by potem rada mogła w terminie wydać opinię w formie uchwały – czy się zgadza z taką przyczyną zwolnienia, czy nie.

■ I jak się nie zgadza, to pracodawca nie może radcy zwolnić?

Może, ale pozytywna ocena pracy radcy powoduje, że pracodawcy przeważnie się wycofują z zamiaru jego zwolnienia. Czasami też zmienia się sposób rozwiązania stosunku pracy na rozwiązanie za porozumieniem stron.

■ Czy pracodawcy, w tym w szczególności samorządy, w ogóle pamiętają o obowiązku wystąpienia o opinię?

Tak, bo bez opinii rady takie rozwiązanie umowy o pracę z radcą prawnym może być skutecznie podważone w postępowaniu sądowym.

■ Czyli to jest wpisane w umowę z radcą prawnym?

Nie, ale zakładamy, że jeżeli są to jednostki samorządu terytorialnego, jeżeli to jest ZUS, jeżeli to jest administracja skarbo- wa, to te jednostki powinny znać przepisy. Tryb wypowiedzenia umowy o pracę z radcą prawnym wymaga zasięgnięcia opinii rady okręgowej izby radców prawnych. Brak tej opinii jest podstawą do zakwestionowania wypowiedzenia przed sądem pracy.

Zasadniczo jednak wizytatorzy wypowiadają się tylko w kwestiach merytorycznych.

■ Czyli, jak rozumiem, badacie, czy decyzje wizytowanego były podjęte zgodnie ze sztuką?

Dokładnie tak. Jesteśmy zawodem zaufania publicznego i na podstawie konstytucji korzystamy z ochrony. Natomiast samorząd – zgodnie z art. 17 Konstytucji RP – sprawuje pieczę nad należytym wykonywaniem zawodu radcy prawnego, więc to współgra ze sobą.

■ Czy dużo wizytacji wynika z „dziewiętnastki”?

Krajowy Zespół Wizytatorów nie jest drugą instancją dla wizytowanych radców prawnych. Większość tych spraw trafia do okręgowych zespołów wizytatorów, bo jest taki podział kompetencji. Krajowy Zespół Wizytatorów przeprowadza wizytacje w celu oceny wykonywania zawodu przez członków Krajowej Rady Radców Prawnych, członków Wyższej Komisji Rewizyjnej, Wyższego Sądu Dyscyplinarnego, Głównego Rzecznika Dyscyplinarnego i jego zastępców oraz odpowiednio wizytacje dla członków rad okręgowych izb radców prawnych, członków okręgowych komisji rewizyjnych, okręgowych sądów, rzeczników dyscyplinarnych i ich zastępców oraz członków okręgowych zespołów wizytatorów.

Czyli jeżeliby podlegał wizytacji na podstawie „szesnastki” bądź też „dziewiętnastki” członek okręgowego zespołu wizytatorów, to przeprowadzają ją właśnie wizytatorzy z Krajowego Zespołu Wizytatorów. W regulaminie są też określone inne zadania krajowego zespołu – przedstawiamy sprawozdania z funkcjonowania tych zespołów wizytatorów, możemy proponować zmiany uregulowań. Jeżeli oni nie są członkami tych organów, które tu wymieniałem, to przeprowadzają je okręgowe zespoły wizytatorów. Na przykład wizytację radcy prawnego, który jest wpisany na listę radców prawnych w Warszawie i nie pełni żadnych funkcji w organach, przeprowadza okręgowy zespół wizytatorów przy izbie warszawskiej.

Na to pytanie mógłbym odpowiedzieć jedynie na podstawie prac Krajowego Zespołu Wizytatorów, ale takich przypadków nie mieliśmy. Natomiast na podstawie sprawozdań przedstawianych przez przewodniczących okręgowych zespołów

wizytatorów wynika, że w 2023 r. przeprowadzono osiem wizytacji w trybie art. 19 ustawy o radcach prawnych.

■ Czy dużo wizytacji jest przeprowadzanych w sprawach niezwiązanych z „szesnastką” czy „dziewiętnastką”?

Taką możliwość przewiduje art. 22¹ ustawy, zgodnie z którym rada okręgowej izby jest uprawniona do kontroli i oceny wykonywania zawodu przez radcę prawnego. Zazwyczaj jednak wizytacje są przeprowadzone na podstawie tych dwóch artykułów – 16 i 19 ustawy o radcach prawnych. Na podstawie art. 22¹ ustawy o radcach w 2023 r. wizytacji nie przeprowadzono.

■ Jako przewodniczący Krajowego Zespołu Wizytatorów koordynuje pan działalność zespołów okręgowych. Na czym polega ta koordynacja, czy np. na corocznym wyznaczaniu celów wizytacji, ich liczby?

Nie. Raczej próbujemy ujednoclić sposób przeprowadzania tych wizytacji. Temu ma służyć wymiana doświadczeń, bo to jest tak, że każda wizytacja to inny przypadek.

To jest także reagowanie na pojawiające się problemy. Na przykład w trakcie tej kadencji ZUS wprowadził kwartalną ocenę pracy pracowników, w tym radców prawnych u nich pracujących. Poszczególne okręgowe zespoły wizytatorów zaczęły działać. Ale po półroczu wymienialiśmy się doświadczeniami, każdy zgłosił swój pomysł na usprawnienie tego

Ocena pracy zawodowej radcy prawnego nie stanowi dla nas żadnego problemu. Samorząd, sprawując pieczę nad swoimi członkami, nie może się wyżyć tego uprawnienia. Wizytacja jest jedną z podstawowych kompetencji organów samorządu. Bronimy jej, można powiedzieć, jak niepodległości – bo jeśli nam, tzn. samorządowi, ją odbiorą, to możemy w przyszłości zostać zawodem urzędniczym.

nowego obowiązku. I wspólnie znaleźliśmy rozwiązanie, w wyniku którego Krajowa Rada Radców Prawnych dokonała zmiany Regulaminu zakresu i trybu działania oraz zasad wynagradzania wizytatorów poprzez dodanie § 14a, w myśl którego, jeżeli ocena pracy zawodowej radcy prawnego nie wynika z obowiązku przewidzianego w odrębnej ustawie, wizytacji się nie przeprowadza. Opinie są wydawane na podstawie dokumentów przedstawionych przez kierownika jednostki organizacyjnej dokonującego oceny pracy zawodowej radcy prawnego.

■ Przykrym skutkiem pracy wizytatorów dla radcy prawnego może być wniosek do rzecznika dyscyplinarnego. Proszę powiedzieć, czy dużo jest takich wniosków?

Nie przypominam sobie takich przypadków, żeby we wnioskach w sprawozdaniu wizytatora pojawiło się wskazanie, że radca popełnił jakiś delikt dyscyplinarny, skutkiem czego było zawiadomienie okręgowego czy Głównego Rzecznika Dyscyplinarnego.

■ A czego dotyczą te najczęściej pojawiające się uchybienia, które są wskazywane przez wnioskujących o opinię?

Te opinie są pozytywne, w związku z tym wizytatorzy takich uchyleń nie stwierdzili. Poza tym kwestia samej treści sprawozdania wizytatora jest objęta tajemnicą zawodową, więc trudno mi o tym mówić.

■ **Z podejścia samorządu do kwestii oceny radców prawnych pracujących na etatach wynika, że zespoły wizytatorów mają sporo pracy. O jakich liczbach my tu rozmawiamy?**
W przypadku Krajowego Zespołu Wizytatorów w zależności od roku to jest między 20 a 40 wizytacji. Natomiast okręgowe zespoły przeprowadzają ich dużo, dużo więcej. Jako przewodniczący Krajowego Zespołu Wizytatorów sporządzam sprawozdania dla KRRP i w 2023 r. okręgowe zespoły wizytatorów przeprowadziły łącznie 1666 wizytacji, z czego z art. 16 ust. 1 ustawy w zw. z § 14a regulaminu (opinie okresowe ZUS) – 1298.

■ **Czyli ZUS tymi ocenami kwartalnymi zmusza samorząd do dodatkowej pracy?**

Ocena pracy zawodowej radcy prawnego nie stanowi dla nas żadnego problemu. Samorząd, sprawując pieczę nad swoimi członkami, nie może się wyzbyć tego uprawnienia. Wizytacja jest jedną z podstawowych kompetencji organów samorządu. Bronimy jej, można powiedzieć, jak niepodległości – bo jeśli nam, tzn. samorządowi, ją odbiorą, to możemy w przyszłości zostać zawodem urzędniczym. Dlatego musimy się dostosowywać do warunków zewnętrznych. Bo jeżeli radca prawny zatrudniony w urzędzie podlega ocenie merytorycznej przez innego radcę prawnego, wizytatora, to wie, że ma jakąś ochronę. Więc tu nie ma mowy o wykorzystywaniu. Sami się tego domagamy.

■ **A kto płaci za te wizytacje i oceny?**

My, tzn. samorząd radcowski. Za przeprowadzane wizytacje przez członków okręgowego zespołu płaci dana izba, a za przeprowadzane wizytacje Krajowego Zespołu Wizytatorów – KIRP. W tym zakresie również Krajowa Rada Radców Prawnych dokonała ostatnio zmiany w regulaminie, to jest w § 9 ust. 4². Określono w nim – na podstawie współpracy poszczególnych izb, że koszty wynagrodzenia wizytatora lub wizytatorów obciążają okręgową izbę, w której wizytowany radca prawny jest wpisany na listę radców prawnych. Zasady oraz wysokość wynagrodzenia określa rada okręgowej izby, na terenie której wizytowany radca prawny wykonuje zawód. Innymi słowy koszty wizytacji pokrywają izby zlecające według stawek, gdzie przeprowadza wizytację wizytator z danej izby.

■ **Wspomniał pan, że w wyniku doświadczeń dochodzi do pewnego wystandaryzowania tego, co ma być przede wszystkim badane.**

Naszym celem nie jest standaryzacja przeprowadzenia wizytacji. Chodzi raczej o wskazanie jej podstawowych aspektów. Ale to, w jaki sposób ją przeprowadzić, na jakie aspekty zwrócić uwagę, muszą już określić poszczególni wizytatorzy.

■ **Czyli nie ma opracowanego szablonu badania i nie zamierzacie go mieć?**

Nie, nie ma takiego szablonu. Jest wzór pomocniczy po to, by to badanie miało jakąś formę. Ale to nie jest check-lista np. 40 punktów, którą wizytator musi odhaczyć. Każda sprawa jest badana indywidualnie. Wizytator przyjeżdża do danej

*Tryb wypowiedzenia umowy o pracę z radcą prawnym wymaga zasięgnięcia opinii rady okręgowej izby radców prawnych.
Brak tej opinii jest podstawą do zakwestionowania wypowiedzenia przed sądem pracy.*

jednostki, spotyka się z bezpośrednim przełożonym radcy prawnego, rozmawia z radcą, zapoznaje się ze specyfiką pracy wizytowanego radcy na miejscu i to on decyduje, co podlega badaniu.

■ **Czy od wyników pracy wizytatora można się odwołać?**

Nie. Wizytator sporządza sprawozdanie i tego wizytowany nie jest władny zakwestionować poprzez złożenie odwołania. Wizytatorami zostają osoby z odpowiednim doświadczeniem zawodowym, które cieszą się zaufaniem w samorządzie. Ja również jako przewodniczący Krajowego Zespołu Wizytatorów nie mam żadnego wpływu na merytoryczną treść sprawozdania. Moją rolą jest odpowiednie zorganizowanie pracy zespołu.

■ **Czyli generalnie wizytowani mogą z wizytatorami dyskutować, składać dokumenty do uzupełnienia w trakcie wizytacji. Potem już nie?**

Z treści sprawozdania wynika, czy wizytowany przyjmuje jego treść, czy zgłasza jakieś uwagi, czy nie. W trakcie wizytacji nie można wykluczyć sytuacji, że wizytator dokonuje korekt projektu sprawozdania. On zbiera materiały, sporządza sprawozdanie, z którym zapoznają się strony zainteresowane, czyli pracodawca i radca prawny. Oni mogą wnieść do sprawozdania uwagi, a wizytator, jeśli je uzna, może skorygować sprawozdanie.

■ **Czy dużo jest chętnych do pracy w charakterze wizytatora, czy też trzeba do tej pracy namawiać radców prawnych?**

To są sprawy indywidualne. Ja się nie spotkałem z czymś takim, żeby kogoś trzeba było do tej pracy namawiać. Oczywiście poszczególni dziekani czy członkowie rad proponują kandydatów na tę funkcję, dany radca musi się na jej pełnienie zgodzić, a potem musi być na nią wybrany albo przez radę okręgową, albo przez Krajową Radę, bo taka jest procedura. Funkcja wizytatora musi być powierzona odpowiedniej osobie, która zna swoje kompetencje i swoje możliwości. I jeżeli taka osoba wyraża zgodę na to, żeby być wizytatorem, to wie doskonale, na co się decyduje.

■ **W trakcie tej rozmowy wskazał pan na dwie kwestie, które wymusiły zmiany w regulaminie z 2010 r. Czy są jeszcze jakieś kwestie, które powinny zostać doregulowane albo zmienione?**

To jest szerszy problem, zważywszy na przygotowywany projekt nowelizacji ustawy o radcach prawnych. Dopóki się nie wykrystalizują konkretne rozwiązania, to nie bardzo jest o czym mówić. Natomiast regulacje w ramach bieżącej działalności są, przynajmniej zdaniem członków Krajowego Zespołu Wizytatorów, wystarczające. ■

Rozmawiał Bogdan Bugdański



W tegorocznej edycji konkursu Kryształowe Serce Radcy Prawnego statuetki i wyróżnienia otrzymało 14 radców prawnych



DZIAŁALNOŚĆ *PRO BONO* RADCÓW PRAWNYCH TO ELEMENT MISJI SAMORZĄDU

Działalność *pro bono* to ważny element misji przyświecającej samorządowi radcowskiemu oraz całej społeczności radców prawnych. Angażują się w nią setki radców w całej Polsce. Bez blasku fleszy i rozgłosu, na które ich postawa zasługuje.

Aby docenić zaangażowanie radców prawnych w bezinteresowną pomoc oraz poświęcenie czasu na takie działania i promować je w przestrzeni publicznej, Krajowa Izba Radców Prawnych organizuje konkurs Kryształowe Serce Radcy Prawnego. Także w tym celu KIRP wydała w czerwcu publikację „Radcowie prawni społeczeństwu”, podsumowującą realizowane w ostatnich latach projekty prospołeczne.

Społeczne akcje udzielania bezpłatnych porad prawnych, porady podczas wydarzeń kulturalno-muzycznych, działania m.in. na rzecz osób fizycznych, organizacji społecznych, instytucji realizujących cele publiczne, pomoc prawna udzielana w ramach nieodpłatnej pomocy prawnej (NPP) to tylko część aktywności *pro bono* radców prawnych. Członkowie samorządu radcowskiego od lat zaangażowani są także w duże projekty społeczne, jak Pol'and'Rock Festival, CieszFanów Festiwal czy Tour de Konstytucja, które mają wpływ na umocnienie społeczeństwa obywatelskiego,

świadomego swoich praw i obowiązków prawnych. Krajowa Izba Radców Prawnych docenia i promuje ambasadorów działalności *pro bono* w naszym samorządzie.

KRYSTAŁOWE SERCA DLA RADCÓW DZIAŁAJĄCYCH *PRO BONO*

Dowodem na to jest organizowany od 2008 r. i cieszący się wielką popularnością w środowisku radcowskim konkurs Kryształowe Serce Radcy Prawnego (www.krysztaloweserce.kirp.pl), realizujący ideę nagradzania tych radców prawnych



Laureatom gratulował Prezes KRRP Włodzimierz Chróścik

i aplikantów radcowskich, których wyjątkowa praca i bezinteresowna pomoc zostały dostrzeżone przez innych. Postawa i zachowanie wyróżnianych w kolejnych edycjach konkursu osób mają realny wpływ na postrzeganie środowiska zawodów prawniczych, budując wizerunek samorządu radcowskiego i samych radców jako wrażliwych, zaangażowanych i skłonnych do pomocy potrzebującym.



R. pr. Gabriela Krajczewska, członkini kapituły, podsumowała tegoroczny konkurs

Tytuł honorowy „Kryształowe Serce Radcy Prawnego” oraz statuetka przyznawane są radcom prawnym i aplikantom radcowskim wyróżniającym się swoją postawą, pracą i aktywnością w działaniach *pro bono* m.in. na rzecz osób fizycznych, organizacji społecznych, instytucji realizujących cele publiczne, kościołów, związków wyznaniowych lub grup osób dotkniętych klęskami. Prawo zgłaszania kandydatów w konkursie przysługuje: radcom prawnym, aplikantom radcowskim, społecznościom lokalnym, organizacjom społecznym, organizacjom pozarządowym, stowarzyszeniom, kościołom i związkom wyznaniowym, organom administracji publicznej, organom wymiaru sprawiedliwości, środowiskom prawniczym oraz beneficjentom pozaustawowej nieodpłatnej pomocy prawnej. Regulamin konkursu szczegółowo określa obszary, w których powinna działać nagrodzona osoba. Są to m.in. nieodpłatna pomoc prawna, działalność społeczna i dobroczynna, programy edukacyjne, szkoleniowe oraz działalność popularyzująca i rozwijająca nieodpłatną pomoc prawną.

Przewodniczącym kapituły honorowej konkursu jest Prezes Krajowej Rady Radców Prawnych, a jej skład tworzą zasłużeni przedstawiciele samorządu radcowskiego. Kapituła dokonuje oceny działalności osób nominowanych w konkursie oraz wybiera laureata w kategorii „Wyróżniająca działalność społeczna oraz bezinteresowna pomoc”. Na swojego kandydata mogą też głosować internauci, którzy przyznają



R. pr. Katarzyna Wicher-Kluczkowska zabrała głos w imieniu laureatów

nagrodę w kategorii „Nagroda Internautów” (od 2021 r., czyli od XIII edycji konkursu). Laureat internautów zostaje wyłoniony spośród nominowanych w głosowaniu internetowym, przeprowadzonym za pośrednictwem strony internetowej www.krysztaloweserce.kirp.pl, w którym udział może wziąć każdy.

Od 2022 r., czyli od XIV edycji, wyróżnienia mogą przyznawać także Prezes KRRP oraz współpracujące z KIRP Wydawnictwo Wolters Kluwer Polska.



Wyróżnienie z rąk Włodzimierza Albina, prezesa wydawnictwa Wolters Kluwer Polska, oraz Alicji Pollesch, dyrektor Strategii, Rozwoju Biznesu i Marketingu, otrzymała r. pr. Marta Irla-Sowińska z OIRP w Warszawie

Za profesjonalne, empatyczne i bezinteresowne niesienie pomocy w 15 edycjach konkursu organizowanych w latach 2008–2023 jedno z najważniejszych wyróżnień przyznawanych przez samorząd radcowski otrzymało 235 laureatów konkursu – radczyń i radców prawnych oraz aplikantek i aplikantów radcowskich. Dodatkowo w pierwszych siedmiu edycjach konkursu wyróżnienia otrzymało osiem okręgowych izb radców prawnych.

LAUREACI 16. EDYCJI KONKURSU

W 2024 r. kapituła 16. edycji konkursu Krysztalowe Serce Rady Prawnego wyłoniła dziewięciu radców prawnych, dla których bezinteresowna pomoc prawna jest integralną częścią codziennej działalności. Internauci również mieli swój udział, wybierając swojego laureata. Podczas uroczystej gali swoje wyróżnienia przyznali także Prezes KRRP Włodzimierz Chróścik oraz współpracujące z KRRP Wydawnictwo Wolters Kluwer Polska.

Zorganizowana 14 czerwca w hotelu Mercure przy ul. Złotej w Warszawie uroczysta gala wieńcząca tegoroczną edycję konkursu zgromadziła członków Krajowej Rady Radców Prawnych, Dziekanów Rad OIRP, członków kapituły konkursu, gości współpracujących z samorządem radcowskim oraz najważniejszych bohaterów tego wieczoru – laureatów konkursu „Krysztalowe Serce Rady Prawnego”.

– Te wyróżnienia są nie tylko nagrodą, ale przede wszystkim wyrazem uznania dla pracy, która nie zawsze jest dostrzegana. Dziękuję wszystkim laureatom za ich niestrudzoną działalność na rzecz naszych obywateli. Wasza praca jest inspiracją i dowodem na to, że bezinteresowna pomoc ma ogromne znaczenie. Łączy was dobre serce i wykorzystujecie swoją wiedzę w bardzo szczytnym celu. Jesteście wzorem do naśladowania – podkreślił w swoim przemówieniu Prezes Krajowej Rady Radców Prawnych Włodzimierz Chróścik.

Kapituła jak co roku nie miała łatwego zadania, by spośród listy nominowanych w konkursie znamienitych przedstawicieli samorządu radcowskiego wyłonić laureatów.

– W tym roku dało się zauważyć, że działalność *pro bono* skupiła się na najmłodszych, a zwłaszcza na przedszkolakach. Jest to także działalność z młodzieżą ze szkół podstawowych i ponadpodstawowych. Budzi to ogromny entuzjazm, zwłaszcza na przyszłość. Doceniamy również działalność na rzecz seniorów, kombatanów, harcerzy, organizacji religijnych oraz innych. Ale nie zapominajmy również, że pomoc jest świadczona także dla zwierząt i jest to pomoc trwająca od kilku lat – podsumowała r. pr. Gabriela Krajczewska z kapituły konkursu.

W XVI edycji Konkursu Krysztalowe Serce Rady Prawnego wyróżnieni zostali:



■ **Filip Czernicki** z OIRP w Warszawie – aktywny działacz społeczny, od lat zajmuje się promocją i tworzeniem sieci Studenckich Poradni Prawnych w Polsce i Europie. Broni praw człowieka i niesie pomoc prawną uchodźcom politycznym z Białorusi oraz uchodźcom wojennym z Ukrainy. Jest polskim koordynatorem bezpłatnej pomocy prawnej dla uchodźców z Ukrainy. Zajmuje się nieodpłatną pomocą prawną i edukacją prawną przy Ministrze Sprawiedliwości. Jest przewodniczącym Komisji Rewizyjnej Ogólnopolskiej Federacji Organizacji Pozarządowych.

■ **Małgorzata Dąbek** z OIRP w Lublinie – współzałożycielka i prezeska zarządu Stowarzyszenia Inicjatyw Wschodnich w Hrubieszowie – organizacji pozarządowej, która m.in.



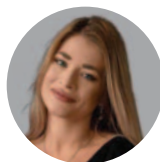
świadczy nieodpłatną pomoc prawną oraz realizuje szereg projektów edukacji prawnej dzieci i dorosłych, w tym warsztaty, prelekcje i szkolenia mające na celu upowszechnienie wiedzy o prawie. Pani mecenas świadczy bezpłatne porady i pomoc prawną w ramach programu Szlachetna Paczka Prawników dla beneficjentów programu Szlachetna Paczka.



■ **Paulina Janikowska-Mizera** z OIRP w Warszawie – działa na rzecz najmłodszych poprzez prowadzenie zajęć wspierających rozwój emocjonalny i społeczny. Jest prowadzącą i autorką PoPrawnych Lekcji – warsztatów poświęconych edukacji prawnej w szkołach ponadpodstawowych. Zaangażowana w prowadzenie prawniczych lekcji edukacyjnych dla dzieci w wieku przedszkolnym.



■ **Katarzyna Katana** z OIRP w Warszawie – współpracuje z Warsztatem Terapii Zajęciowej w Grójcu, w którym wspomaga *pro bono* uczestników zajęć oraz ich dorosłych opiekunów, doradzając prawnie oraz prowadząc sprawy sądowe na ich rzecz. Od 2019 r. jest wolontariuszką w Muzeum Powstania Warszawskiego, gdzie bierze udział w aktywnościach organizowanych przez muzeum, a także wspomaga prawnie *pro bono* Związek Powstańców Warszawskich.



■ **Katarzyna Konopka** z OIRP w Białymstoku – zaangażowana w ochronę praw zwierząt. Współpracuje z organizacjami społecznymi, statutowo zajmującymi się prawami zwierząt, udzielając *pro bono* porad prawnych i składając zawiadomienia o możliwości popełnienia przestępstwa znęcania się nad zwierzętami. Działa nieodpłatnie w postępowaniach przygotowawczych w zakresie czynów zabronionych stypizowanych w ustawie o ochronie praw zwierząt. Występuje jako pełnomocnik procesowy oskarżyciela posiłkowego w postępowaniach sądowych dotyczących znęcania się nad zwierzętami.



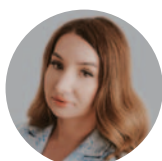
■ **Małgorzata Wenklik** z OIRP w Białymstoku – jedna z liderek Forum Kobiet Podlasia. Od początku swojej kariery zawodowej łączy pracę z działalnością społeczną i edukacją obywatelską i społeczną, członkini zarządu Federacji Organizacji Pozarządowych Miasta Białystok, fundatorka i wieloletnia prezeska zarządu Fundacji Centrum Inicjatyw na Rzecz Społeczeństwa. Realizuje projekty o charakterze społecznym skierowane na integrację międzypokoleniową, edukację społeczną i prawną. Popularyzuje nauki prawne, prowadzi warsztaty, wykłady, seminaria. Działa *pro bono* na rzecz praw kobiet, zwiększając ich udział w życiu społecznym, publicznym i gospodarczym.



■ **Katarzyna Wicher-Kluczkowska** z OIRP w Koszalinie – zaangażowana w bezinteresowną pomoc dla środowiska harcerskiego, organizatorka wielu wydarzeń lokalnych. Jest inicjatorką i organizatorką akcji społecznych, m.in. „Plecak i wózek” dla uchodźców z Ukrainy, „Torba dla kangura”, organizowanej podczas pożarów w Australii czy akcji „Kartka dla seniora”. Zaangażowana w pomoc na rzecz szpitali, hospicjów i ochotniczych straży pożarnych.



■ **Tomasz Witt** z OIRP w Gdańsku – wolontariusz i doradca przy fundacjach oraz stowarzyszeniach. Jest członkiem komisji do spraw edukacji prawnej i działalności *pro bono* przy OIRP w Gdańsku. Udziela nieodpłatnych porad prawnych, a także prowadzi lekcje edukacyjne o prawie w przedszkolach i szkołach, popularyzując wiedzę o prawie wśród dzieci i młodzieży.



■ **Justyna Wojdyło-Borucka** z OIRP w Rzeszowie – udziela *pro bono* porad prawnych osobom w trudnej sytuacji materialnej i życiowej, zagrożonym wykluczeniem społecznym i długotrwale bezdomnym. Po wybuchu wojny w Ukrainie bezpośrednio pomagała uchodźcom w Przemyślu oraz na granicy w Medyce. Wspierała punkty informacji prawnej, zbiórki odzieży, żywności i leków, a także transport pomocy humanitarnej siostr dominikanek. Prowadzi nieodpłatne warsztaty uzupełniające dla studentów prawa w ramach Akademii Praktykanta organizowanej przez organizację ELSA Poland. Jest inicjatorką i koordynatorką oficjalnego objęcia przez OIRP w Rzeszowie swoim patronatem rzeszowskich domów dziecka.

Wyróżnienia Prezesa KRRP Włodzimierza Chróścika za wyjątkowe zaangażowanie w działania *pro bono*, szczególnie cenne, bo podkreślające nie tylko profesjonalizm, lecz także społeczną odpowiedzialność, otrzymały trzy osoby:



■ **Kamil Boruta** z OIRP w Warszawie – zaangażowany w wolontariat na rzecz Związku Kombatantów RP, Byłych Więźniów Politycznych, a także osób starszych. Sam również sprawuje opiekę nad kombatantem. Promował zbiórki charytatywne na rzecz dzieci w Kenii. Prowadzi bezpłatną pomoc prawną dla uchodźców, związków sportowych, fundacji zajmujących się m.in. ochroną praw zwierząt, wspierających wartości demokratyczne oraz propagujących europejską integrację w ramach UE, a także bezpieczeństwo i rozwój Polski oraz Europy.



■ **Paweł Cegietko** z OIRP w Lublinie – zaangażowany w ochronę praw człowieka. Jest oddany sprawom społecznym i kwestiom sprawiedliwości. Zajmuje się obroną niezawisłości wymiaru sprawiedliwości, działa na rzecz sędziów niezłomnych w regionie

lubelskim. Występuje w imieniu samorządu radcowskiego na przystankach Tour de Konstytucja, bierze udział w Radzie Konsultacyjnej Ogólnopolskiego Strajku Kobiet.



■ **Ewa Żuchowska** z OIRP w Łodzi – udziela pomocy prawnej osobom w trudnych życiowych sytuacjach, realizuje programy społeczne w środowisku lokalnym, m.in. „Dorosły odpowiedzialny za szkody wynikające z uzależnień wśród dzieci i młodzieży”. Jest współzałożycielką i wolontariuszką Stowarzyszenia Ekonomik i Przyjaciele, w ramach którego pracuje przy realizacji projektów z obszaru wsparcia społecznego, przeciwdziałania uzależnieniom i wykluczeniom. Wspomaga finansowo i organizacyjnie uczniów lokalnej szkoły oraz domu dziecka znajdujących się w trudnej sytuacji materialnej, pokrywając koszty ich diagnostyki i leczenia.



Także internauci mieli możliwość wyboru swojego laureata. W głosowaniu online nagrodę otrzymała ■ **Aleksandra Chrułska** z OIRP w Warszawie, która udziela się w istniejącym przy warszawskiej izbie Ośrodka Pomocy *Pro Bono*, prowadząc w jego ramach liczne postępowania z zakresu prawa rodzinnego oraz udzielając bezpłatnych porad prawnych. Prowadzi *pro bono* zajęcia dla przedszkolaków w zakresie edukacji wczesnoszkolnej oraz dla uczniów liceów ogólnokształcących w ramach projektu edukacji prawnej z ramienia OIRP w Warszawie.



Swoje wyróżnienie przyznało także współpracujące z KIRP wydawnictwo Wolters Kluwer Polska. Otrzymała je ■ **Marta Irla-Sowińska** z OIRP w Warszawie. Prezes wydawnictwa Włodzimierz Albin podkreślił, że wybór laureata spośród wielu zastużonych kandydatów był niezwykle trudny, ale Marta Irla-Sowińska wyróżniła się swoim wyjątkowym zaangażowaniem i profesjonalizmem.

Na zakończenie uroczystości w imieniu laureatów głos zabrała r. pr. Katarzyna Wicher-Kluczkowska, przypominając słowa Roberta Baden-Powella, brytyjskiego wojskowego, pisarza, twórcy i założyciela skautingu.

– Pomagając innym, pomagasz i sobie. Starajcie się zostawić ten świat choć trochę lepszym, niż go zastalście. To właśnie nasze czyny kształtują lepszy świat – powiedziała laureatka konkursu z OIRP w Koszalinie.

W tegorocznej edycji konkursu nominowani byli także: Magdalena Bobek z OIRP w Zielonej Górze, Marika Kabacińska z OIRP w Poznaniu, Marta Kędziora-Wnuk z OIRP we Wrocławiu, Joanna Król z OIRP w Lublinie, Marta Łubik-Piotrowska z OIRP w Warszawie, Beata Pożarycka-Pamuła z OIRP w Warszawie, Robert Sajnacki z OIRP w Warszawie, Paweł Śnieg z OIRP w Katowicach, Aleksandra Trusewicz z OIRP w Zielonej Górze, Piotr Turowicz z OIRP w Warszawie, Piotr Zieliński z OIRP w Gdańsku, Edyta Zubka z OIRP w Koszalinie.

Gratulujemy wszystkim wyróżnionym i nominowanym. Wasza praca na rzecz społeczeństwa pokazuje, że pomoc prawna może mieć znaczący wpływ na życie wielu osób i inspirować nas wszystkich do podejmowania działań na rzecz dobra wspólnego.

RAPORT PT. „RADCOWIE PRAWNI SPOŁECZEŃSTWU”

Aby promować działalność prospołeczną samorządu radcowskiego, a przede wszystkim docenić zaangażowanych w nią radców prawnych, Krajowa Izba Radców Prawnych opracowała raport pt. „Radcowie prawni społeczeństwu”. Wydana w czerwcu publikacja podsumowuje kluczowe projekty prospołeczne realizowane przez KIRP w ostatnich latach. Raport stanowi wyjątkowy przegląd rozmaitych form zaangażowania społecznego, jakie Krajowa Izba Radców Prawnych podejmuje, koordynuje i realizuje.

– W raporcie zebraliśmy tylko największe, najbardziej znaczące przedsięwzięcia, podkreślam natomiast, że to tylko wierzchołek góry lodowej dobra, jakie radcowie prawni w całej Polsce czynią codziennie na rzecz osób potrzebujących wsparcia, poszkodowanych, defaworyzowanych – wskazuje Prezes KRRP, Włodzimierz Chróścik.

Pomoc dla uchodźców, walka o prawa człowieka, przeciwdziałanie wykluczeniu społecznemu, edukacja prawna i obywatelska, współdziałanie w kształtowaniu i stosowaniu dobrego prawa – w każdym z tych obszarów obywatele mogą liczyć na pomoc radców prawnych. Krajowa Izba Radców Prawnych wspiera radców w ich społecznym zaangażowaniu. Świadczą o tym konkretne liczby.

Od czerwca 2022 r. do końca grudnia 2023 r. prawniczki z Centrum Koordynacji Pomocy Prawnej KIRP udzieliły uchodźcom z Ukrainy ponad **18 tys. konsultacji telefonicznych** za pośrednictwem specjalnej infolinii +48 800 088 544.

Niemal **7 tys. lekcji o prawie** zostało zrealizowanych przez radców prawnych w ramach ogólnopolskiej akcji edukacji prawnej *pro bono* w ciągu 10 ostatnich lat w szkołach i przedszkolach.

9180 uczniów wzięło udział w latach 2016–2024 w Ogólnopolskiej Akademii – Konkursie Wiedzy o Prawie, którego celem jest działanie na rzecz poszerzenia i pogłębienia wiedzy o prawie wśród nastoletnich Polaków, wzrost świadomości prawnej dzieci i młodzieży oraz kształtowanie postaw szacunku do prawa.

Blisko **400 przedstawicieli różnych środowisk prawniczych** w Polsce uczestniczyło w czerwcu 2023 r. w Europejskim Centrum Solidarności w Gdańsku we współorganizowanym przez Krajową Izbę Radców Prawnych III Kongresie Prawników Polskich, który odbył się pod hasłem „Rządy prawa – wszystkich sprawa”.

Ponad **5 tys. mieszkańców Warszawy i turystów** odwiedziło we wrześniu 2023 r. stoiska samorządów zawodów zaufania publicznego podczas II Pikniku Rodzinnego, promującego wiedzę na temat tych zawodów.

Od października 2021 r. do połowy 2024 r. Krajowa Izba Radców Prawnych wyprodukowała **31 odcinków podcastu** „Prawie prawniczo, czyli radcowie prawni o...”, w których prezentowane są tematyczne rozmowy o różnych gałęziach

Pomoc dla uchodźców, walka o prawa człowieka, przeciwdziałanie wykluczeniu społecznemu, edukacja prawna i obywatelska, współdziałanie w kształtowaniu i stosowaniu dobrego prawa – w każdym z tych obszarów obywatele mogą liczyć na pomoc radców prawnych. Krajowa Izba Radców Prawnych wspiera radców w ich społecznym zaangażowaniu. Świadczą o tym konkretne liczby.

prawa, omówionych w przystępny, ciekawy sposób i zawsze w praktycznym wymiarze. Celem projektu jest popularyzacja wiedzy o prawie i zawodzie radcy prawnego.

Ponad **1 tys. haseł wraz z filmami w polskim języku migowym oraz ich transkrypcjami** znajdzie się w słowniku terminów prawniczych, który powstaje dzięki współpracy Krajowej Izby Radców Prawnych, Pracowni Lingwistyki Migowej Wydziału Polonistyki Uniwersytetu Warszawskiego i Instytutu Spraw Głuchych.

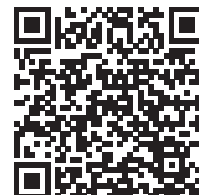
248 radców prawnych i aplikantów radcowskich zostało w latach 2008–2024 laureatami konkursu Kryształowe Serce Radcy Prawnego Krajowej Izby Radców Prawnych, w którym nagradzani są radcowie i aplikanci wyróżniający się pracą i aktywnością w działaniach *pro bono* m.in. na rzecz osób fizycznych, organizacji społecznych, instytucji realizujących cele publiczne, kościołów, związków wyznaniowych lub grup osób dotkniętych klęskami.

Zaangażowanie radców prawnych w różnorodne inicjatywy społeczne, w tym w działalność *pro bono*, nie tylko wzmacnia społeczeństwo obywatelskie, ale także podnosi świadomość prawną Polek i Polaków. Dzięki pracy radczyń i radców prawnych wiele osób w trudnej sytuacji uzyskało niezbędne wsparcie, a projekty edukacyjne przyczyniają się do lepszego zrozumienia prawa i jego roli w codziennym życiu. ■

Dział Komunikacji, Red.

„RADCOWIE PRAWNI SPOŁECZEŃSTWU”

Zeskanuj QR kod i przeczytaj publikację „Radcowie prawni społeczeństwu”, podsumowującą projekty prospołeczne realizowane przez Krajową Izbę Radców Prawnych w ostatnich latach.



ZAANGAŻOWANIE SPOŁECZNE TO NIE TYLKO NASZ OBOWIĄZEK, LECZ TAKŻE OGROMNA SATYSFAKCJA

Rozmowa z Prezesem Krajowej Rady Radców Prawnych Włodzimierzem Chróścikiem.

■ Krajowa Izba Radców Prawnych opublikowała raport podsumowujący projekty prospołeczne realizowane w ostatnich latach. Skąd pomysł przygotowania takiej publikacji?

Chcieliśmy w ten sposób podkreślić różnorodne formy zaangażowania społecznego, jakie podejmują radcowie prawni w całym kraju. W raporcie zebraliśmy największe i najważniejsze przedsięwzięcia, które koordynuje i realizuje Krajowa Izba Radców Prawnych. To jednak tylko fragment tego, co radcowie prawni robią na co dzień, często po godzinach, dodatkowym wysiłkiem i kosztem własnym, by pomagać osobom potrzebującym wsparcia. Dlatego ponownie w tym miejscu dziękuję z całego serca radcom i aplikantom radcowskim za ich bezinteresowną pracę – to oni są filarami demokracji, społeczeństwa obywatelskiego i swoich lokalnych wspólnot.

■ Jakie znaczenie ma takie zaangażowanie dla radców prawnych?

Zaangażowanie społeczne to nie tylko nasz obowiązek wynikający z etosu zawodowego, lecz także obszar, który przynosi ogromną satysfakcję. W świecie, w którym prawo ciągle zbyt często kojarzy się z zakazami i karami, radcowie prawni mają wiele do zrobienia poza murami kancelarii i sądami. Nasza praca polega nie tylko na obronie praw naszych klientów, ale także na edukacji prawnej i obywatelskiej, nieodpłatnej pomocy prawnej oraz walce z wykluczeniem społecznym. To działania, które przynoszą satysfakcję zarówno nam samym, jak i społecznościom, którym służymy. Mam zresztą wrażenie, że radcowie prawni, którzy angażują się w działalność *pro bono*, znajdują w swojej pracy większą pełnię i pasję.

■ Jaką rolę w tym kontekście odgrywa samorząd radcowski?

Naszym zadaniem jest maksymalizacja potencjału radców i aplikantów w obszarze społecznej odpowiedzialności. Krajowa Izba Radców Prawnych stara się tworzyć odpowiednie warunki i inicjatywy, które umożliwiają naszym koleżankom i kolegom angażowanie się w działalność prospołeczną. Być swego rodzaju facylitatorem. Z drugiej strony jesteśmy też po to, by doceniać taki rodzaj aktywności, pokazywać najlepsze wzorce i inspirować nimi kolejne osoby. Chcemy rozwijać tę działalność – jestem przekonany, że im więcej profesjonalnych pełnomocników angażuje się społecznie, tym lepiej funkcjonuje całe społeczeństwo i państwo.

■ Jakie działania z tego obszaru realizowane przez radców i aplikantów wydają się panu najważniejsze?

Nie da się wskazać działań najważniejszych, wszystkie są równie ważne – zwłaszcza dla beneficjentów takiej pomocy. Ale świetnego przeglądu rozmaitych aktywności *pro bono*, aktywności najwyższej próby dostarcza nam cyklicznie plebiscyt „Kryształowe Serce Radcy Prawnego”, który postrzegam jako jeden z najważniejszych projektów KIRP w obszarze,



Fot. Archiwum KIRP

Nasza praca polega nie tylko na obronie praw naszych klientów, lecz także na edukacji prawnej i obywatelskiej, nieodpłatnej pomocy prawnej oraz walce z wykluczeniem społecznym. To działania, które przynoszą satysfakcję zarówno nam samym, jak i społecznościom, którym służymy.

o którym dziś rozmawiamy. Ten konkurs co roku każe nam zatrzymać się i dostrzec, jak wiele dobra mogą zrobić prawnicy i jak istotna jest ich rola w budowaniu społeczeństwa opartego na solidarności i wzajemnym wsparciu. W niedawno zakończonej, tegorocznej edycji plebiscytu po raz kolejny nagrodziliśmy radców prawnych, którzy stanowią w moich – i nie tylko moich! – oczach prawdziwą drużynę superbohaterów. To osoby zajmujące się seniorami i kombatantami, pomagające uchodźcom w sprawach prawnych, ale i zakupie wózków dla niemowląt, organizujące lekcje prawa w przedszkolach i szkołach, wspierające całościowo ofiary przemocy domowej, zaangażowane w spotkania na przystankach Tour de Konstytucja, realizujące wolontariaty w muzeach, na warsztatach terapii zajęciowej, w fundacjach, wspierające protesty i strajki w obronie praw człowieka. Każda z tych inicjatyw miała ogromny wpływ na lokalne społeczności i pokazała, jak radcowie prawni mogą działać na rzecz dobra wspólnego. To niezwykle inspirujące widzieć, jak wiele można osiągnąć dzięki zaangażowaniu i pasji.

■ Czyli można założyć, że KIRP będzie rozwijać tego rodzaju projekty?

Zdecydowanie tak. Każdy projekt, który zmienia świat na lepsze, służy realnej pomocy konkretnej potrzebującej osobie czy organizacji, ma i będzie miał moje pełne wsparcie. Wierzę, że dzięki wspólnym wysiłkom możemy zrobić jeszcze więcej dobrego i sprawić, że nasz zawód będzie kojarzony nie tylko z wysokim poziomem usług prawnych, lecz także z głębokim zaangażowaniem społecznym. ■

Red.



Fot. Adobe Stock

ZDALNE I PISEMNE ZEZNANIA ŚWIADKÓW I PRZESŁUCHANIA STRON – PUŁAPKI PROCEDURY CYWILNEJ. CZĘŚĆ 7

Postępowanie dowodowe jest najistotniejszym elementem procesu cywilnego. Od prawidłowego zgłoszenia dowodów i prawidłowego ich przeprowadzenia zależy powodzenie strony w procesie. Zmiany procedury cywilnej wprowadzone w latach 2019–2024 bardzo istotnie zmodyfikowały postępowanie, a kolejne nowelizacje wprowadzały rozwiązania często niezrozumiałe, nielogiczne, a nawet ze sobą sprzeczne. Powoduje to, że pełnomocnicy procesowi mają utrudnione zadanie, gdyż chcąc przeprowadzić prawidłowo postępowanie, muszą uważać, by uniknąć szeregu pułapek procesowych znajdujących się w k.p.c. Szczególnie jest to widoczne przy zgłoszeniu wniosków dowodowych o przeprowadzenie dowodu z zeznań świadków lub przesłuchania stron.



GRZEGORZ KARAS

sędzia Sądu Okręgowego we Wrocławiu, specjalista w dziedzinie prawa cywilnego, prawa europejskiego oraz prawa nowych technologii
Fot. Archiwum G. Karasia

Podstawowymi problemami są: prawidłowe sformułowanie wniosku dowodowego, właściwe określenie tezy dowodowej, właściwe przeprowadzenie zdalnego przesłuchania świadków i stron oraz wiarygodność zeznań świadków i stron złożonych na piśmie.

PRZESŁUCHANIE ŚWIADKÓW I STRON W FORMIE ZDALNEJ

Rozprawa zdalna umożliwia odebranie od świadków i stron zeznań w formie zdalnej, bez konieczności stawiennictwa w sądzie. Należy pamiętać, że już we wniosku dowodowym strona może złożyć wniosek o zdalne przesłuchanie świadka lub strony (art. 235¹ k.p.c.). Sąd może również z urzędu przeprowadzić dowód z zeznań świadka na posiedzeniu zdalnym. W odniesieniu do zdalnego przesłuchania świadków lub stron na rozprawie zmiana k.p.c. z dnia 7 lipca 2023 r. wprowadziła istotne ograniczenie, które może powodować próby torpedowania zeznań zdalnych. Zgodnie bowiem z treścią art. 263¹ k.p.c. strona może nie później niż w terminie siedmiu

dni od uzyskania informacji o zamiarze zdalnego przesłuchania świadka złożyć sprzeciw i żądać przeprowadzenia przesłuchania świadka w formie stacjonarnej, ale nie z dowolnego miejsca pobytu świadka lub strony, lecz z sali sądowej. Ustawodawca nie sprecyzował jednak, skąd pełnomocnik uzyska informację o zarządzeniu przeprowadzenia dowodu w formie zdalnej. Należy przypuszczać, że w przypadku sprzeciwu określonego w art. 263¹ k.p.c. z powodu problemów organizacyjnych do rzadkości należeć będą przesłuchania świadka z innego budynku sądowego. Sąd raczej będzie wzywał świadka do osobistego stawienia się świadka na rozprawie lub, co bardziej prawdopodobne, będzie zmieniał postanowienie dowodowe i zarządzał złożenie przez świadka zeznań na piśmie.

Każda osoba biorąca zdalny udział w rozprawie powinna poinformować sąd o miejscu, w którym się znajduje (art. 151 § 8 k.p.c.). Rozwiązanie to ma służyć zapobieganiu sytuacjom, które nie licują z powagą sądu (np. połączenie się z centrum handlowego, kawiarni, plaży czy basenu). Ma także zapobiegać sytuacjom, gdy świadek zeznaje w obecności strony, pełnomocnika strony czy też innej osoby, co mogłoby wpływać na samodzielność jego zeznań. Tutaj jednak pojawia się pułapka związana z zastosowaniem nowych technologii. Na rynku dostępne są już technologie umożliwiające manipulację obrazem i dźwiękiem, czego pełnomocnik musi być świadomy. Przy zdalnym przesłuchaniu świadka możliwe jest chociażby podzielenie ekranu na komputerze świadka i przesyłanie mu na ekran komputera, z którego łączy się z sądem, podpowiedzi lub nawet odpowiedzi na zadawane w trakcie przesłuchania zdalnego pytania. Należy także podczas przesłuchania zwrócić uwagę na nowe rozwiązania technologiczne wykorzystujące sztuczną inteligencję i oparte na niej narzędzia. Jako przykład można podać Xpression Camera. Jest to aplikacja, która pozwala użytkownikom zamieniać się w dowolną osobę lub rzecz z twarzą, używszy jednego zdjęcia. Aplikacja umożliwia użytkownikom zdefiniowanie swojego wizerunku na ekranie w czasie rzeczywistym podczas połączenia zdalnego. Aplikacja ta korzysta z technologii Voice2Face, która pozwala być poza kamerą, podczas gdy aplikacja w pełni animuje obraz osoby na ekranie. Dzięki temu osoba może np. chodzić w trakcie wideokonferencji. Natomiast aplikacja AI-powered Eye Contact pozwala dostosować kierunek spojrzenia uczestnika tak, aby wydawało się, że patrzy bezpośrednio w kamerę, nawet jeśli tak nie jest; tworzy to iluzję kontaktu wzrokowego¹. Dlatego też pełnomocnik musi być uwrażliwiony na takie niebezpieczeństwa, być ich świadomy i w czasie przesłuchania zwracać uwagę sądowi na dostrzeżone nieprawidłowości.

ZEZNANIA NA PIŚMIE

Złożenie przez świadka zeznań na piśmie odbywa się w trybie przewidzianym w art. 271¹ k.p.c. Taka forma odebrania zeznań od świadka jest niewątpliwie uzasadniona w sytuacji braku możliwości stawienia się świadka na rozprawie lub braku umiejętności świadka posługiwania się komputerem czy w końcu sprzeciwem strony zgłoszonym w trybie

¹ O. Zinkiewicz-Będzińska, *Rozprawy zdalne jako odpowiedź na wyzwania nowoczesnego sądownictwa*, PPH 2014/2, s. 43–49.

Każda osoba biorąca zdalny udział w rozprawie powinna poinformować sąd o miejscu, w którym się znajduje (art. 151 § 8 k.p.c.). Rozwiązanie to ma służyć zapobieganiu sytuacjom, które nie licują z powagą sądu (np. połączenie się z centrum handlowego, kawiarni, plaży czy basenu). Ma także zapobiegać sytuacjom, gdy świadek zeznaje w obecności strony, pełnomocnika strony czy też innej osoby, co mogłoby wpływać na samodzielność jego zeznań. Tutaj jednak pojawia się pułapka związana z zastosowaniem nowych technologii.

art. 263¹ k.p.c. Należy jednak podkreślić, że art. 271¹ k.p.c. nie określa sytuacji, w której świadek może złożyć zeznania na piśmie, pozostawiając tę decyzję całkowicie sądowi. W przeciwieństwie do możliwości sprzeciwu do przesłuchania świadka zdalnie z miejsca innego niż sala sądowa (art. 263¹ k.p.c.) pełnomocnik ani strona nie może skutecznie sprzeciwić się złożeniu przez świadka zeznań na piśmie.

Jednak to dopiero początek problemów, wątpliwości i pułapek procesowych, jakie niesie ze sobą odebranie zeznań na piśmie. Instytucja ta budzi wiele uzasadnionych kontrowersji i niesie ze sobą wiele pułapek procesowych. Największym jej mankamentem jest brak określenia sytuacji, kiedy sąd może odebrać od świadka zeznania na piśmie, rezygnując z bezpośredniego przesłuchania. Dowolność w tym zakresie spowodowała, że jest to instytucja powszechnie stosowana przez sądy, nawet gdy istnieje możliwość osobistego lub zdalnego przesłuchania świadka przez sąd. Ponadto przy zeznaniach pisemnych występuje praktyczny brak możliwości stwierdzenia ich autentyczności, samodzielności i wiarygodności czy też brak możliwości zadawania świadkowi pytań spontanicznych.

Lakoniczność regulacji sprawia, że w sądach istnieje różna praktyka przeprowadzania dowodu w takiej formie. Artykuł 271¹ k.p.c. stanowi jedynie, że „świadek składa zeznanie na piśmie, jeżeli sąd tak postanowi. W takim przypadku świadek składa przyrzeczenie przez podpisanie tekstu przyrzeczenia. Świadek obowiązany jest złożyć tekst zeznania w sądzie w terminie wyznaczonym przez sąd. Przepisy art. 165 § 2, art. 274 § 1 i art. 276 stosuje się odpowiednio”.

Z art. 271¹ k.p.c. wynika, że świadek wraz z pisemnymi zeznaniami ma złożyć przyrzeczenie przez podpisanie tekstu przyrzeczenia. Należy jednak zauważyć, że rota przyrzeczenia świadka określona w k.p.c. odnosi się jedynie do zeznań ustnych: „przyrzekam uroczyście, że będę mówił szczerą prawdę” (art. 268 k.p.c.), i nie przystaje do zeznań pisemnych. Należy także zauważyć, że świadek zgodnie z art. 271¹ k.p.c. ma obowiązek podpisania jedynie przyrzeczenia, ustawa nie nakazuje świadkowi podpisania zeznań. W tym zakresie § 113a ust. 1 Regulaminu urzędowania sądów powszechnych (dalej: r.u.s.p.) stanowi, że świadkowi, od którego mają zostać odebrane zeznania w sposób przewidziany w art. 271¹ k.p.c., doręcza się tekst przyrzeczenia z pouczeniem o obowiązku jego podpisania i zwrotu wraz z zeznaniami złożonymi na piśmie w terminie wskazanym przez sąd. Sądy zobowiązują świadka do złożenia podpisu pod zeznaniami, choć brak jest regulacji w tym zakresie.

Jeśli świadek może odmówić zeznań lub udzielenia odpowiedzi na pytania, to odmowa powinna nastąpić przez złożenie (w terminie wyznaczonym na sporządzenie zeznania) pisemnego oświadczenia o skorzystaniu z tego prawa. O sposobie wykonania prawa do odmowy zeznań (odpowiedzi na pytania) sąd powinien pouczyć świadka. Nieuzasadniona odmowa złożenia zeznań skutkuje odpowiedzialnością zgodnie z art. 276 k.p.c. Przed nałożeniem sankcji sąd jednak powinien wysłuchać strony co do zasadności odmowy, zatem nałożenie grzywny powinno nastąpić po umożliwieniu stronom wypowiedzenia się w tej kwestii (choćby w formie pism procesowych). W przypadku uznania odmowy zeznań (odpowiedzi na pytania) za nieuzasadnioną sąd powinien ponownie wezwać świadka do złożenia zeznań. Zaniechanie złożenia zeznań pomimo dwukrotnego ukarania grzywną powinno powodować zarządzenie doprowadzenia świadka i przesłuchanie go przed sądem. Wydaje się, że co do zasady bezcelowe stanie się ponawianie wezwania do złożenia zeznań pisemnych i sąd powinien w takiej sytuacji wezwać świadka na rozprawę.

PROCEDURA PRZEPROWADZANIA ZEZNAŃ ŚWIADKA NA PIŚMIE W PRAKTYCE

Podstawą pisemnej formy zeznań świadka jest postanowienie sądu, które musi określać nie tylko fakty, jakie świadek ma zrelacjonować (teza dowodowa), ale też sposób i termin złożenia zeznań. Postanowienie dowodowe może być wydane tak na rozprawie, jak i na posiedzeniu niejawnym. Postanowienie wydane na rozprawie podlega doręczeniu jedynie świadkowi, natomiast postanowienie wydane na posiedzeniu niejawnym sąd doręcza zarówno stronom (pełnomocnikom przez publikację w Portalu Informacyjnym), jak i świadkowi. W postanowieniu tym sąd powinien określić termin do złożenia przez świadka zeznań na piśmie. Termin ten jest terminem sądowym, może więc być przedłużony na wniosek świadka, na podstawie odpowiednio stosowanego art. 166 k.p.c. Z uwagi na jego specyfikę (adresatem terminu jest świadek, a nie strona) nie będą znajdowały zastosowania przepisy o przywróceniu terminu, które dotyczą czynności procesowej strony dokonanej z uchybieniem terminowi. Zaniechanie złożenia zeznań w wyznaczonym terminie jest natomiast sankcjonowane przez odpowiednio stosowany art. 274 k.p.c.

Podstawową formą zeznań pisemnych jest zadanie świadkowi pytań. Przy czym § 113a ust. 2 r.u.s.p. określa, że w korespondencji skierowanej do świadka określa się fakty, których mają dotyczyć zeznania, termin ich złożenia oraz dołącza się listę pytań, o ile została ona sporządzona. Praktyka poszła w tym kierunku, że sądy zobowiązują pełnomocników do złożenia pytań do świadka. I tu pojawia się kilka problemów:

- po pierwsze: czy pismo z pytaniami do świadka trzeba przestać pełnomocnikowi przeciwnika pod rygorem z art. 130^{1a} k.p.c.? Moim zdaniem brak jest podstaw do żądania od pełnomocnika przestania przeciwnikowi odpisu pisma z pytaniami do świadka;
- po drugie: czy można wnosić o uchylenie konkretnych pytań? Praktycznie jest to niemożliwe, bowiem pełnomocnik dowiaduje się o treści pytań przeciwnika dopiero po złożeniu przez świadka zeznań pisemnych;



- po trzecie: czy przewodniczący może uchylać pytania i w jakim trybie. Uchylenie przez przewodniczącego pytań wykraczających poza zakres tezy dowodowej jest możliwe, w takim jednak przypadku przewodniczący powinien wydać stosowne zarządzenie o uchyleniu konkretnych pytań przestanych przez pełnomocnika, a do świadka pytania te nie zostaną przestane.

Jaka jest procedura udostępnienia pełnomocnikowi zeznań złożonych na piśmie? Ani k.p.c., ani r.u.s.p. nie regulują, co powinien zrobić sąd po otrzymaniu pisemnych zeznań świadka. W praktyce w zależności od sądu realizowanych jest kilka scenariuszy postępowania:

- sąd nie informuje pełnomocnika o złożeniu przez świadka zeznań na piśmie ani o treści odpowiedzi na przestane świadkowi pytania. W takim wypadku pełnomocnik po uzyskaniu informacji o ich złożeniu (np. telefonicznie) może zapoznać się z nimi w aktach lub wystąpić o przestanie kopii pisma świadka, uiszczając opłatę kancelaryjną;
- sąd informuje pełnomocników przez Portal Informacyjny o złożeniu przez świadka zeznań na piśmie, nie przysyłając samych zeznań pisemnych. W takim wypadku pełnomocnik po uzyskaniu informacji o ich złożeniu może zapoznać się z nimi w aktach lub wystąpić o przestanie kopii zeznań świadka, uiszczając opłatę kancelaryjną;
- sąd pocztą informuje pełnomocników o złożeniu przez świadka zeznań na piśmie, przysyłając jednocześnie kopię odpowiedzi złożonych przez świadka;



Fot. Adobe Stock

Podstawą pisemnej formy zeznań świadka jest postanowienie sądu, które musi określać nie tylko fakty, jakie świadek ma zrelacjonować (teza dowodowa), ale też sposób i termin złożenia zeznań. Postanowienie dowodowe może być wydane tak na rozprawie, jak i na posiedzeniu niejawnym. Postanowienie wydane na rozprawie podlega doręczeniu jedynie świadkowi, natomiast postanowienie wydane na posiedzeniu niejawnym sąd doręcza zarówno stronom (pełnomocnikom przez publikację w Portalu Informacyjnym), jak i świadkowi. W postanowieniu tym sąd powinien określić termin do złożenia przez świadka zeznań na piśmie.

Sąd informuje pełnomocników przez Portal Informacyjny o złożeniu przez świadka zeznań na piśmie, umieszczając jednocześnie w Portalu Informacyjnym skan pisemnych zeznań świadka.

Ostatnie dwa sposoby, choć najlepsze i najszybsze, są jednocześnie najrzadziej stosowane. Otrzymanie lub uzyskanie przez pełnomocnika pisemnych zeznań świadka otwiera pełnomocnikowi możliwość złożenia wniosku dowodowego o uzupełniające pisemne lub ustne zeznania świadka. W tym drugim przypadku świadek może zostać przesłuchany ustnie,

osobiście przed sądem lub w drodze rozprawy zdalnej. Decyzja w tym zakresie należy do sądu, który może taki wniosek uwzględnić lub pominąć.

Pojawia się także praktyczne zagadnienie, czy pełnomocnik może złożyć pismo z zeznaniami świadka na piśmie złożonymi w innej sprawie. Co do zasady należy zanegować taką możliwość. Pismo takie może jedynie służyć podważeniu zeznań już złożonych w sprawie lub uzasadnieniu powołania świadka w rozpoznawanej sprawie. Ponadto podstawą pisemnej formy zeznań świadka w trybie art. 271¹ k.p.c. jest uprzednie postanowienie sądu, które musi określać nie tylko fakty, o jakich świadek ma zeznawać, ale także sposób i termin złożenia zeznań. Niedopuszczalne jest „zatwierdzenie” przez sąd – postanowieniem wydanym *ex post* – „zeznań” świadka, który dopiero na podstawie postanowienia sądu zostanie w sprawie powołany, a składanych przez stronę procesu (np. jako załącznik do pozwu).

I na koniec pytanie, czy k.p.c. dopuszcza dowód z pisemnego przesłuchania stron postępowania? Kodeks wyraźnie dopuszcza jedynie pisemne wysłuchanie stron postępowania. Artykuł 226¹ stanowi, że ilekroć ustawa przewiduje wysłuchanie stron lub innych osób, stosownie do okoliczności może się to odbyć poprzez:

- wezwanie stron do złożenia odpowiednich oświadczeń na posiedzeniu albo
- wyznaczenie terminu do zajęcia stanowiska: w piśmie procesowym lub za pomocą środków porozumiewania się na odległość, o ile dają one pewność co do osoby składającej oświadczenie.

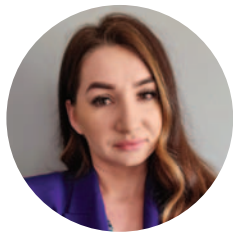
Jednak w zakresie przesłuchania stron w k.p.c. odnajdujemy jedynie odesłanie zawarte w art. 304 zd. 3 k.p.c., zgodnie z którym „poza tym do przesłuchania stron i składania przyrzeczenia stosuje się odpowiednio przepisy dotyczące świadków, w tym art. 263¹ z wyjątkiem przepisów o środkach przymusowych”. Ustawodawca, choć wyraźnie tego nie wskazał, nie wykluczył możliwości przeprowadzenia dowodu z przesłuchania stron na piśmie, a skoro ustawa nie zabrania przesłuchania stron na piśmie, stosując odesłanie do przepisów o zeznaniach świadka, to sądy, często stosując to odesłanie, strony przesłuchują w formie pisemnej.

PODSUMOWANIE

Nowelizacje k.p.c. z lat 2019–2024 wprowadziły wiele zmian w zakresie sposobu przeprowadzania dowodów z zeznań świadków i przesłuchania stron, szczególnie w zakresie formy ich przeprowadzenia. Główne problemy, z jakimi w praktyce spotykają się pełnomocnicy procesowi, to prawidłowe przesłuchanie świadków i stron w formie zdalnej oraz zeznania świadków i przesłuchanie stron na piśmie. W przypadku przesłuchania zdalnego pełnomocnik musi mieć na uwadze możliwość podpowiedzi przesyłanej na ekran komputera świadka w trakcie przesłuchania zdalnego oraz stosowanie nowych technologii wykorzystujących sztuczną inteligencję. Natomiast regulacja art. 271¹ k.p.c. dopuszczająca zeznanie na piśmie wymaga pilnej zmiany i dookreślenia zarówno przesłanek dopuszczalności, jak i sposobu przeprowadzenia zeznań w takiej formie. ■

ROZWÓD U NOTARIUSZA LUB PRZED URZĘDNIKIEM USC?

Ministerstwo Sprawiedliwości pracuje nad usprawnieniem procedury rozwiązywania małżeństw i wprowadzeniem nowych przepisów umożliwiających dodatkowe pozasądowe rozwiązywanie małżeństwa.



**JUSTYNA
WOJDYŁO-BORUCKA**

radca prawny, OIRP w Rzeszowie
Fot. Archiwum J. Wojdyło-Boruckiej

Ministerstwo Sprawiedliwości rozpoczęło prace dotyczące rewolucyjnych zmian w prawie rodzinnym i wprowadzenia możliwości uzyskania przez małżonków rozvodu za porozumieniem stron nie tylko przed obliczem sądu. Obecnie w resorcie sprawiedliwości rozważane są dwie koncepcje: rozszerzenie uprawnień dla notariuszy w zakresie możliwości rozwiązania małżeństw lub dopuszczenie rozwodów przed urzędnikiem Urzędu Stanu Cywilnego. Aby doszło do rozwiązania małżeństwa za obopólną zgodą, wystarczyłoby oświadczenie woli zainteresowanych.

Jako uzasadnienie planowanych zmian legislacyjnych w prawie rodzinnym wskazuje się celowość odciążenia sądów i stworzenie małżonkom zgodnym co do rozwiązania małżeństwa dodatkowego sposobu na szybsze uzyskanie rozvodu „za porozumieniem stron”, bez orzekania o winie któregoś z małżonków, w sytuacji gdy ci nie posiadają małoletnich dzieci.

Ministerstwo wskazuje, iż oczekiwania społeczne zmierzają w kierunku liberalizacji rozwodów i w obecnym czasie istnieje zapotrzebowanie na pozasądowe uzyskiwanie rozvodu przez małżeństwa, które nie są w konflikcie i którym nie zależy na orzekaniu o winie.

PLANOWANA „REWOLUCJA” W PRAWIE RODZINNYM

Eksperti z zakresu prawa rodzinnego z jednej strony chwają pomysł usprawnienia procedury rozwiązywania małżeństw, ale jednocześnie przestrzegają przed możliwością stwarzania w wyniku nowych regulacji warunków do podejmowania pochopnych decyzji w zakresie rozwiązania małżeństwa. Wśród komentarzy planowanego rozwiązania pojawiają się głosy obawy, iż ułatwienie procedur rozwodowych spowoduje zwiększenie ich liczby, co może zagrozić stabilności instytucji małżeństwa i rodziny. Wśród głosów negujących proponowane zmiany podnoszone są argumenty, iż państwo opiera się na rodzinie, a ta jest fundamentem społeczeństwa. Rodzina oznacza stabilizację i ciągłość pokoleniową, dlatego w interesie państwa winno być zachęcanie do zakładania rodziny, a nie tworzenie ułatwień dla jej rozwiązania.

Zdaniem prawników przepisy powinny określać pewien rozsądny okres pomiędzy zgłoszeniem się obojga małżonków u notariusza, pouczeniem o skutkach rozvodu a ostatecznym złożeniem oświadczeń, by wykluczyć pochopne decyzje par w kryzysie czy podczas kłótni. Zdarza się bowiem, że nawet małżonkowie, którzy podjęli zgodną i wspólną decyzję o rozwodzie, w toku trwającego postępowania sądowego wycofują pozew, bo doszli do porozumienia – czy to na terapii, czy też w wyniku mediacji. Dlatego rozwiązanie małżeństwa u notariusza czy też w trybie administracyjnym nie powinno nastąpić zbyt szybko.

Prawnicy zwracają uwagę na inną ważną kwestię – konieczność zadbania o prawa i interesy rozwodzących się stron. Notariusz czy ewentualnie Urząd Stanu Cywilnego gwarantowałby jedynie poprawność formalną złożonego oświadczenia woli o rozwiązaniu małżeństwa, ważność oraz skuteczność składanego oświadczenia oraz tożsamość stron. Podmioty te mają być obiektywne, ale nie mają obowiązku informowania strony o jej sytuacji prawnej i podpowiadania, jak zadbać o swoje interesy. Natomiast w celu pełnego pouczenia, udzielenia informacji o sytuacji prawnej osoby, która chce przystąpić do takiego rozvodu i jego konsekwencjach prawnych na różnych płaszczyznach, winna być zagwarantowana obecność profesjonalnych pełnomocników. Bezwzględny udział w procedurze pełnomocników zminimalizuje ryzyko wystąpienia sytuacji, że dana osoba z czegoś nie zdawała sobie sprawy i jej prawa w czasie takiego rozvodu zostały naruszone. Pamiętać również należy, iż orzeczenie rozvodu małżonków ma daleko idące konsekwencje, także w odniesieniu do wierzycieli.

USPRAWNIENIE PROCEDURY ROZWIĄZYWANIA MAŁŻEŃSTW

Rozwód orzekany jest w sytuacji, gdy pomiędzy małżonkami nastąpił zupełny i trwały rozkład pożycia. Pożycie według orzecznictwa definiuje się jako wspólnotę duchową, fizyczną i gospodarczą. Małżonkowie, żeby się rozwieść, muszą przed sądem wykazać, że już nie łączy ich więź fizyczna, uczuciowa oraz nie mają wspólnoty finansowej i gospodarczej. Zwolennicy proponowanych zmian wskazują, iż o ile taka procedura i wnikliwa analiza ma sens w sprawach, gdzie istnieje spór pomiędzy małżonkami, np. przy orzekaniu o winie, to w sytuacji obopólnej zgody na rozstanie celowość tego rozwiązania budzi wątpliwości. Tym bardziej że zawarcie małżeństwa nie jest aż tak sformalizowane, bo wymaga jedynie dopełnienia formalności w urzędzie stanu cywilnego.



Fot. Adobe Stock

Obecnie mimo iż małżonkowie wspólnie i zgodnie docho-
dzą do wniosku, że chcą zakończyć związek małżeński, to
jeden z małżonków musi złożyć pozew o rozwód, następnie
odpis pozwu musi być wysłany pozwanemu, który z kolei jest
zobligowany do złożenia odpowiedzi na pozew. W sądzie
musi upłynąć okres nawet do kilku lub kilkunastu miesięcy, za-
nim odpis pozwu trafi za pośrednictwem sądu do pozwanego.
Dodatkowo zgodnie z obecnie obowiązującymi przepisami sąd
okręgowy bada spełnienie określonych przesłanek niezbed-
nych do rozwiązania małżeństwa poprzez orzeczenie rozwodu,
takich jak trwały i zupełny rozkład pożycia małżeńskiego. I to
nawet w przypadku, gdy sprawa jest banalna, nie ma małe-
tnich dzieci, majątku do podziału, a małżonkowie po prostu nie
widzą szans na dalsze wspólne życie. W przypadku posiada-
nia potomstwa sąd bada również, czy rozwód będzie sprzecz-
ny z dobrem małoletnich dzieci, a także czy będzie sprzeczny
z zasadami współżycia społecznego. Wszystko to trwa okre-
ślony czas i sprawy, które co do zasady nie są skomplikowane,
z uwagi na zawiłą procedurę trwają bardzo długo. Umożli-
wienie dodatkowej fakultatywnej procedury i uzyskiwania
rozwodu poza sądem, czy to u notariusza, czy to w Urzędzie
Stanu Cywilnego, sprawi, że małżonkowie nie będą musieli
czekać po kilka, a czasem nawet kilkanaście miesięcy na roz-
prawę. Procedura sądowa, z uwagi na duże obciążenie sądów
okręgowych, jest długotrwała, zaś występowanie w procesie
sądowym, np. jako pozwany, może być źródłem dodatkowych
i trudnych dla małżonka przeżyć i emocji. Ministerstwo jako
argument przemawiający za wprowadzeniem planowanego
rozwiązania wskazuje, iż przyspieszona procedura rozwodo-
wa zminimalizuje dyskomfort emocjonalny, jaki związany jest
z toczącym się postępowaniem rozwodowym.

ROZWÓD NOTARIALNY ALBO ROZWÓD W TRYBIE ADMINISTRACYJNYM

Dla stron postępowania istotne jest, by mogły same decy-
dować o momencie rozwiązania małżeństwa, podobnie jak
mogły decydować o jego zawarciu. Ministerstwo stoi na stano-
wisku, iż w sytuacji, gdy oboje małżonkowie wypracowali już
zgodne warunki rozwodu, państwo powinno umożliwić sprawnie
załatwienie kwestii uregulowania ich sytuacji prawnej.

Jak podaje Ministerstwo Sprawiedliwości, obecnie analizo-
wane są dwa modele:

- tzw. rozwód notarialny w wyniku zgodnej woli małżonków,
nastąpiłoby rozszerzenie uprawnień notariuszy i przekaza-
nie uprawnień do przeprowadzania rozwodów za porozu-
mieniem stron;

- rozwód w trybie administracyjnym poprzez złożenie
oświadczeń przed urzędnikiem Urzędu Stanu Cywilnego.

Podmioty te zobowiązane byłyby do upewnienia się co do
tożsamości małżonków oraz tego, czy są we właściwej kondy-
cji psychicznej pozwalającej na złożenie takiego oświadczenia
woli. Rozwód przed notariuszem czy kierownikiem USC może
być również tańszą alternatywą.

DLA KOGO?

Propozycja dotyczy wprowadzenia możliwości dodatkowego
rozwiązania małżeństwa w wypadku zgodnego wniosku mał-
żonków o rozwiązanie małżeństwa bez konieczności rozstrzy-
gnięcia o winie któregoś z nich za rozkład pożycia i przy
braku wspólnych małoletnich dzieci.

Choć Ministerstwo Sprawiedliwości informuje, że umożli-
wienie pozasądowych rozwodów co do zasady obejmie mał-
żeństwa bez małoletnich dzieci, to nie jest wykluczone, że pod
pewnymi warunkami mogłyby skorzystać z tego mechanizmu
również pary z dziećmi. Pod uwagę bierze się również sytu-
ację rozszerzenia możliwości rozwodu pozasądowego rów-
nież na takie przypadki, gdy strony dysponują orzeczeniami
sądu w zakresie władzy rodzicielskiej, uregulowania kontak-
tów czy w zakresie alimentów na małoletnie dzieci. Albo gdy
małżonkowie zawarli ugody przed mediatorem, które zostały
zatwierdzone przez sąd. Wówczas strony musiałyby złożyć
oświadczenia przed notariuszem albo urzędnikiem, że nadal
akceptują rozstrzygnięcia sądu lub warunki ugody dotyczące
dzieci po rozwodzie.

DUŻO NIEWIADOMYCH

Pozostają pytania, czy w toku postępowania rozwodowego
przed notariuszem albo USC notariusz lub urzędnik pouczy
małżonków o wszystkich skutkach prawnych związanych
z orzeczeniem takiego rozwodu. Czy oświadczenia w zakresie
istnienia ustawowych przesłanek rozwodowych dotyczących
zupełnego i trwałego rozkładu pożycia oraz przesłanek nega-
tywnych z art. 56 Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego będą
składane pod groźbą odpowiedzialności karnej. Czy na pod-
stawie jedynie tych oświadczeń notariusz lub urzędnik podej-
mie decyzję o dopuszczalności rozwodu. Obecnie to sąd bada
przesłanki pozytywne i negatywne warunkujące orzeczenie
rozwodu, wobec tego Kodeks rodzinny i opiekuńczy musiałby
przejsć bardzo szeroką nowelizację przepisów.

Podkreślenia wymaga, że konkretny projekt zmian nie
został jeszcze oficjalnie przedstawiony do konsultacji. Dużo
będzie zależeć od zaproponowanych przez Ministerstwo Spra-
wiedliwości zmian, a dokładna analiza tych propozycji będzie
możliwa dopiero po przedstawieniu szczegółowych rozwią-
zań. Faktem natomiast jest, iż prawo rodzinne nie nadąza za
zmieniającą się rzeczywistością, zaś oczekiwania społeczne
zmierają w kierunku liberalizacji rozwodów. Dlatego postę-
powanie rozwodowe wymaga pewnych zmian i wydają się
one jedynie kwestią czasu. Na koniec dodać należy, iż rozwód
notarialny albo administracyjny, w wyniku zgodnej woli mał-
żonków, funkcjonuje od wielu lat z pozytywnym skutkiem
w innych krajach europejskich, uproszczając procedurę roz-
wodową. ■



Fot. Adobe Stock

ODWOŁANY LOT... I CO DALEJ?

Odwołany lot. Zapewne wielu z nas miało (niestety) styczność z taką sytuacją. Na początku towarzyszy nam zdenerwowanie, jednak po dłuższej chwili zachodzi konieczność podjęcia działań zmierzających do odzyskania kosztów podróży od przewoźnika. Pomocne w tym względzie będzie rozporządzenie (WE) nr 261/2004 Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 11 lutego 2004 r. ustanawiające wspólne zasady odszkodowania i pomocy dla pasażerów w przypadku odmowy przyjęcia na pokład albo odwołania lub dużego opóźnienia lotów, uchylające rozporządzenie (EWG) nr 295/91 (zwane dalej rozporządzeniem).



ANNA KOZIURA

radca prawny, OIRP w Szczecinie
Fot. Joanna Manicka

U podstaw tego aktu leży zasada, iż działanie Wspólnoty w dziedzinie transportu lotniczego powinno mieć na celu między innymi zapewnienie wysokiego poziomu ochrony pasażerów. Odmowa przyjęcia na pokład i odwołanie lub duże opóźnienie lotów powodują poważne problemy i niedogodności dla pasażerów. Zatem należy podnieść standardy ochrony, zarówno poprzez wzmocnienie praw pasażerów, jak i zapewnienie przewoźnikom lotniczym działalności w ujednoczonych warunkach na zliberalizowanym rynku. Z tego tytułu pasażerowie powinni zostać w pełni

poinformowani o ich prawach wynikających z odmowy przyjęcia na pokład oraz odwołania lub dużego opóźnienia ich lotów, tak by mogli skutecznie korzystać z przysługujących im praw. Zatem zgodnie z art. 5 rozporządzenia w przypadku odwołania lotu niedoszli pasażerowie otrzymują pomoc od obsługującego przewoźnika lotniczego oraz mają prawo do odszkodowania od obsługującego przewoźnika lotniczego (art. 7 rozporządzenia). Wspomniane odszkodowanie wypłacane jest w gotówce, elektronicznym przelewem bankowym, przekazem pocztowym lub czekami bankowymi albo, za pisemną zgodą pasażera, w bonach podróżnych i/lub w formie innych usług.

TSUE O ZGODZIE PASAŻERA NA ZWROT KOSZTÓW BILETU

Jednakże w praktyce powyższe zasady związane z wypłatą odszkodowania okazały się dość problematyczne. Zagadnieniem tym zajął się Trybunał Sprawiedliwości UE na skutek

pytania prejudycjalnego sądu krajowego we Frankfurcie nad Menem (Landgericht am Main), w sprawie C-76/23, powstałego w ramach postępowania dotyczącego sporu spółki Cobult UG będącej cesjonariuszem praw pasażera przeciwko spółce TAP Air Portugal SA będącej przewoźnikiem lotniczym, w przedmiocie zwrotu kosztów biletu tego pasażera w sytuacji, w której jego lot został odwołany. Sprawa dotyczyła pasażera, który zarezerwował lot z Fortalezy (Brazylia) do Frankfurtu nad Menem z przesiadką zaplanowaną w Lizbonie, obsługiwaną przez przewoźnika TAP Air Portugal (TAP). Lot łączony został odwołany. W takiej sytuacji linie lotnicze TAP oferują swoim pasażerom albo natychmiastowy zwrot kosztów w formie bonów podróży poprzez wypełnienie formularza online, albo zwrot w innej formie, np. w postaci zwrotu kwoty pieniężnej, pod warunkiem wcześniejszego skontaktowania się z obsługą klienta, aby ta przystąpiła do oceny okoliczności faktycznych. Warunki akceptacji, które są na stronie internetowej TAP i to w jedynej języku angielskim, na które pasażer musi zgodzić się po dostarczeniu wymaganych informacji (numeru biletu, nazwiska, adresu poczty elektronicznej, numeru telefonu), wskazują, że jeżeli pasażer zdecyduje się na zwrot kosztów w formie bonu podróży, to wyklucza się zwrot kosztów biletu w pieniądzu. W omawianej sprawie pasażer złożył wniosek o zwrot kosztów podróży za pośrednictwem bonu podróży i otrzymał za pośrednictwem poczty elektronicznej bon podróży na kwotę odpowiadającą cenie pierwotnego biletu, powiększonego o dodatkową kwotę. Następnie pasażer przeniósł na spółkę Cobult swoje prawa do dalszego odszkodowania wobec linii lotniczych, która to spółka skierowała bezpośrednio do TAP Air Portugal żądanie zwrotu pieniędzy za odwołany lot. TAP Air Portugal odmówiła zwrotu pieniędzy. Z tego tytułu spółka Cobult skierowała swoje roszczenia na drogę sądową. Sąd pierwszej instancji przyznał rację przewoźnikowi linii lotniczych, że prawa pasażera wygasły poprzez zwrot kosztów w formie bonu lotniczego. Z powyższym poglądem nie zgodziła się spółka Cobult, wnosząc odwołanie do sądu drugiej instancji. Sąd przy ocenie istoty sporu powziął wątpliwość co do wykładni art. 7 ust. 3 rozporządzenia, a dokładniej co do pojęcia pisemnej zgody pasażera, która jest niezbędna do skorzystania z prawa do zwrotu kosztów w formie bonu podróży, a dokładnie, czy warunki zwrotu nałożone przez TAP Air Portugal za pośrednictwem strony internetowej są zgodne z przepisami rozporządzenia. Z tego tytułu sąd zwrócił się do trybunału z pytaniem prejudycjalnym: „Czy art. 7 ust. 3 rozporządzenia należy interpretować w ten sposób, że pisemna zgoda pasażera na zwrot kosztów biletu w rozumieniu art. 8 ust. 1 lit. a tiret pierwszy rozporządzenia w formie bonu podróży ma miejsce wówczas, gdy pasażer wybiera taki bon na stronie internetowej obsługującego przewoźnika lotniczego, wyłączając tym samym późniejszą zapłatę kosztu biletu w pieniądzu, i otrzymuje bon podróży drogą elektroniczną, podczas gdy zwrot kosztu biletu w pieniądzu jest możliwy jedynie po uprzednim kontakcie z obsługującym przewoźnikiem lotniczym?”. Trybunał pochylił się nad pojęciem pisemnej zgody pasażera w kontekście przysługujących mu uprawnień wynikających z prawa do odszkodowania za odwołany lot. Wskazał, że ww. „zgodę” należy

Trybunał zwrócił uwagę, że aby móc respektować reguły: „zapewnienia wysokiego poziomu ochrony pasażerów lotniczych” i „obowiązku informacyjnego”, które spoczywają na przewoźniku lotniczym, pasażer musi mieć zapewnioną możliwość swobodnego i świadomego wyrażenia akceptacji zwrotu kosztów biletu w formie bonu podróży, a nie w formie kwoty pieniężnej.

rozumieć jako dobrowolną i świadomą akceptację. Trybunał poddał analizie sformułowanie „pisemna” zgoda pasażera. Powyższe pojęcia zestawiał z zasadami, jakie legły u podstaw rozporządzenia, tj. potrzebą zapewnienia wysokiego poziomu ochrony praw pasażerów i konsumentów poprzez wzmocnienie ich praw w określonych sytuacjach powodujących trudności i niedogodności oraz koniecznością pełnego poinformowania o przysługujących prawach, w sytuacji odwołanego lotu, tak aby mogli skutecznie skorzystać z praw. Trybunał zwrócił uwagę, że aby móc respektować reguły: „zapewnienia wysokiego poziomu ochrony pasażerów lotniczych” i „obowiązku informacyjnego”, które spoczywają na przewoźniku lotniczym, pasażer musi mieć zapewnioną możliwość swobodnego i świadomego wyrażenia akceptacji zwrotu kosztów biletu w formie bonu podróży, a nie w formie kwoty pieniężnej. Z tego tytułu po stronie przewoźnika lotniczego należy zapewnienie, aby poinformować pasażera, któremu odwołano lot, w sposób rzetelny, jasny oraz udzielić mu wyczerpujących informacji na temat różnych warunków zwrotu kosztów biletu, jakie są mu oferowane na podstawie art. 7 ust. 3 rozporządzenia. Z kolei brak takiej informacji nie może prowadzić do wniosku, że pasażer mógł dokonać skutecznego wyboru co do formy odszkodowania, a tym samym miał zapewnioną możliwość, by móc wyrazić w sposób swobodny i świadomy zgodę na zwrot kosztów w formie bonu podróży. Dlatego trybunał uznał, że w zaistniałym stanie faktycznym nie można przyjąć, że pasażer udzielił „zgody” w rozumieniu art. 9 ust. 3 rozporządzenia, skoro przewoźnik lotniczy na swojej stronie internetowej przedstawił informacje dotyczące sposobów zwrotu biletu w sposób niejednoznaczny lub częściowo w języku, którego rozumienia nie można racjonalnie oczekiwać od pasażera, a także poprzez uwarunkowanie zwrotu kosztów tego biletu w formie kwoty pieniężnej od dochowania procedury obejmującej dodatkowe etapy odmiennej niż w stosunku do procedury przewidującej zwrot w formie bonu podróży (wyrok trybunału – trzecia izba – z dnia 24 marca 2024 r. w sprawie C-76/23, Cobult przeciwko TAP Air Portugal).

FORMULARZE PRZEWÓZNIKÓW DO ZMIANY

Należy liczyć się z tym, że kierunek orzeczniczy zaprezentowany w wyżej opisanym wyroku może okazać się impulsem dla przewoźników lotniczych w zakresie rewizji swoich formularzy informacyjnych dotyczących żądania odszkodowania za odwołany lot, a to z kolei powinno nam, pasażerom, pozwolić uniknąć niepotrzebnych stresów. ■

NOWY PAKIET DEREGULACYJNY – CO JESZCZE NAS CZEKA?

W ostatnim numerze „Radcy Prawnego” skupiłem się na działalności nierejestrowanej, natomiast projekt ustawy o zmianie niektórych ustaw w celu deregulacji prawa gospodarczego i administracyjnego oraz doskonalenia zasad opracowywania prawa gospodarczego¹ zawiera jeszcze wiele innych ciekawych propozycji zmian, którym warto przyjrzeć się bliżej.



PRZEMYSŁAW KOSIŃSKI

radca prawny, OIRP w Toruniu
Fot. Małgorzata Radomska

LEASING TAKŻE W FORMIE ELEKTRONICZNEJ

Aktualna regulacja art. 709(2) k.c. przewidująca dla umowy leasingu wymóg formy pisemnej pod rygorem nieważności ma być zastąpiona o wiele bardziej przystępną dla obrotu formą dokumentową.

Jak słusznie wskazują projektodawcy w uzasadnieniu projektu, „zawieranie umów leasingu w formie dokumentowej, bez konieczności posiadania podpisu elektronicznego weryfikowanego za pomocą kwalifikowanego certyfikatu, pozwoli usprawnić i przyspieszyć zawieranie tego typu umów”². Zmiana formy przysłuży się agentom leasingodawców i zaoszczędzi im tysiące przejechanych do klientów kilometrów, aby zdobyć podpisy, natomiast o bezpieczeństwo umów po zmianach na pewno zadbać same podmioty finansujące.

W ślad za zmianą samej formy zawarcia umowy leasingu projektodawca chce umożliwić także wystanie przez finansującego w formie dokumentowej lub elektronicznej upomnienia przewidzianego w przepisie art. 709(11) k.c., jak również wyznaczenie korzystającemu terminu dodatkowego do zapłaty powstałych zaległości – art. 709(13) § 2 k.c.

ELEKTRONICZNY WEKSEL

Jedną z najciekawszych nowości będzie wprowadzenie przepisów dotyczących elektronicznego weksla, które projektodawca uzasadnia dotychczasowym brakiem jednoznacznego przesądzenia w przepisach prawa, że weksel może mieć postać zdematerializowaną, a także brakiem wymogów prawnych w zakresie określenia technologii wytworzenia elektronicznego weksla zapewniającej wiarygodność weksla

w zakresie jego wystawcy, zbywcy, nabywcy i innych osób dokonujących czynności związanych z wekslem³. Z jednej strony żyjemy bowiem w dobie e-gospodarki, a z drugiej strony bezpieczeństwo w obrocie gospodarczym pozostaje nadal najwyższą troską ustawodawcy.

Nowy art. 921(15a) k.c. w swoim paragrafie pierwszym przewiduje wprost, że jeżeli niniejszy kodeks lub odrębne przepisy wymagają, dla zachowania jakiegokolwiek formy, złożenia podpisu na dokumencie stanowiącym lub mającym stanowić papier wartościowy, to dokument ten może być sporządzony na nośniku elektronicznym i opatrzony kwalifikowanym podpisem elektronicznym. A w kolejnych przepisach projekt doprecyzowuje tę normę prawną przez podanie szczegółowych warunków, kiedy papier wartościowy może być sporządzony w formie dokumentu na nośniku elektronicznym – art. 921(15a) § 6 k.c. Następnie przewidziane zostały wymogi w zakresie zachowania integralności dokumentu na nośniku elektronicznym oraz przeniesienie jego posiadania – art. 921(15a) § 7–11 k.c.

Konsekwentnie projekt wprowadza do ustawy z dnia 28 kwietnia 1936 r. – Prawo wekslowe (dalej: p.w.) nowe przepisy, które stanowią o tym, że weksel może być sporządzony także w postaci elektronicznej, a ilekroć w ustawie jest mowa o wekslu, należy przez to rozumieć także weksel w postaci elektronicznej, zwany dalej „elektronicznym wekslem”, chyba że ustawa stanowi inaczej (art. 10a p.w.). Czynności dotyczących elektronicznego weksla, w tym jego sporządzenia, dokonuje się na formularzu (art. 10b p.w.), natomiast Minister Sprawiedliwości w porozumieniu z Ministrem do spraw Cyfryzacji oraz Ministrem do spraw Gospodarki określi, w drodze rozporządzenia, wzór formularza elektronicznego weksla, i dokonywania innych czynności dotyczących weksla określonych w ustawie, mając na względzie zapewnienie bezpieczeństwa i ochronę uczestników obrotu (art. 10c p.w.).

Projektodawcy uznają za warunek konieczny dla zastosowania koncepcji elektronicznego weksla wprowadzenie do prawa polskiego przepisów rangi ustawowej, odpowiadających ustawie modelowej UNCITRAL z 2017 r. o zbywalnych

¹Projekt ustawy z dnia 5 kwietnia 2024 r., <https://legislacja.gov.pl/docs//2/12383815/13050484/13050485/dokument662638.pdf> [dostęp: 9 lipca 2024 r.], dalej: projekt.

²Uzasadnienie projektu, s. 16, <https://legislacja.gov.pl/docs//2/12383815/13050484/13050485/dokument662640.pdf> [dostęp: 9 lipca 2024 r.].

³Ocena skutków regulacji, s. 8–9, <https://legislacja.gov.pl/docs//2/12383815/13050484/13050485/dokument662642.pdf> [dostęp: 9 lipca 2024 r.].



Fot. Adobe Stock

elektronicznych dokumentach płatniczych⁴, i podnoszą, że zastosowali w projekcie siatkę pojęciową z ww. ustawy modelowej, używając ścisłych tłumaczeń – dla *electronic record* jest to określenie „dokument na nośniku elektronicznym”, a dla *electronic transferable record* jest to określenie „papier wartościowy na nośniku elektronicznym”⁵. W uzasadnieniu projektu dopuszcza się również zastąpienie ww. pojęć szeroko rozumianym pojęciem tokenu w zależności od wypracowanego obecnie rozumienia tego pojęcia⁶.

BRAK PIECZĄTKI I KRÓTSZE KONTROLE

Zgodnie z projektowanym art. 31 ust. 2 prawa przedsiębiorców (dalej: p.p.) brak pieczętki na piśmie lub wniosku, a także brak dołączonego do pisma lub wniosku wydruku komputerowego aktualnych lub pełnych informacji o podmiotach wpisanych do rejestru przedsiębiorców Krajowego Rejestru Sądowego albo zaświadczenia o wpisie do Centralnej Ewidencji i Informacji o Działalności Gospodarczej nie stanowią braku formalnego ani nie są powodem, aby stwierdzić, że pismo lub wnioski są niekompletne, chyba że przepisy odrębnie nakazują stosowanie pieczętki lub dołączenie wydruku⁷. To dobrze, jeśli taki przepis wejdzie w życie, szkoda tylko, że w ogóle jest potrzebny w polskiej rzeczywistości.

Istotnej zmianie ma ulec art. 55 ust. 1 pkt 1 p.p., gdzie projekt skraca czas trwania wszystkich kontroli organu kontroli w jednym roku kalendarzowym w odniesieniu do mikroprzedsiębiorców z 12 dni roboczych do sześciu.

UNIEMOŻLIWIENIE PRZERWANIA BIEGU PRZEDAWNIEŃ PRZEZ FISKUSA

Zmianą na korzyść przedsiębiorców wagi ciężkiej jest planowane uchylenie punktu pierwszego z art. 70 § 6 ordynacji podatkowej, na podstawie którego wszczęcie postępowania w sprawie o przestępstwo skarbowe lub wykroczenie skarbowe zawieszają bieg terminu przedawnienia zobowiązania podatkowego. Jak podkreśla się wprost w samym uzasadnieniu projektu, „zmiana ma na celu wyeliminowanie nieprawidłowości polegających na tym, że urzędy skarbowe często inicjowały wobec podatników postępowania sankcyjne jedynie

w celu przerwania biegu pięcioletniego terminu przedawnienia zobowiązania podatkowego”⁸ (sic!).

ROZPRAWY ONLINE TAKŻE PRZED KIO

Z punktu widzenia praktyki postępowań przed Krajową Izbą Odwoławczą istotnym udogodnieniem okaże się na pewno umożliwienie stronom oraz uczestnikom postępowania udziału w rozprawach i posiedzeniach online (projektowany art. 508a p.z.p.).

OBOWIĄZKOWY PRZEGLĄD AKTÓW NORMATYWNYCH

Warto również odnotować planowany obowiązek oceny funkcjonowania aktu normatywnego (tzw. OSR ex post) w stosunku do aktów normatywnych z zakresu prawa gospodarczego wprowadzony w nowym rozdziale 6a p.p. Opisuje on program regulacyjny, który ma ustawowo określać priorytetowe działania Rzeczypospolitej Polskiej w obszarze kształtowania otoczenia prawnego prowadzenia działalności gospodarczej oraz obejmować planowane działania w zakresie zmniejszenia obciążeń administracyjnych i właśnie dokonywania oceny funkcjonowania aktów normatywnych (art. 71a p.p.).

Nowy art. 68a p.p. przewiduje możliwość odstąpienia od konsultacji publicznych dotyczących projektów określających zasady podejmowania, wykonywania lub zakończenia działalności gospodarczej pod warunkiem wskazania w uzasadnieniu projektu takiego aktu normatywnego przyczyn tego odstąpienia oraz terminu przygotowania oceny funkcjonowania tego aktu normatywnego nie dłuższy niż dwa lata od dnia jego wejścia w życie.

Jak wskazuje uzasadnienie projektu, „ocena funkcjonowania powinna zostać podsumowana wnioskami, czy w wyniku dokonanej analizy wskazane jest pozostawienie stanu obecnego, czy należy rozpocząć proces analizy, który może doprowadzić do zmiany lub uchylecia ustawy, czy też wskazane jest podjęcie innych działań naprawczych. Co do zasady można pozostawić sytuację bez zmian, tylko jeżeli ustawa funkcjonuje prawidłowo, tzn. realizuje zakładane cele”⁹.

PODSUMOWANIE

Aktualnie projekt jest już po konsultacjach publicznych, tzn. na etapie opiniowania¹⁰. Swoją opinię sporządził także Ośrodek Badań, Studiów i Legislacji KRRP. Odnosi się ona z aprobatą do głównych założeń projektu, celem zgłoszonych zastrzeżeń zaś jest jedynie poprawa jakości proponowanych rozwiązań oraz usunięcie ewentualnych niejasności terminologicznych i nieściśłości, jakie pojawiłyby się po wprowadzeniu nowych pojęć do obrotu prawnego¹¹. Opisującym zmianom warto kibicować, aby weszły w życie, pamiętając przy tym, że jest to pierwszy z zapowiadanych pakietów deregulacyjnych, który jednocześnie zawiera w sobie zmiany w obszarze aż 35 ustaw, więc skala deregulacji będzie znacząca. ■

⁴ Por. uzasadnienie ustawy modelowej UNCITRAL, https://uncitral.un.org/en/texts/e-commerce/modellaw/electronic_transferable_records [dostęp: 9 lipca 2024 r.].

⁵ Uzasadnienie projektu, s. 18.

⁶ *Ibidem*.

⁷ Dz.U. z 2024 r. poz. 236.

⁸ Uzasadnienie projektu, s. 31.

⁹ Uzasadnienie projektu, s. 54.

¹⁰ <https://legislacja.gov.pl/projekt/12383815/katalog/13050490#13050490> [dostęp: 9 lipca 2024 r.].

¹¹ Szczegóły w rubryce Opinii OBSiL.

GRAFOLOGIA, KLASYCZNE BADANIA PISMA, BADANIA TECHNICZNE – CZĘŚĆ 2

Kryminalistyczne badania pisma i dokumentów są niejednokrotnie badaniami wymagającymi kompleksowego podejścia do analizowanych zagadnień, związanego z koniecznością wykorzystania aparatury badawczej przeznaczonej do badań pisma i dokumentów. Artykuł opisuje przykłady ilustrujące wpływ wykorzystania specjalistycznego instrumentarium badawczego na wyniki ekspertyz pismoznawczych.



MARCIN DUDEWICZ
 biegły sądowy przy SO w Siedlcach,
 SO w Warszawie oraz SO Warszawa-Praga w Warszawie z zakresu kryminalistycznych badań pisma i dokumentów
 Fot. Archiwum M. Dudewicza

Współczesne kryminalistyczne badania pisma i dokumentów wymagają niejednokrotnie wykorzystania rozbudowanego i specjalistycznego instrumentarium badawczego.

WYKORZYSTANIE TECHNIK MIKROSKOPOWYCH W BADANIACH PISMOZNAWCZYCH

Podstawowym narzędziem badawczym wykorzystywanym w ekspertyzach pismoznawczych jest mikroskop stereoskopowy (pozwalający na przestrzenne widzenie oglądanych obiektów), chociaż niejednokrotnie zastosowanie znajduje również mikroskop biologiczny. Badania mikroskopowe pozwalają na prowadzenie szczegółowych oględzin podłoża dokumentu, a także znajdujących się na nim różnych obrazów graficznych (zapisów, nadruków, odcisków pieczęci itp.).

Wykorzystanie technik mikroskopowych, oprócz klasycznych ustaleń (np. związanych z oceną płynności linii graficznych), pozwala również na dokonanie innych specyficznych ustaleń mogących mieć zasadnicze znaczenie dla oceny autentyczności zakwestionowanego dokumentu.

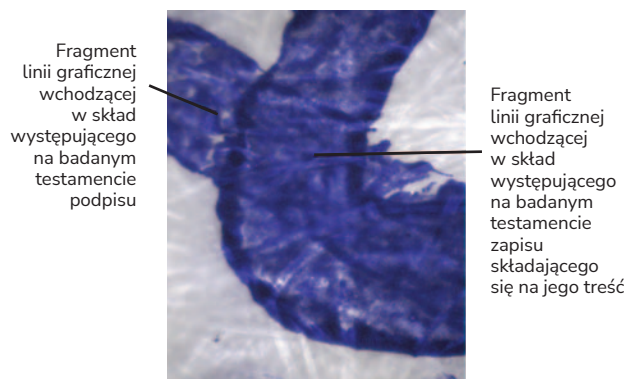
Przykładem jednej z ekspertyz, w których badania mikroskopowe miały zasadnicze znaczenie, było postępowanie, w którym biegłemu zlecone zostało zbadanie autentyczności testamentu holograficznego. Z treści tego dokumentu wynikało, że jego autor, ponad 80-letni mężczyzna, przekazuje cały swój majątek młodszej o kilkadziesiąt lat, znanej zaledwie od kilku miesięcy partnerce. Dokument miał formę rękopisu zawierającego datę, treść rozporządzenia oraz podpis. Tak sporządzony testament został zakwestionowany przez rodzinę, która twierdziła, że z rozmów przeprowadzonych w ostatnich dniach życia testatora wynikało, iż jego wolą nie było przekazanie majątku osobie wskazanej w testamencie. Przeprowadzone badania klasyczne tego dokumentu

wykazały, że treść testamentu została sporządzona przez osobę obdarowaną, a autor testamentu jedynie się pod nim podpisał, przy czym obdarowana potwierdziła taki stan, tłumacząc jednocześnie, że wynikał on z tego, że zły stan zdrowia obdarowującego znacząco utrudniał mu pisanie, co uzasadniało udzielenie pomocy w sporządzeniu oświadczenia woli poprzez nakreślenie treści dokumentu.

Kompleksowe badania tego testamentu, w tym badania mikroskopowe, pozwoliły jednak na podważenie wskazanej przez obdarowaną wersji.

W trakcie prowadzonych badań identyfikacyjnych zwrócono uwagę na to, że linia długopisowa podpisu przecina się w kilku punktach z linią długopisową zapisów stanowiących treść dokumentu znajdujących się w ostatnim wierszu testamentu. W tym stanie rzeczy możliwe okazało się przeprowadzenie badań tzw. linii krzyżujących się, a ich celem było ustalenie chronologii powstania zapisów stanowiących treść oraz widniejącego na tym dokumencie podpisu.

Wykorzystanie technik mikroskopowych połączonych z oświetleniem skośnym pozwoliło na wskazanie, jaka jest chronologia powstania zapisów (rys. 1).



Fragment linii graficznej wchodzącej w skład występującego na badanym testamencie podpisu

Fragment linii graficznej wchodzącej w skład występującego na badanym testamencie zapisu składającego się na jego treść

Rys. 1: Badania mikroskopowe przeprowadzone w świetle skośnym w powiększeniu x100, pozwalające na ustalenie chronologii powstania zapisów ręcznych

Ustalono, że podpis ma charakter pierwotny w stosunku do treści badanego testamentu, w związku z czym należało przyjąć, że mógł on zostać sporządzony *in blanco*, a treść dokumentu może zawierać rozporządzenia, które faktycznie nie

są zgodne z wolą wskazanego w dokumencie testatora – a ich podstawą było wykorzystanie technik mikroskopowych.

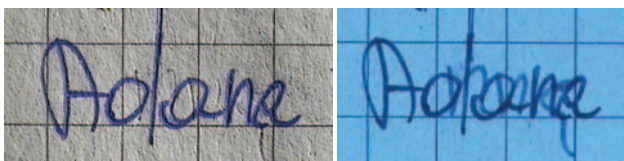
WYKORZYSTANIE OŚWIETLENIA ULTRAFIOLETOWEGO (UV) I PODCZERWONEGO (IR) DO UJAWNIANIA ŚLADÓW INGERENCJI W DOKUMENT

Dość często w prowadzonych analizach pisma przy okazji sporządzenia ekspertyzy na zlecenie organu procesowego wykorzystuje się oświetlenie ultrafioletowe (UV) – najczęściej długofalowe (365 nm). Ten zakres oświetlenia pozwala zwykle na ujawnienie występowania w dokumencie śladów ingerencji, zwłaszcza chemicznej, zabrudzeń, różnego rodzaju zaplamień dokumentu, śladów użycia korektora biurowego. Przy pomocy oświetlenia UV możliwe jest również odczytanie zapisów przerobionych, np. sporządzonych długopisem ścieralnym.

W jednym z postępowań sąd dopuścił dowód z opinii biegłego, w którym zlecił przeprowadzenie badań zmierzających do weryfikacji, czy strona postępowania faktycznie upoważniła członka rodziny do sprzedaży w jej imieniu nieruchomości. Przedmiotem badań były zapisy i podpis składający się na ręcznie nakreślone upoważnienie, a zadaniem biegłego było ustalenie, czy treść dokumentu oraz podpis zostały sporządzone przez osobę, której imieniem i nazwiskiem dokument podpisano (osoba ta zaprzeczyła, że kiedykolwiek upoważniła wskazanego w dokumencie Adama K. do takiej czynności).

Przeprowadzone badania graficzno-porównawcze jednoznacznie potwierdziły, że podpis pod dokumentem nie został sfalszowany, a jego treść została sporządzona przez kwestionującego czynność, co wstępnie sugerowało autentyczność badanego upoważnienia. Istotne dla ostatecznych rozstrzygnięć i zakwestionowania prawdziwości tego dokumentu (a tym samym potwierdzenia wersji strony postępowania kwestionującej dokument) okazało się być przeprowadzenie badań w oświetleniu skośnym oraz właśnie ultrafioletowym. O ile oświetlenie skośne wykazało występowanie w obrębie części zapisów występowania niewysyconych pastą długopisową wgłębień, tzw. reliefów, to zakres oświetlenia UV ujawnił wyraźne ślady przeróbek w zakresie imienia i nazwiska osoby, która do czynności wskazanej w dokumencie została faktycznie upoważniona. Oświetlenie ultrafioletowe pozwoliło również w tym konkretnym przypadku na odczytanie treści zapisu pierwotnego. Okazało się bowiem, że faktycznie upoważnienie dotyczyło Anny K. – nie zaś, jak można było odczytać, Adama K.

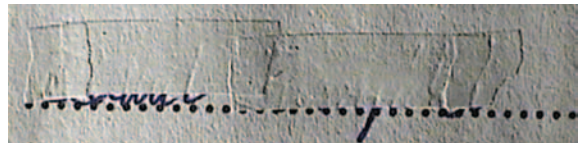
Ustalono zatem, że dokument ten sporządzony został tzw. długopisem ścieralnym, na którym pierwopisy zostały częściowo wytarte i uzupełnione znakami graficznymi zmieniającymi ich treść (rys. 2).



Rys. 2: Fragment kwestionowanego zapisu w świetle skośnym oraz w świetle ultrafioletowym (UV), ujawniającym fakt przerobienia pierwotnego zapisu o treści: „Anne” na zapis wtórny „Adama”

Podkreślić przy tym należy, że oględziny dokumentu przeprowadzone „nieuzbrojonym okiem” cech przeróbek nie wykazywały.

Wykorzystanie w badaniach pismoznawczych oświetlenia podczerwonego (IR) pozwala natomiast w określonych przypadkach na odczytanie zapisów zamazanych bądź zamalowanych korektorem biurowym. Sytuację taką napotkano w jednej ze spraw, w której przedmiotem badań było zaświadczenie o przeprowadzeniu szkolenia z zakresu bezpieczeństwa i higieny pracy pracownika, który uległ poważnemu wypadkowi, w wyniku którego poniósł śmierć. Już wstępne oględziny przedstawionego do badań dokumentu wykazały, że ma on ślady pokrycia rubryki przeznaczonej na podpis pracownika korektorem biurowym (rys. 3).



Rys. 3: Fragment kwestionowanego dokumentu w świetle skośnym, ujawniający pokrycie zapisu ręcznego korektorem biurowym

Już sam ten fakt budził istotne wątpliwości dotyczące autentyczności tego dokumentu – nie odnaleziono bowiem racjonalnych przestanków do zamalowywania czy zaklejania autentycznego podpisu korektorem.

Wobec takiej sytuacji dokument ten poddano badaniom technicznym z wykorzystaniem spektralnego komparatora (VSC Foster & Freeman)¹, umożliwiającego prowadzenie badań w różnych zakresach oświetlenia. W tym konkretnym przypadku zastosowano kombinację oświetlenia przechodzącego oraz oświetlenia podczerwonego (IR) o długości fali 630 nm. Taki sposób przeprowadzenia badań pozwolił na odczytanie zapisu pierwotnego (rys. 4).



Rys. 4: Fragment kwestionowanego dokumentu w świetle przechodzącym wzbogaconym światłem podczerwonym (IR) o długości fali 630 nm

Zastosowana metoda badawcza pozwoliła przede wszystkim na odczytanie zapisu pierwotnego. Stopień czytelności ujawnionego rękopisu pozwolił również na przeprowadzenie badań identyfikacyjnych, w wyniku których ustalono nieautentyczność badanej sygnatury oraz wskazano z bardzo wysokim prawdopodobieństwem wykonawcę sfalszowanego podpisu.

Wskazane przykłady ilustrują tylko niektóre z technik i możliwości badawczych, jakie daje współczesne instrumentarium badawcze wykorzystywane w badaniach pismoznawczych. Wydają się być również istotnym argumentem za tym, że ekspertyza kryminalistyczna z zakresu badań pisma i dokumentów powinna być każdorazowo ekspertyzą kompleksową, składającą się z klasycznych badań pisma uzupełnionych o przynajmniej wstępne badania techniczne, a biegły wykonujący ekspertyzy procesowe powinien posiadać odpowiednie instrumentarium badawcze. ■

¹ Badania z wykorzystaniem oświetlenia ultrafioletowego (UV) oraz podczerwonego (IR) wykonano na urządzeniu VSC40, numer seryjny 48783, z wykorzystaniem oprogramowania VSC Suit Version 6.6.



Fot. Adobe Stock

NIE TYLKO CHATGPT, CZYLI MNIEJ POPULARNE NARZĘDZIA AI

Tytułowy Chat zdominował w dużej mierze świadomość używających sztucznej inteligencji laików – a za takich można przecież uznać większość z nas. Tymczasem nieraz warto w pracy radcy posłużyć się narzędziami może mniej popularnymi, ale za to bardziej „wyspecjalizowanymi” – Chat przez swoją uniwersalność może okazać się warty zastąpienia przez któreś z poniższych.



TOMASZ PALAK

radca prawny, prelegent, autor artykułów na www.tomaszpalak.pl i w prasie. Pięciokrotnie na podium konferencji *I love marketing*, występował również na Infoshare, TEDx Fuckup Nights i w innych licznych wydarzeniach. Wykładowca WSB, WSAiB, WSEI i UTH
Fot. Grzegorz Giziński

Tradycyjnie przy omawianiu narzędzi zachęcam do uznania przedstawianej przeze mnie wycieczki za przykładową i stanowiącą zachętę do samodzielnej zabawy i poszukiwań. Dzisiaj tym bardziej – jeśli myślimy, że AI kończy się na produkcie z tytułu... warto dać jej drugą szansę poprzez dialog z jego konkurencją czy uzupełnieniem.

PERPLEXITY

Ale zacznę od konkurencji – i to takiej, która w moim przypadku z reguły faktycznie zastąpiła ChatGPT. Jakie przewagi daje dane szansy Perplexity? Z mojego punktu widzenia przede wszystkim trzy:

1. Odpowiedzi na nasze pytania są spójne i zawierają przypisy i źródła. Po pierwsze można od ręki łatwiej zweryfikować, czy nie mamy do czynienia z halucynacją sztucznej inteligencji – będzie słabo „oźródłowana”. Po drugie ułatwia to samodzielne kontynuowanie poszukiwań, doczytywanie i tak dalej.
2. A skoro o dalszych poszukiwaniach i doczytywaniach mowa – Perplexity po udzieleniu odpowiedzi na nasze pytanie podpowiada kilka, które po zadaniu mogą nam je ułatwić. Nie trzeba wpisywać i jednym kliknięciem można zanurzyć się głębiej.
3. Ten argument jest trudniejszy do wykazania i zmierzenia, ale jednak go przywołam – wyniki z Perplexity w porównaniu z tymi z ChatGPT wydają mi się po prostu mniej sztampowe i bardziej przydatne.

JASPER I RYTR

Z kolei te narzędzia polecałem na szkoleniach radców czy aplikantów jeszcze przed wybuchem mody na ChatGPT. Aby jednak opisać ich przewagę, potrzebujemy na moment zdefiniować swoje oczekiwania i pojęcie copywritingu.

Nie mam nic przeciwko używaniu Chata do researchu czy analiz – choć, jak wskazałem wyżej, wolę inne narzędzie.

Natomiast jeśli chodzi o korzystanie z wytworzonych przez niego treści – nie obiecywałbym sobie za wiele. Teksty są wtórne, powtarzalne, nieraz łatwe do rozpoznania jako stworzone przez AI.

Nieprzypadkowo w czasach przed sztuczną inteligencją treści dawało się do przedstawienia copywriterom – osobom operującym słowem w tak zręczny sposób, że nawet opis raportu o stanie ubezpieczeń w województwie w 2021 r. będzie zaciekawiał i po prostu się sprzedawał. I choć ciężko zastąpić człowieka technologią w tym zakresie – jeśli już się na to skuś, to lepiej oddać zadanie „specjaliście”.

A przez specjalistę rozumiem AI inne od oferującego mydło i powidło Chata – na przykład Jasper albo Rytr. Te narzędzia zajmowały się dobrym copywritingiem już kilka lat temu i cały czas się ulepszały. Obecnie ich poziom jest znakomity.

SEMRUSH

Przejdźmy do kolejnego po copywritingu mile widzianego elementu tekstów – lubienia ich przez wyszukiwarki. Do niedawna napisałbym w tym miejscu „lubienia przez Google”, ale wobec TikToka, OpenAI czy oferty Binga monopol zaczyna kruszeć.

Tu także warto podać narzędzie, które istniało wieki przed naszym bohaterem z tytułu artykułu – jest to Semrush. Z optymalizuje on nasze treści pod oczekiwania robotów przeszukujących i analizujących Internet i robi to w ten sposób, że nie tracą one na merytorycznej wartości. Co warto dodać – zadziewie się to bez wysiłku z naszej strony, a narzędzie oferuje mnóstwo pożytecznych funkcji spoza wsparcia AI.

SUBMAGIC

Natomiast zostawiając „czysty tekst”, chciałbym polecić narzędzie do filmów, choć nie tylko. Po umieszczeniu w nim naszego nagrania możemy oddać w całości sztucznej inteligencji:

1. zrobienie w filmie napisów, umieszczenie ich w odpowiednich momentach oraz wyróżnienia kluczowych słów;
1. przebitki na inne kadry – przykładowo gdy w filmie słychać słowa „działania zakończyły się wygraną”, narzędzie zaproponuje filmik ze stawiania na podium;
1. opis do ostatecznego filmu, a więc treść rolki i TikToka – naturalnie zgodne z zawartością.

Każde z tych działań to kwestia dosłownie jednego kliknięcia i przyjęcia propozycji AI, którą oczywiście można zmodyfikować po swojemu. A prócz tego można podziatać z filmem ręcznie już po swojemu – dodać GIF-y, dźwięki, kolory czy logo. Polecałem już tutaj także HeyGen – dla odważniejszych on pozbawia nas nawet kroku z nagrywaniem, po prostu nasz awatar „powie” odpowiedni tekst.

TOME I SLIDES.AI

Zanim o narzędziach do slajdów – chciałbym wybić czytelnika ze skojarzenia ich z występowaniem publicznym. Owszem do tego jak najbardziej się przydają – a same wystąpienia publiczne mogą stanowić dobre źródło klientów i jestem na to dowodem. Natomiast slajdy mogą również po prostu być obrazami czy ich zestawem, który nada się na przykład na



Fot. Adobe Stock

tw. karuzelę grafik na LinkedInie czy na Instagramie na post z możliwością przesuwania ich w prawo.

Dlatego akapit o narzędziach slajdowych przyda się każdemu – zwłaszcza że te narzędzia robią to od A do Z. Wystarczy podać im temat na zasadzie „sześć slajdów przedstawiających etapy procesu windykacji z faktury” i otrzymać efekt zawierający hasła, obrazki i opis. Polecam oczywiście sprawdzenie wszystkiego pod kątem merytorycznym i dodanie od siebie paru ludzkich cech, ale właśnie AI zrobiło za nas lwią część mniej merytorycznej i kreatywnej pracy – research, dopasowywanie obrazków, wklejanie ich, kadrowanie...

PUBLER I HOOTSUITE

Na koniec przypomnę jeszcze – bo pisałem o tym już w „Radcy Prawnym” wcześniej – że istnieją narzędzia pozwalające planować posty w mediach społecznościowych. Ustawienie sobie okolicznościowego posta na Dzień Radcy miesiąc przed nie jest żadnym problemem – dało się to osiągać już wiele lat temu.

Natomiast nowością jest dodanie do plannerów tego typu – jakżeby inaczej – sztucznej inteligencji. Teraz wesprze nas ona, podpowiadając najlepszy moment publikacji, a także proponując do niej hashtagi czy – jeśli nie zrobiliśmy tego wcześniej – po prostu treść. Ponownie jestem zdania, że wymaga ona weryfikacji merytorycznej i jakościowej – ale może się przydać.

PODSUMOWANIE

Bezmyślne zaufanie AI naturalnie może wiązać się z niebezpieczeństwami, ale odrzucanie jej „bo Chat głupio mi odpowiedział” jest na dłuższą metę niebezpieczeństwem o zbliżonej skali. Ten tekst powstał trochę w odpowiedzi na tego rodzaju zarzut.

Zachęcam, by dać sztucznej inteligencji sobie pomoc – po prostu sprawdzając tę listę narzędzi. Spodziewam się, że niektóre mogą okazać się stałymi gośćmi i pomocnikami w pracy radców prawnych. Powodzenia! ■

Fot. Adobe Stock

AKTYWNOŚĆ RADCY W SOCIAL MEDIACH A ZASADY ETYKI ZAWODOWEJ. CZĘŚĆ 1

Media społecznościowe mają dzisiaj dla radców prawnych istotne znaczenie w obszarze marketingu (tzw. *social media marketing* – informowanie o wykonywaniu zawodu), dystrybucji usług (tzw. *social commerce, shopping, selling* – pozyskiwanie klientów) oraz rozwoju relacji (tzw. *business development*). Zasady działania radców w tych obszarach regulują i ograniczają Kodeks Etyki Radcy Prawnego (KERP) i Regulamin wykonywania zawodu radcy prawnego (Regulamin)².



SŁAWOMIR W. CIUPA

radca prawny, Ośrodek Badań,
Studiów i Legislacji KRRP
Fot. Archiwum KIRP

Ograniczenia dotyczą tylko fundamentalnych wartości zawodowych, dostarczanej treści i sposobów jej dostarczania. Nie obejmują przekazywania prostych i sprawdzalnych informacji niesłużących promocji (art. 31 ust. 1 zd. drugie KERP) oraz samych rodzajów mediów (informacyjno-wizerunkowych, promocyjnych, dystrybucyjnych, relacyjnych) i form aktywności (komunikacji marketingowej: niepłatnej – np. wideo, relacje live, webinar, e-learning, blogi i mikroblogi lub inne wartościowe treści; płatnej – np. reklamy FB Ads, Instagram Ads, promocja postów lub dystrybucji – np. FB Marketplace, Instagram Shopping, prezentacje usług, komentarze, recenzje i rekomendacje obserwujących, influencerzy) – zgodnie z art. 31 ust. 2, art. 33 ust. 1 KERP.

Radca prawny przed nawiązaniem relacji społecznościowej musi uwzględnić jej konsekwencje z punktu widzenia charakteru i specyfiki zawodu oraz zasad etyki zawodowej. Zawód radcy prawnego jest zawodem zaufania publicznego, więc zachowania online i offline muszą być zbliżone. Zachowanie w mediach społecznościowych, gdzie z natury rzeczy treści są dostępne, komentowane i wykorzystywane przez szeroki krąg obserwatorów, musi to zaufanie utrzymywać. Ma służyć umacnianiu godności zawodu (budowie i rozwijaniu zaufania, pozytywnemu wizerunkowi, zachowaniu szacunku i prestiżu, a nie dyskredytowaniu w oczach opinii publicznej, a także nienaruszaniu autorytetu

lub wiarygodności samego radcy prawnego – art. 11 i art. 45 KERP). Nie może naruszać niezależności, w tym dopuszczać do ingerowania dostawcy platformy społecznościowej – w relacje z klientem lub innymi obserwującymi (art. 7 KERP). Musi gwarantować zabezpieczenie i ochronę tajemnicy zawodowej (także na etapie przed pozyskaniem klienta – art. 15–17 i art. 23 KERP; § 3–5 Regulaminu), w tym nie może zmierzać do oparcia relacji społecznościowej na jej ujawnianiu lub wykorzystywaniu albo ingerencji ze strony dostawcy platformy w wymianę informacji lub ich dalsze przetwarzanie. Nie może rodzić konfliktu interesów, w tym w zakresie możliwości identyfikacji tożsamości i intencji obserwatorów na etapie badania konfliktu oraz związków i rozliczeń z dostawcą (art. 10, art. 26–30a KERP; § 6–7 Regulaminu). Winno odbywać się na profilu zawodowym oraz wyraźnie i transparentnie dla obserwatorów oddzielać go od profili prywatnych, które nie mogą stanowić także przejawu zajęcia niedopuszczalnego (art. 25 ust. 1–3 KERP; § 8 Regulaminu).

WSPÓŁPRACA Z DOSTAWCAMI PLATFORM

Media społecznościowe to także relacje z dostawcami platform społecznościowych oraz dostawcami usług wspierającymi radców prawnych (np. usług *contentu* lub prowadzenia profilu, SEO/SEM w ramach tzw. *multi- lub omnichannels*). Istotne jest, czy i jak ingerują oni w relację z klientami lub obserwującymi, w tym w ich swobodę podejmowania decyzji, niezależność radcy prawnego, dostęp (także po zakończeniu relacji) i przetwarzanie (np. profilowanie, przekazywanie osobom trzecim) oraz zabezpieczenie i ochronę wymiany informacji między radcą prawnym (np. ponowne wykorzystywanie) a obserwującymi (w tym dostęp władz publicznych), w jakich celach lub w jaki sposób i gdzie przetwarzają dane oraz związane z nimi prawo właściwe i jurysdykcja. Nadto istotne są modele rozliczania się dostawców z radcą prawnym (w tym ich udział w jego wynagrodzeniu). Takie relacje i związane z nimi współpraca są dopuszczalne, o ile radca prawny zapewni ich zgodność z prawem,

¹ <https://pl.linkedin.com/pulse/prawniczki-i-prawnicy-w-mediach-spo%C5%82ecznie%C5%9Bciowych-wyniki-kurkowska>. [dostęp: 10 lipca 2024 r.].

² Ograniczenia wynikają także z przepisów prawa lub dobrych obyczajów, ale w tym miejscu zajmujemy się tylko KERP i Regulaminem.

dobrymi obyczajami i KERP (nie wyłącza to lub nie ogranicza odpowiedzialności dyscyplinarnej radcy prawnego za zapewnienie powyższej zgodności – art. 25a ust. 3, art. 31 ust. 3, art. 32 ust. 3, art. 33 ust. 1 i 3, art. 34, art. 36 ust. 6 KERP).

TRZĘCI W MEDIACH SPOŁECZNOŚCIOWYCH I SPOSÓB ICH DOSTARCZANIA

Media społecznościowe to dostarczanie treści (np. wpisy na blogu lub mikroblogu, posty na Facebooku i LinkedInie, branżowe newslettery, e-booki, podcasty, relacje i wideo lub inne, filmiki na YouTube lub TikToku, rozmowy na Clubhousie lub Quorze, linki w Reddicie). Treść ma być wartościowa (użyteczna, odpowiadać na problemy lub oczekiwania), oryginalna (wyróżniać się na tle konkurencji) oraz prosta i zrozumiała (zgodna z oczekiwaniami społeczności). Zakres dopuszczalnej treści określa § 15 Regulaminu. Na gruncie zasad etyki treść nie może być sprzeczna z prawem lub dobrymi obyczajami ani (art. 32 ust. 1 pkt 1–4 pkt 5 lit. a–c i e, art. 32 ust. 2, art. 33 ust. 1 KERP):

- uchybiać godności zawodu (np. być szokująca, obraźliwa, nieobyczajna, niestosowna),
- naruszać tajemnicę zawodowej (np. publikowanie bez zgody wykazów klientów/przeciwników procesowych, nieuprawnione ujawnienie informacji z prowadzonych lub wygranych spraw, tzw. wskaźniki sukcesów – wartości wygranych sporów, wyników finansowych kancelarii),
- być nieprawdziwa (np. fałszywe profile) lub wprowadzać w błąd (np. niekompletna, niejasna, przesadna, nierzeczowa (np. niezwiązana z wykonywaniem zawodu),
- ograniczać swobody podejmowania decyzji przez klienta (powoływanie się na wpływy lub znajomości, wykorzystywanie łatwowości lub przymusowego potożenia, nadużywanie zaufania, wywoływanie nieuzasadnionych oczekiwań, składanie niemożliwych do zrealizowania lub nierzetelnych obietnic lub gwarancji),
- opierać się na opiniach, komentarzach, referencjach lub rekomendacjach klientów bez ich zgody lub na prezentowaniu informacji w sprawach karnych, karnoskarbowych, o wykroczeniach, rodzinnych i opiekuńczych.

Treści komunikacyjne i dystrybucyjne powinny być wyraźnie oznaczone (czytelnie, jednoznacznie i zrozumiale dla odbiorcy, a także łatwo rozpoznawalne i odróżniające się od treści niemających takiego charakteru – art. 31 ust. 4 i art. 33 ust. 1 KERP; § 16 Regulaminu)³.

W świetle zasad etyki sposób dostarczania treści nie może być sprzeczny z prawem (np. bez zgody odbiorcy) lub dobrymi obyczajami ani (art. 25a ust. 2–3, art. 31 ust. 3, art. 32 ust. 1 pkt 1, pkt 5 lit. d, pkt 6–7, art. 32 ust. 3, art. 33 ust. 1 i 3, art. 34, art. 36 ust. 6, art. 50, art. 52 ust. 3 i 4 KERP):

- uchybiać godności zawodu (np. reklamy Tinder Ads),
- być narzucający się (np. naruszający prywatność, natrączywe pop-upy) lub agresywny (np. flaming, śledzenie lub profilowanie klientów lub obserwatorów bez ich wiedzy i zgody),
- wprowadzać odbiorców usług świadczonych przez osoby trzecie w błąd co do ich charakteru lub rzeczywistego

pochodzenia (np. własna promocja na kanale klienta – podmiotu nieuprawnionego lub promocja klienta – podmiotu nieuprawnionego),

- polegać na porównywaniu czynności zawodowych z czynnościami innych możliwych do identyfikacji osób lub podmiotów, w tym polegać na interesownym i negatywnym wypowiedaniu się o kolegach lub takim ich opiniowaniu (np. niejasne ratingi, porównywarki),
- polegać na dzieleniu się z innymi osobami (pośrednikami, pomocnikami, dostawcami zewnętrznych usług) wynagrodzeniem pochodzącym od pozyskanego klienta lub dzieleniu się wynagrodzeniem z osobami, które nie uczestniczyły w świadczeniu pomocy prawnej oraz przyjmowaniu wynagrodzenia za skierowanie klienta do innego podmiotu świadczącego pomoc prawną lub usługi z nią związane (np. płatności za polecenie/rekomendację, przyjętą sprawę lub procent od wynagrodzenia),
- polegać na sprzecznym z prawem, dobrymi obyczajami lub KERP wykorzystywaniem marketingu, dystrybucji lub rozwoju usług przy pomocy podmiotów zewnętrznych, współpracy z innymi osobami wykonującymi zawód regulowany lub innymi osobami, pomocy lub udziału w takich działaniach osób trzecich,
- niełojalnej koleżeńskiej konkurencji (w tym po zakończeniu współpracy, pozbawienia zatrudnienia lub utraty klienta), np. złośliwe klikanie na reklamy innej kancelarii, spamowanie.

POZYTYWNY WIZERUNEK ZAWODU

Podsumowując, z punktu widzenia KERP i Regulaminu radca prawny, dostarczając treści marketingowe, dystrybucyjne lub relacyjne oraz wybierając sposoby ich dostarczania, powinien w mediach społecznościowych uwzględnić, że:

- dopuszczalne, preferowane i mniej ryzykowne są takie długoterminowe strategie i modele działania, które opierają treści i sposoby ich dostarczania na tworzeniu pozytywnego wizerunku zawodu radcy prawnego, słuchaniu i edukowaniu klienta, podążaniu za jego potrzebami, oczekiwaniami i wymogami oraz zwiększaniu jego świadomości w zakresie korzystania z usług, budowaniu zaufania i długotrwałej relacji, docieraniu do obserwatorów zainteresowanych jego działalnością, nakłanianiu ich do skorzystania z odpowiednich usług, jeżeli tego chcą i potrzebują – tj. przyciąganie odbiorcy do radcy prawnego w oparciu o interaktywność i swobodę wyboru treści i sposobu komunikacji, nabywania usługi i rozwoju relacji lub (tzw. strategia *pull*),
- nie zawsze dopuszczalne i bardziej ryzykowne są takie strategie i modele działania, które opierają treści i sposoby ich dostarczania na kierowaniu wyprzedzającej komunikacji wprost do sprofilowanych i wybranych obserwatorów (często przez aplikacje i ich algorytmy) zidentyfikowanych jako potencjalnie zainteresowani, nawet jeżeli oni tego nie oczekują – czyli aktywne (często nachalne, agresywne, ograniczające swobodę wyboru, odnoszące się negatywnie do kolegów, zaburzające koleżeńską lojalną konkurencję) popychanie klienta do zaangażowania się w komunikację i szybkie skorzystanie z usługi niezależnie od tego, czy jej potrzebuje i czy jest dla niego odpowiednia (tzw. strategia *push*). ■

³ Patrz <file:///C:/Users/slaciu/Downloads/uokik-rekomendacje-prezesa-uokik-dotyczace-oznaczania-trzeci-reklamowych-przez-influencerow-w-mediach-spolecznościowych-pdf.pdf> [dostęp: 10 lipca 2024 r.].



Fot. Archiwum KIRP

NARUSZENIE OBOWIĄZKÓW PRZEZ PEŁNOMOCNIKA/OBROŃCĘ Z URZĘDU. CZĘŚĆ 1

Pełnienie funkcji obrońcy z urzędu w sprawie karnej czy wykroczeniowej oraz pełnomocnika z urzędu we wszystkich rodzajach spraw to niełatwe i często niewdzięczne zadanie. Każdy, kto to robił, wie dlaczego. Niekiedy może być też źródłem odpowiedzialności dyscyplinarnej związanej z prowadzoną sprawą. W niniejszym artykule przytoczę kilka przykładów postępowań dyscyplinarnych dotyczących obrońców z urzędu w sprawach karnych.



KRZYSZTOF GÓRECKI

Przewodniczący Wyższego Sądu Dyscyplinarnego
Fot. Piotr Gilarski

Sąd powszechny zawiadomił jedną z izb, iż radca prawny, występując w sprawie jako obrońca z urzędu, nie stawiał się na termin rozprawy i nie poinformował o przyczynie nieobecności; nie udało się z nim nawiązać połączenia telefonicznego i w efekcie doszło do odroczenia rozprawy z uwagi na nieobecność obrońcy z urzędu. Zawiadamiający sąd wskazał, iż na powyższy termin rozprawy stawili się wszyscy oskarżeni oraz świadek i można było prowadzić postępowanie dowodowe. W ocenie sądu rejonowego takie zachowanie było niedopuszczalne, tym bardziej że radca prawny był poinformowany o terminie rozprawy ze znacznym wyprzedzeniem i od tego czasu mógł składać wnioski o zmianę terminu bądź zwolnienie z funkcji obrońcy.

Z wyjaśnień obwinionego wynikało, że cierpi on od wielu lat na całodobową bezsenność, która trwa nawet kilka dni. Wówczas nie jest on w stanie normalnie funkcjonować. Nieobecność na rozprawie karnej była spowodowana właśnie tego rodzaju dolegliwością.

Wyższy Sąd Dyscyplinarny, utrzymując w mocy orzeczenie o ukaraniu, wskazał, że skoro opisana przypadłość nawraca i obwiniony zdaje sobie sprawę z wywoływanych przez nią skutków, w tym również w odniesieniu do jego życia zawodowego, winien się przed tym zabezpieczyć. Uwzględniając charakter wykonywanego zawodu, obwiniony powinien zadbać o takie mechanizmy działania (np. kontakt telefoniczny lub mailowy z sądem), które mogłyby niezwłocznie uruchomić w przypadku braku możliwości właściwego świadczenia pomocy prawnej, w szczególności w przypadkach wynikających z przyjętych umocowań do występowania w sprawach sądowych. Co prawda obwiniony wskazał, iż wystąpienie bezsenności prowadzi do braku aktywności nie tylko zawodowej, ale także w innych sferach, a to z powodu złego samopoczucia i ogólnego stanu, jednak doświadczenie życiowe nakazuje przyjąć, iż skutki wystąpienia dolegliwości, na którą cierpi, nie

następują w sposób nagły, lecz są wynikiem pewnego procesu. W ocenie Wyższego Sądu Dyscyplinarnego umożliwia to obwinionemu, w przypadku zaobserwowania wystąpienia pierwszych objawów dolegliwości, podjęcia stosownych czynności w celu zabezpieczenia interesów mocodawców, jak również w celu zachowania standardów świadczenia pomocy prawnej.

Wyższy Sąd Dyscyplinarny podkreślił przy tym, że nie zakłada bezwzględności obowiązku udziału radcy prawnego w rozprawach czy też posiedzeniach, gdyż nieobecność pełnomocnika może wynikać z różnych przyczyn, w tym z jednoznacznych uzgodnień z mocodawcą. Podkreślono jednak szczególny charakter roli obrońcy w sprawach karnych oraz specyfikę obrony z urzędu (WO-111/23).

NARUSZENIE POWAGI SĄDU

W sprawie odwoławczej WO-102/16 zarzucono radcy prawnemu, że będąc obrońcą z urzędu, złożył na rozprawie apelacyjnej wniosek o jej odroczenie dopiero po obszernym referacie sędziego sprawozdawcy i nie podjął nawet próby zapoznania się wcześniej z aktami sprawy.

Wyższy Sąd Dyscyplinarny, uzasadniając orzeczenie utrzymujące w mocy karę orzeczoną przez OSD, uznał, że biorąc pod uwagę krótki czas na przygotowanie się do obrony, obszerność akt, stopień skomplikowania sprawy, a także inne obowiązki radcy prawnego, obwiniony – o ile faktycznie nie był w stanie dostatecznie się przygotować – winien złożyć wniosek o odroczenie jeszcze przed rozprawą, a najpóźniej w jej części wstępnej. Zaniechanie podjęcia tej czynności stanowiło naruszenie powagi sądu i doprowadziło do sytuacji, w której sąd karny, gwarantując prawo do obrony klienta obwinionego, zmuszony był do odroczenia rozprawy apelacyjnej. Niezależnie od zasad ekonomiki procesowej i kosztów związanych z wyznaczaniem kolejnego posiedzenia w tej sprawie mogło to skutkować koniecznością prowadzenia rozprawy od początku, zgodnie z art. 404 § 2 k.p.k.

Wyższy Sąd Dyscyplinarny wskazał również, iż nie dał wiary wyjaśnieniom obwinionego przedstawionym na rozprawie odwoławczej, z których to wynikało, jakoby podjął on próbę zapoznania się z aktami sprawy w czytelni sądu, jednak – z uwagi na ich obszerność – nie zdołał przeczytać całego zgromadzonego materiału. Przeczy temu protokół wspomnianej rozprawy apelacyjnej, zgodnie z którym obwiniony oświadczył wówczas, iż „nie był fizycznie w czytelni”.

SPRZENIEWIERZENIE SIĘ OBOWIĄZKOM OBROŃCY

Inny radca prawny został ukarany za sprzeniewierzenie się obowiązkom obrońcy z urzędu, albowiem nie sporządził wniosku o uzasadnienie wyroku oraz nie wniósł apelacji. W uzasadnieniu orzeczenia sądu dyscyplinarnego drugiej instancji czytamy, że prawo do zapoznania się z pisemnym uzasadnieniem wyroku składa się na prawo oskarżonego do obrony zagwarantowane w art. 42 ust. 2 Konstytucji RP. Poprzez swoje zaniechanie obwiniony pozbawił pokrzywdzonego prawa do uzyskania pisemnego uzasadnienia wyroku skazującego, w rezultacie czego pozbawił go prawa do zapoznania się z pisemnymi motywami zapadłego w jego sprawie karnej rozstrzygnięcia,

czym również definitywnie zamknął pokrzywdzonemu (bez udziału tego ostatniego) drogę do zaskarżenia wyroku skazującego, uniemożliwiając mu realizację przystługującego mu prawa do rozpoznania jego sprawy przez sąd wyższej instancji, niezależnie od stanu sprawy, w szczególności od istnienia szans na powodzenie apelacji bądź braku takich szans (WO-160/22).

Należy pamiętać, że regulacja art. 84 § 2 i 3 k.p.k. – odmienne niż w przypadku kasacji – przewiduje obowiązek wniesienia apelacji przez obrońcę działającego z urzędu.

W sprawie WO-14/24 mieliśmy do czynienia z zarzutem niedołożenia należytej staranności przez radcę prawnego, który pełniąc obowiązki obrońcy z urzędu w postępowaniu przed sądem okręgowym, nie sporządził uzasadnienia do przekazanej pokrzywdzonemu informacji o braku podstaw do wniesienia kasacji.

Sąd okręgowy, zwalniając obwinionego z funkcji obrońcy z urzędu, stwierdził, iż nie wywiązał się on należycie z powierzonego zadania. Opinia sporządzona w trybie art. 84 § 3 k.p.k. powinna bowiem zawierać uzasadnienie przyjętego stanowiska także wtedy, gdy nie podlega kontroli merytorycznej.

Jak wskazał Wyższy Sąd Dyscyplinarny, utrzymując w mocy orzeczenie OSD o ukaraniu, już samo wyznaczenie obwinionego jako obrońcy z urzędu zobowiązywało go do działania w sprawie sumiennie oraz z należyłą starannością uwzględniającą profesjonalny charakter działania. Obligowało to obwinionego do przedstawienia uzasadnienia stanowiska w przypadku dojścia do przekonania o braku podstaw do wniesienia kasacji. Za niewystarczające należy uznać przekazanie sądowi pisma zawierającego jedynie informację o braku podstaw do wniesienia kasacji. Nie ulega wątpliwości, że było ono wprost sprzeczne z wzorcową powinnością zachowania, która wynika z norm deontologicznych wskazanych w Kodeksie Etyki Radcy Prawnego, w szczególności w art. 12 ust. 1.

Z kolei w sprawie oznaczonej jako WO-133/22 obwinionemu zarzucono, iż będąc obrońcą w postępowaniu prowadzonym, przed sądem rejonowym na rozprawie w dniu 7 października 2021 r. odmówił założenia maseczki; po przybyciu policji sądowej, która przeprowadziła na sali interwencję wobec obwinionego, złożył ją dopiero, gdy przewodnicząca składu poinformowała, że niezależnie od przebiegu interwencji policji sądowej zarządzi opuszczenie przez obrońcę sali, co spowoduje, że obwiniony nie będzie reprezentowany przez obrońcę. Drugi zarzut w tym samym postępowaniu dotyczył braku stawiennictwa na rozprawie w dniu 18 listopada 2021 r. Obwiniony nie został wpuszczony do gmachu sądu przez policję sądową, ponieważ odmówił założenia maseczki, a ta, którą miał przy sobie, była pocięta. Orzeczenie Wyższego Sądu Dyscyplinarnego o utrzymaniu w mocy łącznej kary nagany zostało uchylone przez Sąd Najwyższy. Rozpoznając sprawę ponownie, WSD utrzymał w mocy orzeczenie sądu pierwszej instancji o ukaraniu. I tym razem wpłynęła kasacja, która jeszcze nie została rozpoznana.

Jak widać z opisanych spraw, obowiązki obrońcy z urzędu różnią się często od tego, czego wymaga się od pełnomocnika w sprawie cywilnej czy administracyjnej, i warto o tym pamiętać. ■

NSA O STAWCE VAT DLA SPRZEDAŻY NA WYNOS I CESJI PRAW Z UMOWY DEWELOPERSKIEJ

Naczelny Sąd Administracyjny w uchwale w siedmioosobowym składzie opowiedział się za obniżoną, 5-proc. stawką VAT dla sprzedaży realizowanej na wynos w systemach takich jak *drive in*, *walk through*, *in-store* oraz *food court*. Ponadto w siedmioosobowym składzie stwierdził, że do cesji umowy deweloperskiej nie można stosować 8-proc. stawki VAT, skoro cedent nie dysponował lokalem jak właściciel. Przedmiotem cesji w tych okolicznościach jest prawo majątkowe, nie towar.



**WIEŚŁAWA
MOCZYDŁOWSKA**
redaktor, wykładowca, specjalistka
od rachunkowości i podatków
Fot. Archiwum W. Moczydłowskiej

Problemy interpretacyjne, które wyłoniły się na tle skargi kasacyjnej od wyroków WSA w Poznaniu, poskutkowa-ły podjęciem przez NSA uchwały w siedmioosobowym składzie. NSA po rozpoznaniu 16 stycznia br. skarg kasacyjnych dyrektora Izby Administracji Skarbowej w Poznaniu od wyroków Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Poznaniu z dnia 5 maja 2023 r. (I SA/Po 82/23 oraz I SA/Po 222/23) dotyczących VAT uznał, że zagadnienie prawne budzi poważne wątpliwości, i postanowił przedstawić je do rozstrzygnięcia składowi siedmiu sędziów NSA.

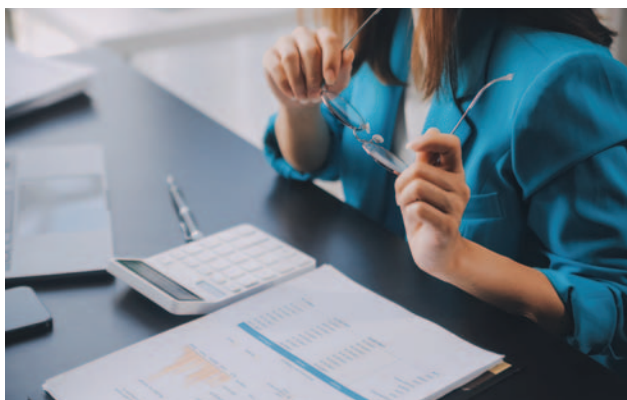
Zagadnienie to dotyczy tego, czy w stanie faktycznym i prawnym od 24 czerwca 2016 r. do 30 czerwca 2020 r. czynność dostawy posiłków i dań realizowana przez podatnika w systemach takich jak np. *drive in*, *walk through*, *in-store* oraz *food court* (w tej części, w której sprzedaż była realizowana na wynos) winna być opodatkowana obniżoną stawką 8-proc. na podstawie art. 41 ust. 2 i art. 146a pkt 2 ustawy o VAT w związku z 3 ust. 1 pkt 1 oraz poz. 7 (III. Usługi. Usługi związane z żywnością – PKWiU ex 56) załącznika do rozporządzenia Ministra Finansów z dnia 23 grudnia 2013 r. w sprawie towarów i usług, dla których obniża się stawkę podatku od towarów i usług, oraz warunków stosowania stawek obniżonych. Drugie zagadnienie dotyczy tego, czy jeżeli odpowiedź na pierwsze pytanie byłaby negatywna, to czy dostawy posiłków i dań można zaliczyć do kategorii PKWiU 10.85 i w konsekwencji zastosować do nich obniżoną stawkę 5-proc., na podstawie art. 41 ust. 2a ustawy o VAT w związku z poz. 28 załącznika nr 10 do tej ustawy, mimo

że jest ona powiązana z klasą PKD 10.85, która obejmuje produkcję gotowych posiłków i dań, zamrożonych lub w puszkach, składających się co najmniej z dwóch różnych składników, które są pakowane i etykietowane z przeznaczeniem na sprzedaż, oraz że podklasa ta nie obejmuje przygotowywania posiłków do bezpośredniego spożycia, sklasyfikowanego w odpowiednich podklasach działu 56.

Zagadnienia te wyłoniły się na tle rozpoznawanych przez WSA spraw będących skutkiem postępowania podatkowego, które organy skarbowe wszczęły po złożeniu przez podatnika wniosku o zwrot nadpłaty w VAT. Wniosek ten został złożony w związku z wyrokiem Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z dnia 22 kwietnia 2021 r. w sprawie C-703/19. Podatnik wskazał, że dokonuje czynności opodatkowanych w zróżnicowanych schematach/systemach sprzedaży, tj. wewnątrz punktów sprzedaży (*in-store*, tj. sprzedaż, gdzie klient może korzystać w pełnym zakresie z infrastruktury lokalu); *drive in/walk through* (sprzedaż z okienek zewnętrznych, która nie wiąże się ze spożyciem posiłku w lokalu. Produkty sprzedawane są na wynos, a konsumenci nie korzystają z infrastruktury lokalu); *food court* (sprzedaż w galeriach handlowych w wyznaczonych strefach, gdzie przestrzeń handlowa nie stanowi własności strony).

Przedsiębiorca co prawda otrzymał zwrot VAT oraz zwrot nadpłaty za okresy objęte wnioskiem, jednak naczelnik urzędu skarbowego wszczął z urzędu postępowanie podatkowe w sprawie prawidłowości rozliczeń w VAT za okresy objęte wnioskiem.

WSA w Poznaniu uznał, iż skargi przedsiębiorcy zasługują na uwzględnienie. Uchylił zaskarżone decyzje, uznając, że wbrew wskazaniom wynikającym ze wspomnianego wyroku TSUE przyjęto, że sprzedaż skarżącego na wynos stanowi usługę związaną z żywnością, klasyfikując sporne czynności skarżącego, organy podatkowe odwołały się do ich klasyfikacji na gruncie PKWiU oraz PKD.



Fot. Adobe Stock

W uchwale (I FPS 1/24) NSA stwierdził, że w stanie prawnym od 24 czerwca 2016 r. do 30 czerwca 2020 r. czynność dostawy posiłków i dań realizowana przez podatnika w systemach takich jak np. *drive in*, *walk through*, *in-store* oraz *food court* (w tej części, w której sprzedaż była realizowana na wynos) winna być opodatkowana obniżoną stawką 5-proc. na podstawie art. 41 ust. 2a ustawy z dnia 11 marca 2004 r. o podatku od towarów i usług (Dz.U. z 2016 r. poz. 710 ze zm.) w związku z poz. 28 załącznika nr 10 do tej ustawy.

NSA podkreślił, że podatnik powinien wywodzić swoje prawa i obowiązki z ustaw, a nie ma obowiązku analizowania norm klasyfikacyjnych i rozważania, czy dla określenia normy zawartej w klasyfikacjach należy jeszcze analiza innej normy zawarta w innej klasyfikacji. NSA wskazał, że różne są cele PKD i PKWiU. Podkreślił, że dla osoby niespecjalizującej się w problematyce statystyki nie musi być jednoznaczne, że zapisy PKD określają zakres poszczególnych rodzajów działalności gospodarczej i powinny być wprost odnoszone do zakresów pojęciowych w ramach ugrupowań z PKWiU na potrzeby opodatkowania VAT. Ponadto wskazał na zasadę *in dubio pro tributario*, przypominając, że wszelkie wątpliwości powinny być rozstrzygane na korzyść podatnika, a organy podatkowe mają obowiązek stosowania przede wszystkim wykładni językowej.

PRAWO MAJĄTKOWE, A NIE TOWAR PRZEDMIOTEM CESJI

Kolejną ważną kwestię, dotyczącą skutków cesji umowy deweloperskiej, NSA rozstrzygnął w tym samym dniu, tj. 24 czerwca br., w siedmioosobowym składzie. Mimo że temat budził ogromne kontrowersje i zainteresowanie, to NSA, pochyliwszy się nad nim 25 marca br., zdecydował, że uchwały nie podejmie, a skieruje sprawę do merytorycznego rozpoznania w siedmioosobowym składzie. Ponownie zajmując się sprawą właśnie 24 czerwca br. (I FSK 1661/20), uchylił wyrok WSA w Szczecinie z dnia 9 września 2020 r. (I SA/Sz 441/20).

Chodziło o kwestię, czy cesję uprawnień z umowy deweloperskiej należy traktować jako usługę opodatkowaną stawką 23-proc., stosownie do art. 41 ust. 1 w związku z art. 146aa ust. 1 pkt 1 ustawy o VAT, czy jako czynność związaną z dostawą lokalu mieszkalnego opodatkowaną stawką 8-proc., zgodnie z art. 41 ust. 12a–12c ustawy o VAT. Podatniczka złożyła wniosek o interpretację indywidualną, w którym zapytała, czy transakcje dostawy lokalu mieszkalnego otrzyma-

nego wcześniej od dewelopera z jednoczesną cesją umowy deweloperskiej podlegają VAT ze stawką 8-proc. przy założeniu, że transakcja dotyczy obiektów budowlanych lub ich części zaliczonych do budownictwa objętego społecznym programem mieszkaniowym, zgodnie z art. 41 ust. 12a–12c ustawy o VAT. Zapytała też, czy cesja umowy deweloperskiej dokonana przed wydaniem przez dewelopera cedentowi lokalu do posiadania podlega stawce 8-proc. VAT, przy założeniu że transakcja dotyczy obiektów budowlanych lub ich części zaliczonych do budownictwa objętego społecznym programem mieszkaniowym, zgodnie z art. 41 ust. 12a–12c ustawy o VAT. Kolejne pytanie dotyczyło tego, czy cesja umowy deweloperskiej dokonana w trakcie trwania budowy budynku przy zapłacie przez cesjonariusza jedynie „odstępnego” podlega stawce 8-proc. VAT.

Dyrektor KIS uznał stanowisko podatniczki za prawidłowe – w zakresie 8-proc. stawki VAT dla dostawy lokalu wraz z cesją umowy deweloperskiej (pytanie nr 1) i nieprawidłowe – w zakresie stawki VAT dla cesji umowy deweloperskiej (pytania 2–3).

WSA w Szczecinie podzielił poglądy podatniczki. Natomiast NSA w siedmioosobowym składzie uchylił wyrok WSA i oddalił skargę.

Zdaniem NSA skoro cedent nie dysponował lokalem jak właściciel, to nie mógł w drodze cesji na tym etapie rozporządzić nim jak właściciel. Przedmiotem cesji jest prawo majątkowe, nie towar. Zatem nie można do cesji zastosować stawki obniżonej 8-proc. VAT jak do dostawy lokalu mieszkalnego i nie sposób było podzielić zaakceptowanego przez sąd pierwszej instancji stanowiska skarżącej. W pierwszym przypadku miało miejsce przeniesienie prawa do rozporządzania towarem jak właściciel, z uwagi na przekazanie kluczy, co właśnie charakteryzuje dostawę towarów, zdefiniowaną w art. 7 ust. 1 ustawy o VAT. NSA wyjaśnił, że istotą ekonomiczną cesji umowy deweloperskiej w pozostałych dwóch przypadkach było umożliwienie cesjonariuszowi przez cedenta wstąpienie w jego prawa i obowiązki przysługujące względem dewelopera a wynikające z umowy zawartej przez dewelopera z cedentem, które to wstąpienie ma miejsce wtedy, gdy cedent nie dysponuje jeszcze wskazanym prawem do rozporządzenia towarem jak właściciel, albowiem w przypadku drugim nie objął go w posiadanie mimo wybudowania, a w przypadku trzecim jeszcze lokalu nie wybudowano. NSA wskazał, że dla tych dwóch spornych przypadków charakteryzujących się tym, że cedent nie posiada prawa do rozporządzania towarem jak właściciel, ważne było to, co na moment dokonania cesji było sednem relacji między cedentem a cesjonariuszem, czyli że dotychczasowy podmiot, czyli cedent, przenosił swoje prawa i obowiązki na cesjonariusza. Relacja cedent i cesjonariusz w tych dwóch przypadkach sprowadza się do sprzedaży za ustaloną między tymi stronami sumę odstępnej pozycji prawnej, która dopiero w przyszłości może prowadzić do uzyskania prawa do rozporządzania lokalem jak właściciel.

Skoro cedent nie dysponował lokalem jak właściciel, to nie mógł w drodze cesji rozporządzić nim jak właściciel. Przedmiotem cesji w tych okolicznościach jest prawo majątkowe, a nie towar. ■

AKTYWNOŚĆ CCBE W MAJU I CZERWCU – O CZYM RADCOWIE WIEDZIEĆ POWINNI?

W tym roku obchodzimy 20. rocznicę pełnego członkostwa Polski w Radzie Adwokatur i Stowarzyszeń Prawniczych Europy (CCBE). Polską delegację do CCBE tworzą Krajowa Izba Radców Prawnych oraz Naczelna Rada Adwokacka. Oba samorządy przewodniczą delegacji rotacyjnie, współdziałając i uzgadniając stanowisko Polski. Od 1 stycznia 2024 r. polskiej delegacji przewodniczy samorząd radców prawnych.

KOMITET DS. RZĄDÓW PRAWA

W dniu 25 czerwca odbyło się w trybie online posiedzenie komitetu CCBE Rule of Law. Agenda obejmowała przedstawienie sprawozdań na temat istotnych wydarzeń związanych z praworządnością w poszczególnych państwach w okresie od stycznia do czerwca br. Główną część posiedzenia stanowiło przedstawienie przez reprezentanta Luksemburga informacji o wyroku ETPC z 16 maja 2024 r. w sprawie Lutgen v. Luksemburg (skarga nr 36681/23), której przedmiotem była wykładnia art. 10 konwencji, chroniącego wolność wyrażania opinii w kontekście skazania prawnika za obrazę sądu (fr. *outrage à magistrat*) z uwagi na twierdzenia zawarte w e-mailu wysłanym przez prawnika do właściwych władz krajowych, zwracającym uwagę na zaniechania sędziego. Trybunał orzekł, że skazanie za obrazę sądu stanowiło naruszenie art. 10 konwencji. Trybunał podkreślił, że prawnik podjął działania, które uważał za uzasadnione dla ochrony praw i interesów swojego klienta. Zgłaszając potencjalne zaniechanie, choć wypowiadał się krytycznie wobec sędziego, nie naruszył dobrego imienia sędziego. Trybunał orzekł również, że stwierdzenie naruszenia samo w sobie stanowi wystarczające zadośćuczynienie za wszelkie szkody niemajątkowe poniesione przez skarżącego. W referowanej sprawie CCBE przedstawiło trybunałowi uwagi na piśmie. Ogólna ocena orzeczenia wypada pozytywnie, choć samo orzeczenie nie jest przetomowe. Podtrzymuje jednak gwarancje ochrony wolności słowa prawników, nie dokonując ich poszerzenia. Wyrok szeroko czerpie z dotychczasowego orzecznictwa (zwłaszcza wyroku ETPC w sprawie Maurice przeciwko Francji z 6 października 2005 r., skarga nr 11810/03).

KOMITET DS. UBEZPIECZEŃ

Komitet podejmuje aktywne działania w sprawie możliwości wyboru radcy prawnego lub adwokata w ramach pokrywanych przez ubezpieczycieli kosztów pomocy prawnej. Jest to coraz szerszy problem ze względu na zwiększanie liczby zawartych w poszczególnych państwach UE umów ubezpieczenia od kosztów pomocy prawnej, które zawierają ograniczenia

w zakresie możliwości wyboru prawnika przez ubezpieczonych klientów. Ponadto w OWU do takich ubezpieczeń znajdują się czasami postanowienia dotyczące raportowania przez pełnomocników ubezpieczycielowi aktualnego stanu sprawy, co może naruszać tajemnicę zawodową radcy prawnego i adwokata.

KOMITET AML

Podczas posiedzenia komitetu 11 czerwca przedstawiono aktualne informacje na temat harmonogramu przyjęcia pakietu AML, przyszłych kroków komitetu związanych z pakietem, w tym przygotowaniem przewodnika dla prawników w zakresie jego głównych punktów, których zrozumienie jest kluczowe

dla ich poprawnej implementacji w kancelariach prawniczych. Dyskusja dotyczyła także tematu utworzenia przez Komisję Europejską nowej nieformalnej podgrupy ds. przeciwdziałania praniu pieniędzy w sektorze niefinansowym (NFSS), do której CCBE została przyjęta jako członek obserwator. Członkowie komitetu wymienili się pomysłami na temat tego, w jaki sposób skoordynować udział w NFSS z obecnymi tam izbami prawniczymi, w tym zmobilizować poszczególne delegacje do podjęcia

aktywnych działań. Członkom komitetu przedstawiono też informacje na temat nowych pomysłów na nadzór przestrzegania zasad AML w Belgii i na Cyprze. Zaproszono członków Komitetu AML do przesyłania pomysłów na to, w jaki sposób ułożyć działanie AML Alert. Jest to mechanizm ustanowiony w celu podnoszenia świadomości na temat istniejących i pojawiających się zagrożeń związanych z praniem pieniędzy i finansowaniem terroryzmu (ML/TF) w zawodzie prawnika oraz w celu wymiany tych informacji między adwokaturami i stowarzyszeniami prawniczymi będącymi członkami CCBE, co ma umożliwić przyjęcie skutecznych środków w przypadku zidentyfikowania wspólnych zagrożeń i luk.

STAŁA DELEGACJA CCBE PRZY TSUE I SĄDZIE EFTA

Komitet pracował nad zaproponowanymi przez Sąd UE zmianami do praktycznych przepisów wykonawczych do Regulaminu postępowania przed sądem w związku z reformą





Fot. Adobe Stock

systemu pytań prejudycjalnych w Trybunale Sprawiedliwości UE, z których część będzie wkrótce rozpatrywana przez Sąd Unii Europejskiej. Przygotowano i przestano do sekretarza sądu stanowisko CCBE w sprawie kilkunastu postanowień tego dokumentu, zawierające poprawki chroniące pełnomocników stron i ich klientów przed negatywnymi konsekwencjami proponowanych zmian (m.in. w zakresie ograniczenia długości pism procesowych, dostępu do akt sprawy w sekretariacie sądu w Luksemburgu, retransmisji rozpraw, terminów na przygotowanie pisma procesowego, anonimizacji imion i nazwisk stron w postępowaniu prejudycjalnym, korzystania z platformy e-Curia, sposobu informowania pełnomocników stron o terminie rozprawy oraz zakresu przedstawianego sądowi uzasadnienia, koniecznego do uzyskania zmiany tego terminu).

GRUPA ROBOCZA DS. KONWENCJI O OCHRONIE ZAWODU PRAWNIKA

CCBE aktywnie uczestniczy w pracach prowadzonych przez zespół ekspertów w ramach Rady Europy nad przygotowaniem tekstu konwencji. W tym celu CCBE powołało grupę roboczą, w której KIRP jest reprezentowana przez mec. Marię Ślęzak. Nasz samorząd wnoszący – na różnych etapach prac – za pośrednictwem OBSiL uwagi i sugestie do projektu konwencji. Obecnie dokument ten jest w końcowej fazie jego redakcji przez zespół ekspertów. Równocześnie z projektowaniem konwencji powstawał komentarz do jej poszczególnych postanowień (tzw. Explanatory Report).

W czerwcu projekt konwencji wraz z komentarzem zostanie przekazany do analizy Europejskiego Komitetu ds. Współpracy Prawnej (jednostka Rady Europy), a następnie we wrześniu do ostatecznych uwag zespołu ekspertów. W następnej kolejności projektem zajmować się będzie ponownie Europejski Komitet ds. Współpracy Prawnej, dalej Komitet Ministrów i Zgromadzenie Parlamentarne. Podpisanie konwencji planowane jest na maj 2025 r.

Będzie to duży sukces dla naszego środowiska. Zawód prawnika zyska ochronę przez akt prawny rangi konwencji, a nie jak dotychczas jedynie rekomendacji Rady Europy.

Wejście w życie konwencji będzie ogromnym krokiem w zapewnianiu rządów prawa, a w szczególności usprawnianiu dostępu do wymiaru sprawiedliwości, bo trzeba pamiętać, że choć w nazwie konwencji jest ochrona zawodu prawnika, to w rezultacie chodzi o zapewnienie obywatelom prawa do rzetelnego procesu, gwarantowanego Konwencją o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności.

SPOTKANIE PRZYGOTOWAWCZE CZŁONKÓW CCBE DO POSIEDZENIA IBA COUNCIL

Przed odbywającą się w dniach 22–25 maja 2024 r. konferencją International Bar Association (IBA Mid-Year Leadership Meetings 2024) odbyło się spotkanie przygotowawcze członków CCBE do posiedzenia IBA Council z udziałem Sary Carnegie (IBA Director, Legal Projects) i przedstawicieli samorządów prawniczych UE. Celem spotkania było m.in. zapoznanie uczestników z aktualnymi tematami będącymi przedmiotem dyskusji w IBA, w które zespół Sary jest bezpośrednio zaangażowany (m.in. Anti-Corruption & Gatekeepers, ESG/Business & Human Rights, Climate Changes, Gender, Diversity & Inclusion, Tech/AI). Poinformowano, że CCBE wyśtosowało manifest, w którym nakreśliło standardowe zasady, jakie powinny przyświecać egzekwowaniu praworządności. W dokumencie tym podkreślono m.in. wagę szkolenia prawników, w tym w szczególności w obszarach związanych z AI. Założenia tego dokumentu zostaną wdrożone do listopada 2025 r. Wskazano, że do tego czasu należy przeprowadzić rzetelną kampanię informacyjną we współpracy z lokalnymi samorządami zawodowymi.

W trakcie spotkania poinformowano o aktywnych działaniach CCBE wspierających prace Rady Europy nad przygotowaniem konwencji o zawodzie prawnika. Celem konwencji jest wzmocnienie rządów prawa, a tym samym ochrona radców prawnych i adwokatów, których praca ma fundamentalne znaczenie dla wymiaru sprawiedliwości. W ostatnich latach nasiliły się ataki na prawników. Nękanie, groźby, zatrzymania, inwigilacja, wymuszone zaginięcia i zabójstwa prawników nadal mają miejsce w wielu państwach, a w niektórych z nich liczba tych zdarzeń istotnie wzrosła. Obecnie potrzebny jest nowy instrument zapewniający skuteczną ochronę zawodu prawnika, którego misją jest kluczowa dla dostępu do wymiaru sprawiedliwości oraz ochrony praw człowieka i podstawowych wolności, w szczególności prawa do obrony i gwarancji rzetelnego procesu.

CCBE monitoruje i podejmuje działania mające na celu obronę rządów prawa, ochronę podstawowych praw i wolności, w tym dostępu do wymiaru sprawiedliwości i ochrony klienta, a także ochronę wartości demokratycznych nierozdzielnie związanych z tymi prawami.

Przemysław Kamil Rosiak
przewodniczący polskiej delegacji do CCBE

Artykuł powstał we współpracy z radcami prawnymi członkami komitetów i grup roboczych CCBE: Bartoszem Wołodkiewiczem, Marią Ślęzak, Szymonem Kubiakiem, Magdaleną Bartosiewicz i Iwoną Łyszkiewicz. ■



Z PRAC PARLAMENTU

Przegląd najważniejszych zmian w ustawodawstwie ostatnich dwóch miesięcy.

W KOMISJACH

Sejm rozpoczął prace nad poselskim projektem ustawy o uchyleniu ustawy o Państwowej Komisji do spraw badania wpływów rosyjskich na bezpieczeństwo wewnętrzne Rzeczypospolitej Polskiej w latach 2007–2022 (druk sejmowy nr 351), który przewiduje zakończenie działalności tego organu. Zdaniem wnioskodawców ustawa narusza przepisy Konstytucji RP, w tym art. 2, art. 7, art. 10 i art. 42. Jak podkreślono w uzasadnieniu, po odwołaniu przez Sejm 29 listopada 2023 r. wszystkich członków komisji ustawa jest „martwa”. Projekt został skierowany do Komisji Administracji i Spraw Wewnętrznych w celu rozpatrzenia. ■

Izba przeprowadziła pierwsze czytanie rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy o dochodzeniu roszczeń w postępowaniu grupowym oraz niektórych innych ustaw (druk sejmowy nr 437), który ma na celu wdrożenie do polskiego porządku prawnego dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2020/1828 z dnia 25 listopada 2020 r. w sprawie powództw przedstawicielskich wytaczanych w celu ochrony zbiorowych interesów konsumentów i uchylającej dyrektywę 2009/22/WE. Dyrektywa 2020/1828 zakłada wzmocnienie mechanizmu ochrony zbiorowych interesów konsumentów przez umożliwienie upoważnionym podmiotom działającym na rzecz ochrony konsumentów, występowania z powództwami wytaczanymi w imieniu i na rzecz konsumentów. W ramach takiego powództwa można będzie dochodzić wobec przedsiębiorcy na drodze sądowej zaniechania stosowania praktyk naruszających interesy konsumentów, jak również jednocześnie zaniechania stosowania praktyk naruszających interesy konsumentów i roszczeń związanych z tym naruszeniem. Projekt został skierowany do dalszego rozpatrzenia w Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka oraz Komisji Gospodarki i Rozwoju. ■

Po dłuższym okresie przerwy Sejm wraca do prac legislacyjnych nad projektami ustaw dotyczących Trybunału Konstytucyjnego (druki sejmowe nr 253 i 254). Projekt ustawy głównej jest, jak wskazano w uzasadnieniu, odpowiedzią na problemy wynikające z nieprawidłowego wyboru części sędziów TK, prowadzącego do kwestionowania legalności

wydatych z ich udziałem orzeczeń. Wnioskodawcy wskazywali także na kwestię wadliwego powołania prezesa i wiceprezesa trybunału, deficyt niezależności i niezawisłości oraz braku stabilności podstaw normatywnych. Z tych względów wnioskodawcy proponują zastąpienie obowiązujących ustaw regulujących działanie TK nową ustawą, by stworzyć „trwałe podstawy normatywne pozwalające na odbudowę autorytetu TK” oraz „przywrócić efektywną, rzetelną i niezależną kontrolę konstytucyjności prawa w Polsce”. Trybunał Konstytucyjny w obecnym kształcie utracił bowiem, w ocenie wnioskodawców, zdolność do realizacji zadań wyznaczonych mu przez Konstytucję RP. Projekt przewiduje m.in. zmianę sposobu wyboru 15 sędziów TK. Ma ich wybierać Sejm większością 3/5 głosów w obecności co najmniej połowy ustawowej liczby posłów (dotychczas wymagane było uzyskanie bezwzględnej większości głosów). Na stanowisko sędziego trybunału będzie mogła zostać wybrana osoba w wieku od 40 do 70 lat, wyróżniająca się wiedzą prawniczą oraz posiadająca kwalifikacje wymagane do zajmowania stanowiska sędziego Sądu Najwyższego lub Naczelnego Sądu Administracyjnego. Osoba sprawująca mandat posła, senatora, posła do Parlamentu Europejskiego lub wchodząca w skład Rady Ministrów będzie mogła ubiegać się o stanowisko sędziego TK, jeżeli od wygaśnięcia mandatu lub zakończenia pełnienia funkcji członka Rady Ministrów upłynęły co najmniej cztery lata. Podobne ograniczenie dotyczy członków partii politycznych. Rozszerzony zostanie krąg podmiotów uprawnionych do zgłoszenia kandydata na sędziego (m.in. o Prezydenta RP, grupę senatorów i samorządy prawnicze). Zmiany dotyczyć będą także postępowania przed TK, w tym przepisów dotyczących kształtowania składów orzekających – będą one losowane, a nie, jak obecnie, wyznaczone przez Prezesa TK. Projekt ustawy wprowadzającej zawiera regulacje przejściowe i dostosowujące, niezbędne do wejścia w życie nowej ustawy. Projekt przewiduje m.in., że orzeczenia wydane przez TK w nieprawidłowym składzie zostaną unieważnione, z wyjątkiem tych, które zostały wydane w postępowaniu wszczętym na podstawie skargi konstytucyjnej lub pytania prawnego, a następnie stanowiły podstawę wznowienia postępowania lub wydania orzeczenia bądź decyzji w sprawie indywidualnej. ■

UCHWALONE USTAWY

Sejm uchwalił ustawę o zmianie ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych oraz niektórych innych ustaw (pierwotny druk sejmowy nr 275), która wprowadza tzw. wakacje składkowe, tj. urlop od składek na ubezpieczenia społeczne przez jeden miesiąc w ciągu roku dla najmniejszych firm. Osoby korzystające z „wakacji składkowych” nadal pozostaną uczestnikami systemu ubezpieczeń społecznych, co pozwoli uniknąć negatywnych konsekwencji wynikających z „czasowego wypadnięcia z systemu”, m.in. dla gromadzenia



Fot. Adobe Stock

odpowiedniego stażu i kapitału emerytalnego. Korzystający z urlopu od składek zachowają też ciągłość ubezpieczenia chorobowego. Miesięczne zwolnienie z obowiązku składkowego nie będzie wymagało formalnego zawieszenia własnej działalności. W okresie wakacji składkowych składki będą finansowane z budżetu państwa w ramach dotacji do Funduszu Ubezpieczeń Społecznych. Z wakacji składkowych skorzystać będą mogły osoby prowadzące pozarolniczą działalność gospodarczą na podstawie przepisów ustawy – Prawo przedsiębiorców lub innych przepisów szczególnych. Zwolnienia dotyczyć będą przedsiębiorców, którzy pod względem wielkości i skali działalności spełniają warunki zbliżone do definicji mikroprzedsiębiorcy, tj. zatrudniają nie więcej niż dziewięciu pracowników oraz ich roczne przychody nie przekraczają 2 mln euro. Projektowane rozwiązania mają zacząć obowiązywać od 1 listopada 2024 r. ■

Izba uchwaliła także ustawę o ochronie sygnalistów (pierwotny druk sejmowy nr 317). Chodzi o osoby, które pracują w sektorze prywatnym lub publicznym i zgłaszają naruszenia prawa lub ujawniają informacje albo uzasadnione podejrzenia naruszenia prawa. Sygnaliści będą mogli zgłaszać naruszenie prawa niezależnie od podstawy i formy świadczenia pracy lub pełnienia służby. Może to być więc m.in. umowa o pracę, umowa cywilnoprawna, prowadzenie działalności gospodarczej, kontrakt menedżerski, wolontariat, staż, praktyka czy służba wojskowa. Instytucją odpowiedzialną za udzielanie wsparcia sygnalistom będzie Rzecznik Praw Obywatelskich. Na skutek jednej z przyjętych poprawek Senatu usunięto prawo pracy z katalogu naruszeń prawa, których zgłoszenie lub ujawnienie publiczne przez sygnalistę podlega przepisom ustawy. Jak wskazano w uzasadnieniu poprawki, prawo pracy UE oraz polski Kodeks pracy zawierają szereg gwarancji chroniących pracowników ujawniających naruszenia prawa pracy, dlatego ta gałąź prawa nie została objęta przepisami ustawy. Ustawa ma wchodzić w życie etapami, tj. w sektorze prywatnym we wrześniu br., natomiast w sektorze publicznym pod koniec grudnia 2024 r. ■

W planach lipcowych posiedzeń Sejmu znalazło się także rozpatrzenie uchwały Senatu do rządowej nowelizacji ustawy o Krajowej Radzie Sądownictwa (pierwotny druk sejmowy nr 219). Jedną z poprawek daje możliwość kandydowania w pierwszych wyborach do Krajowej Rady Sądownictwa na nowych zasadach sędziom, którzy objęli stanowisko w wyniku wniosku o powołanie sędziego, przedstawionego Prezydentowi Rzeczypospolitej Polskiej przez Krajową Radę Sądownictwa ukształtowaną z zastosowaniem dotychczasowych przepisów (tj. w składzie której zasiadali sędziowie wybrani przez Sejm)¹. ■

WEJŚCIE W ŻYCIE

Od 1 lipca 2024 r. obowiązuje ustawa o zmianie ustawy o pomocy obywatelom Ukrainy w związku z konfliktem zbrojnym na terytorium tego państwa oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. poz. 854), która przewiduje m.in. przedłużenie do dnia 30 września 2025 r. okresu, w którym pobyt na terytorium Polski obywateli Ukrainy przybyłych w związku z działaniami wojennymi jest uznawany za legalny. Przedłużony zostanie też m.in. związany z tym dostęp do świadczeń zdrowotnych, rodzinnych i socjalnych. Ustawa uszczelnia system ich przyznawania i wypłacania. Przewidziano m.in. odejście od potwierdzania tożsamości przy nadawaniu numeru PESEL w oparciu o różne dokumenty przedstawiane przez cudzoziemców bądź oświadczenie – niezbędny w tym celu będzie ważny dokument paszportowy. Po 30 czerwca 2024 r. wygaśnie przepis, który przewidywał możliwość uzyskania świadczenia

pieniężnego za zapewnienie zakwaterowania obywatelom Ukrainy. Przyznanie i wypłacanie dziecku obywatela Ukrainy świadczenia wychowawczego lub świadczenia „Dobry start” uwarunkowane będzie natomiast realizacją obowiązku rocznego przygotowania przedszkolnego, obowiązku szkolnego albo obowiązku nauki. Prawo do opieki zdrowotnej zostanie utrzymane wyłącznie dla osób, których pobyt w Polsce uznaje się za legalny zgodnie z art. 2 ust. 1 ustawy o pomocy, tj. dla osób korzystających z ochrony czasowej, nie zaś dla korzystających z zezwolenia na pobyt. Uzyskanie karty pobytu i w konsekwencji zezwolenia na pobyt czasowy obejmie przede wszystkim tych wysiedleńców z terytorium Ukrainy, którzy w Polsce przebywają już od dłuższego czasu, natomiast pominięte zostaną te osoby, które przybyły do naszego kraju tuż po ataku rosyjskim w lutym 2022 r. i udały się do innych państw albo powróciły na terytorium Ukrainy. ■

¹ Szersze omówienie założeń uchwalonej ustawy zob. „Radca Prawny” nr 213/maj–czerwiec 2024 r.

Łukasz Nykiel

Z PRAC OŚRODKA BADAŃ, STUDIÓW I LEGISLACJI KRRP

OBSiL co miesiąc analizuje kilkadziesiąt projektów aktów prawnych i przygotowuje do nich opinie. Poniżej przedstawiamy najważniejsze z nich, przygotowane w okresie maj–czerwiec 2024 r.

■ **Opinia w zakresie projektu ustawy o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego, dotyczącego zakazu przeprowadzenia i wykorzystania dowodu uzyskanego za pomocą czynu zabronionego (projekt z dnia 24 kwietnia 2024 r.).**

Opinia z aprobatą odnosi się do projektowanej regulacji, mającej na celu usunięcie z obrotu prawnego przepisów dopuszczających wykorzystanie w postępowaniu dowodowym w procesie karnym dowodów nielegalnych, w tym uzyskanych za pomocą czynu zabronionego, które w ocenie autora opinii pozostają w kolizji z konstytucyjnymi standardami demokratycznego państwa prawa i legalizmu działania jego organów oraz godzą w prawo do prywatności i prawo do wolności oraz ochrony tajemnicy komunikowania się w stopniu nieakceptowalnym z perspektywy zasady proporcjonalności wyrażonej w art. 31 ust. 3 Konstytucji RP. W ramach ewentualnego skorygowania projektu w miejsce proponowanego skreślenia art. 168b k.p.k. należałoby dokonać jego zmiany, przyjmując, że dowód uzyskany w wyniku kontroli operacyjnej, ale poza jej granicami przedmiotowymi, może być wykorzystany w procesie karnym za zgodą sądu, o której wyjednanie występowałby prokurator, pod warunkiem że dotyczyłby przestępstwa lub przestępstwa skarbowego należącego do katalogu przestępstw i przestępstw skarbowych, co do których kontrola operacyjna może w ogóle być zarządzona.

■ **Opinia w sprawie rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy – Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw (projekt z dnia 5 kwietnia 2024 r.)**

W konkluzji opinii odniesiono się z aprobatą do przedstawionych propozycji legislacyjnych zakładających usunięcie przepisu przewidującego obligatoryjne tymczasowe zajęcie pojazdu mechanicznego prowadzonego przez sprawcę przestępstwa, z którego popełnieniem *de lege lata* łączy się obligatoryjny przepadek pojazdu, jednocześnie nadających orzeczeniu przepadku pojazdu mechanicznego charakter fakultatywny. W opinii wskazano, że projektowane rozwiązania pozostawiają sądom w przedstawionych przypadkach możliwość dostosowania reakcji karnej do okoliczności popełnienia przestępstwa, stopnia winy sprawcy, a także jego właściwości i warunków osobistych, m.in. możliwości zarobkowych, co w konsekwencji przyczyni się do urzeczywistnienia zasady trafnej reakcji karnej.

■ **Opinia dotycząca projektu ustawy o zmianie niektórych ustaw w celu deregulacji prawa gospodarczego i administracyjnego oraz doskonalenia zasad opracowywania**

prawa gospodarczego – tzw. pierwszej ustawy deregulacyjnej (projekt z dnia 5 kwietnia 2024 r.)

Opinia odnosi się z aprobatą do głównych założeń projektu, zmierzających w kierunku poprawy środowiska prawnego i instytucjonalnego, w którym działają polskie firmy, celem zgłoszonych zastrzeżeń jest zaś poprawa jakości proponowanych rozwiązań oraz usunięcie ewentualnych niejasności terminologicznych i nieścisłości, jakie pojawiłyby się po wprowadzeniu nowych pojęć do obrotu prawnego.

Wśród uwag zgłaszanych w opinii do projektu przykładowo zaproponowano rozwiązania mające na celu uporządkowanie terminologii w obszarze przedstawionych przez ustawodawcę założeń dotyczących wprowadzenia „weksla elektronicznego” w zakresie prawa nowych technologii dotyczących weksla sporządzonego w postaci elektronicznej. Jednocześnie zaznaczono potrzebę dalszych prac nad rozwiązaniami technicznymi, które zapewnią pełną skuteczność i stosowalność zarówno obowiązujących, jak i projektowanych konstrukcji prawnych prawa wekslowego. Wskazano, że poprawa środowiska prawnego i instytucjonalnego oraz wprowadzenie uproszczeń odnoszących się do działalności gospodarczej, zgodnie z celem i potrzebą ustawy, nie może powodować, że przyczyny techniczne lub technologiczne ograniczać będą skuteczność instytucji prawnych uregulowanych przez prawo wekslowe, które w niemal niezmiennym kształcie obowiązują od blisko 80 lat.

Mając na uwadze założenia projektu, w obrębie ustawy – Prawo o postępowaniu przed sądami administracyjnymi w ramach wzmocnienia pozycji jednostki prowadzącej działalność gospodarczą zaproponowano w opinii dopuszczenie stosowania sprzeciwu od decyzji również w przypadku decyzji kasatoryjnych wydawanych w postępowaniu podatkowym.

Z aprobatą odniesiono się do większości projektowanych zmian w Kodeksie postępowania administracyjnego, które m.in. przewidują zwolnienie pełnomocnika z obowiązku przedstawiania pełnomocnictwa, jeśli organ może stwierdzić umocowanie na podstawie publicznego wykazu, ewidencji lub innego rejestru, do którego organ ten ma dostęp drogą elektroniczną. W zakresie przepisów przewidujących wzmocnienie roli mediacji w postępowaniu administracyjnym zwrócono natomiast uwagę, że przepisy w zaproponowanym kształcie mogłyby – wbrew założeniom ustawodawcy – służyć przedłużaniu trwania postępowań administracyjnych oraz ograniczać przypadki mediacji w postępowaniach. ■

Anna Lewandowska

O KARNYCH NAUKOWO

Raz na jakiś czas ogarnia nas futbolowa mania. Oczywiście nie dotyczy to każdego, ale mimowolnie uczestniczymy w tym spektaklu sportowym, wysłuchując kategoriycznych opinii, bo co jak co, ale każdy Polak „zna” się na piłce nożnej. Czym jednak stawka gry jest wyższa, tym częściej obserwujemy, że losy meczu rozstrzygają się w rzutach karnych. A to już może stanowić pożywkę naukową...



JAROSŁAW BEŁDOWSKI

prezes Polskiego Stowarzyszenia
Ekonomicznej Analizy Prawa,
pracownik naukowy Szkoły
Główniej Handlowej
Fot. Archiwum

Dla przypomnienia: poza faulem w polu karnym w trakcie meczu piłkarskiego rzuty karne stanowią zwieńczenie gry, jeżeli zakończyła się ona remisem. Nie jest to bagatelna kwestia. Biorąc pod uwagę statystyki, rzuty karne rozstrzygające o zwycięstwie pojawiają się w co piątym meczu na mistrzostwach świata w piłce nożnej! A może ktoś jeszcze pamięta, że dwa lata temu mistrzem świata została Argentyna, która w ten sposób pokonała Francję? Dla jednych rzuty karne są oczywistością, bo przecież kopiący ma przewagę nad bramkarzem, a dla drugich to jest to już skomplikowany proces, który nie zawsze kończy się sukcesem. Zważywszy na to, że aż 30% rzutów karnych kończy się pudłem, racja zdaje się przeważać u tych drugich.

Eksperymenty, które przeprowadził zespół badawczy, sprowadziły się do stworzenia awatara bramkarza, który w konfrontacji z piłkarzem wykonującym rzuty karne zmuszał tego ostatniego do szybszej reakcji. Powtarzanie tego ćwiczenia wraz z dwoma szwajcarskimi drużynami piłkarskimi, tj. FC Luzern oraz FC Basel, spowodowało zwiększenie o niemal jedną trzecią skuteczności w oddawaniu rzutów karnych, co stanowi znaczące osiągnięcie.

Do podobnych podstaw doszedł zespół naukowców pod kierunkiem Jeana-Pierre'a Brescianiego z Uniwersytetu we Fryburgu, który uważa, iż sedno w skuteczności oddawania rzutów karnych leży w zdolności do szybszej reakcji, w którą stronę postać piłkę, gdy bramkarz pierwszy wykona ruch¹. Eksperymenty, które przeprowadził zespół badawczy,

sprowadziły się do stworzenia awatara bramkarza, który w konfrontacji z piłkarzem wykonującym rzuty karne zmuszał tego ostatniego do szybszej reakcji. Powtarzanie tego ćwiczenia wraz z dwoma szwajcarskimi drużynami piłkarskimi, tj. FC Luzern oraz FC Basel, spowodowało zwiększenie o niemal jedną trzecią skuteczności w oddawaniu rzutów karnych, co stanowi znaczące osiągnięcie.

Czym jednak eksperymenty z awatarem różnią się od zwykłych „karnych” po treningu drużyny piłkarskiej? Zdaniem naukowców awatar się nie myli, tzn. wykonuje ruchy zaprogramowane, co prowadzi do spójniejszych wyników niż w przypadku wykonywania tego ćwiczenia z kolegą z drużyny. Ponadto awatar uczy wykonującego rzuty karne szybszej reakcji, a i też nie ma innych psychologicznych trików jak rozśmieszanie czy też inne zaskakujące zachowania bramkarza.



Fot. Adobe Stock

Nasuwa się oczywiście pytanie, jakie można z tego wysnuć wnioski dla radców prawnych. Jeśli grają w piłkę, to mogą poprawić swoje wyniki w rzutach karnych, choć wiązałyby się to z kontaktem z Uniwersytetem we Fryburgu. Zastanawiam się jednak, czy radcowie mogliby zwiększyć swoją skuteczność na sali sądowej, gdyby mieli takiego awatara jak w eksperymentach, który byłby sędzią. Tu chyba będziemy musieli jeszcze poczekać, bo zachowanie sędziego jest o wiele bardziej złożone niż ruch bramkarza. Ale przecież jeszcze kilka lat temu nikt nie bardzo wierzył, że „komputer” będzie pisał za nas różne prace w niezłej jakości...

PS Felieton powstał przed półfinałami mistrzostw Europy w piłce nożnej (2024). ■

¹ J.-L. Bloechle i in., *It's not all in your feet: Improving penalty kick performance with human-avatar interaction and machine learning*, Innovation 2024, vol. 5, nr 3; <https://www.sciencedirect.com/science/article/pii/S2666675824000225> [dostęp: 10 lipca 2024 r.].

KWESTIA SZACUNKU

15 lutego weszły w życie przepisy nowelizacji ustawy o przeciwdziałaniu zagrożeniom przestępczością na tle seksualnym wprowadzające nowe obowiązki dla wielu podmiotów prowadzących działalność m.in. oświatową, wychowawczą, religijną, artystyczną, medyczną, rekreacyjną, sportową etc., w której przebywają lub mogą przebywać małoletni. W celu zapewnienia bezpiecznych relacji między małoletnim a personelem danego podmiotu na pracodawców został nałożony obowiązek sprawdzenia, czy kandydat do pracy nie figuruje w Rejestrze Sprawców Przestępstw na Tle Seksualnym.



**EWA
URBANOWICZ**
radca prawny, rzecznik
prasowy OIRP w Lublinie
Fot. Magda Pucek

Z drugiej strony osoba ubiegająca się o stanowisko w danym podmiocie została zobowiązana do przedstawienia informacji z Krajowego Rejestru Karnego, czy nie była karana za przestępstwa seksualne lub odpowiadające im czyny zabronione określone w Kodeksie karnym. To był etap pierwszy.

Przed nami etap drugi nowelizacji, czyli obowiązek wprowadzenia i utrzymywania tzw. standardów ochrony małoletnich. Przy czym obowiązek ten należy zrealizować w terminie do 15 sierpnia, ponieważ po tym terminie nowe przepisy będą już w pełni egzekwowane przez organy kontrolne. Ogólnie rzecz ujmując, intencją prawodawcy było opracowanie i wprowadzenie procedur ochrony małoletnich przed skrzywdzeniem oraz przestępczością na tle seksualnym. Ale uwaga,

Dziecko podobnie jak dorosły wymaga szacunku, jest pełnoprawnym członkiem społeczeństwa, któremu przysługuje prawo do godności i ochrony przed wszelką formą przemocy, zarówno fizycznej, jak i psychicznej.

standardy ochrony małoletnich nie powinny być oparte na jednym uniwersalnym wzorze, lecz przygotowane oraz dostosowane do rodzaju podmiotu i jego działalności. Podmiot będzie zobligowany m.in. do ustanowienia procedur interwencyjnych, zasad zapewniających bezpieczne relacje między małoletnim a personelem, upoważnienia konkretnych osób do składania zawiadomień o popełnieniu przestępstwa przeciwko małoletniemu, zawiadamiania sądów opiekuńczych czy wszczynania procedury „Niebieskiej Karty”, jak również sposobu dokumentowania i zasad przechowywania ujawnionych lub zgłoszonych incydentów. Personel podmiotu ma zostać przeszkolony, jak wdrożyć, stosować i dokumentować

niepożądane zdarzenia oraz jak realizować zasady ustalania planu wsparcia małoletniego. Podmioty zobowiązano, co najmniej raz na dwa lata, do dokonywania oceny standardów w celu zapewnienia ich dostosowania do aktualnych potrzeb oraz zgodności z obowiązującymi przepisami.

A jak to wygląda w praktyce? Standardy ochrony małoletniego mogą być potraktowane albo jako obowiązek, który trzeba wykonać, żeby nie było kary, albo jako możliwość zmiany, wprowadzenia jasnych procedur w celu zapewnienia bezpieczeństwa małoletnim. Wszystkie podmioty mające kontakt z dzieckiem powinny wypracować takie standardy, które będą dostosowane do specyfiki ich działalności. Wymaga to analizy, gdzie w tym danym przypadku istnieją niewralgiczne dla bezpieczeństwa małoletnich miejsca, na co powinniśmy zwrócić uwagę.

Nie czekając na upływ ostatecznego terminu, wiele podmiotów już wprowadziło nowe procedury. Ale wciąż standardy ochrony małoletnich wywołują wiele emocji u osób zajmujących się opieką nad dziećmi. I choć każdy zgodzi się z tym, że dzieci i młodzież za wszelką cenę trzeba chronić przez różnymi formami przemocy ze strony dorosłych, nie każdemu podobają się znienależnie przepisy. Kolejne, uciążliwe obowiązki, nadinterpretacje i ograniczenie kontaktów w mediach społecznościowych. A przecież standardy ochrony małoletnich nie zabraniają budowania więzi z małoletnimi. Nadal można pomagać dziecku czy budować z nim relację. Dziecko podobnie jak dorosły wymaga szacunku, jest pełnoprawnym członkiem społeczeństwa, któremu przysługuje prawo do godności i ochrony przed wszelką formą przemocy, zarówno fizycznej, jak i psychicznej. Nie można go poniżać czy stosować wobec niego przemocy, należy uwzględnić jego wolę. Zachowanie standardów ochrony dzieci jest kluczowe dla ich zdrowego i zrównoważonego rozwoju. Szacunek, unikanie przemocy i uwzględnianie woli dziecka to fundamenty, które powinny kierować każdym, kto zajmuje się opieką nad najmłodszymi. Emocje towarzyszące tym standardom są naturalnym wynikiem ich znaczenia i wpływu na życie zarówno dzieci, jak i dorosłych. Priorytetem powinno być zawsze dobro dziecka, które zasługuje na bezpieczne, wspierające i pełne szacunku środowisko. ■

SYRENA A SZKODA EWENTUALNA

Są różne rodzaje samochodów. Ostatnio modne są auta elektryczne albo przynajmniej hybrydowe. Bardzo sexy są kabriolety, najlepiej w kolorze czerwonym. Modne są też limuzyny mercedesa, nieco gorzej postrzeganego bmw czy audi. Niezwykle cenione są klasyki, unikalne egzemplarze znanych firm angielskich i niemieckich. Prawdziwe brylanty na rynku motoryzacyjnym stanowią aston martin DB 5, jaguar E-type czy włoskie lamborghini miura. Kolekcjonerów nie brakuje, nie wyłączając naszego polskiego rynku.



TOMASZ DZIAŁYŃSKI

radca prawny, rzecznik
prasowy OIRP w Poznaniu
Fot. Tomek Tomkowiak

Pan Damian (imiona i inne okoliczności zdarzeń zostały zmienione) kolekcjonował stare polskie samochody. Jedne kupował, inne sprzedawał lub zamieniał. Ten rynek bardzo dynamicznie się u nas rozwija. Brakowało panu Damianowi modelu syreny cabrio, unikalnego jak na ten typ auta z silnikiem nawiązującym konstrukcją do przedwojennej motopompy.

Udało mu się znaleźć poszukiwany model na terenie jednego z krajów europejskich, na aukcji internetowej organizowanej przez specjalistyczny salon.

Zakupione auto przyjechało do Polski na lawecie. Jego stan był idealny, więc pan Damian postanowił ten unikalny model wystawić na sprzedaż. Jak mówił: „Ja się już nacieszyłem, niech teraz sprawi sobie radość kto inny”.

Za takie emocje trzeba jednak drogo zapłacić, więc pan Damian wystawił auto za cenę dwukrotnie przekraczającą koszty nabycia. Kiedy oferta trafiła na rynek, bardzo szybko znalazło się dwóch konkurujących ze sobą potencjalnych nabywców, znanych kolekcjonerów. I właśnie wtedy do pana Damiana przyjechała policja. Po specjalistycznych badaniach okazało się, że auto zostało kilka lat temu skradzione w Polsce i wywiezione za granicę.

Pan Damian od lat korzystał w swoich sprawach z pomocy prawnika. Tak więc i tym razem za pośrednictwem mecenasa wystąpił do zagranicznego salonu o zwrot zapłaconej ceny. Salon bezzwłocznie przesłał mu na konto odpowiednią kwotę.

Wówczas pan Damian, po poszerzonych konsultacjach prawnych, wystąpił do tegoż salonu z żądaniem pokrycia jego strat powstałych w związku z utraconymi korzyściami. Syrena miała zostać sprzedana ze znacznym zyskiem i ten właśnie zysk wyznaczał granice żądania pana Damiana. Ponadto pan Damian sformułował drugie swoje żądanie: w jego ocenie utracił na rynku wiarygodność wśród kolegów kolekcjonerów

i wartość takiego naruszenia jego dóbr osobistych oszacował na kolejne kilkanaście tysięcy.

Zagraniczny salon odpowiedział wymijająco i odesłał pana Damiana na policję, która powinna znaleźć złodzieja.

Poirytowany pan Damian zdecydował się wszcząć proces przed polskim sądem. Proces trwał niecałe dwa lata i zakończył się wyrokiem sądu zasądającym na rzecz pana Damiana oba roszczenia: *lucrum cessans* i zadośćuczynienie za naruszenie dobrego imienia.

Strona pozwana złożyła od tego wyroku apelację, uznając, że powodowi nie należy się żadne odszkodowanie ani zadośćuczynienie, ponieważ salon sprawdził dane syreny w ramach najwyższej staranności i nie znalazł informacji o jej kradzieży.



Fot. Adobe Stock

Sąd apelacyjny zmienił wyrok pierwszej instancji i oba żądania powoda oddalił. Podkreślił, że od szkody w postaci *lucrum cessans* należy odróżnić szkodę ewentualną, przez którą rozumie się „utrata szansy uzyskania pewnej korzyści majątkowej”. Szkodę ewentualną nie podlega naprawieniu ze względu na jej zbyt mały stopień prawdopodobieństwa (wyrok SN z dnia 18 stycznia 2002 r., I KKN 132/01, LEX nr 53144). Rozróżnienie to ma istotne znaczenie, ponieważ „wszelkie roszczenia dotyczące szkody ewentualnej sąd powinien oddalić”.

Krótko mówiąc, pan Damian nie mógł się domagać zwrotu utraconych korzyści, ponieważ nie mógłby zgodnie z prawem zarobić, sprzedając kradziony samochód. Handel kradzionymi samochodami nie może być źródłem korzyści, których utrata stanowić miała podstawę żądań.

Sąd drugiej instancji oddalił także żądanie w zakresie zadośćuczynienia za naruszenie dóbr osobistych. Sąd wskazał, że brak w sprawie jakiegokolwiek dowodu na tę okoliczność, nie mówiąc już o tym, że w pozwie brak jakichkolwiek wyliczeń wartości zadośćuczynienia.

Syrena cabrio to naprawdę unikalny model. ■

WSPOMNIENIA PIERWSZEJ STUDENTKI PRAWA

Przez całe stulecia kobieta była puchem marnym i wietrzną istotą, jak zgrabnie ujął to Adam Mickiewicz. Można było ją podziwiać na salonach, pisać dla niej wiersze, obsypywać kwiatami, ale nie było po co jej słuchać. Przez całe stulecia nasze prababki bezskutecznie pukały do bram uniwersytetów, banków, biur, szpitali.

W tym ostatnim przypadku było to o tyle zrozumiałe, że pacjent szybciej by umarł na widok lekarza w spódnicy, niż odzyskał zdrowie.



AGNIESZKA LISAK

radca prawny,
autorka prowadzi blog
historyczno-obyczajowy
www.lisak.net.pl/blog
Fot. Archiwum A. Lisak

Jedną z trzech pierwszych studentek Uniwersytetu Jagiellońskiego była Jadwiga z Sikorskich Klemensiewiczowa, której w 1894 r. pozwolono rozpocząć naukę (z dwoma innymi dziewczętami) w Studium Farmaceutycznym. Dla zachowania przyzwoitości na sali wykładowej przewidziano osobną ławkę z napisem „Miejsce dla pań”. Jadwiga Klemensiewiczowa wspomina, że jej pojawienie się na uniwersytecie było wydarzeniem tak niecodziennym, że robiono jej zdjęcia, prawie dyskretnie pokazywano palcem, w teatrze kierowano lornetki w jej stronę. Na swój sposób była sensacją Krakowa. Pomimo życzliwego podejścia kolegów nie obywano się bez żarcików. Prawie codziennie na ławce znajdowała anonimowe kartki z napisami: „Proszę panią o rączkę” (rączką nazywano wtedy także obsadkę do pióra), „Ruda ma pyszne włosy”, „A to śmieszka z pani”... Zdarzało się także przyczepianie karteczek do kapelusza, wkładanie do kieszeni płaszcza¹. Należało je niby przez przypadek stracić tak, by inni odnieśli wrażenie, że żart się nie udał.

WOJNA PRZYSPIESZYŁA EMANCYPACJĘ

Mijał czas i oto w 1900 r. na Uniwersytecie Jagiellońskim pojawił się postulat dopuszczenia dziewcząt także do studiów prawniczych. Jak szybko się pojawił, tak szybko przepadł. Profesorowie wydziału tak uzasadniali swoją odmowę:

„Kobiety ze względu na szczególne właściwości ich temperamentu i ich uzdolnienia umysłowego nie posiadają odpowiedniej kwalifikacji, aby z pożytkiem dla dobra publicznego spełniać ważne obowiązki sędziego, prokuratora, adwokata lub urzędnika administracyjnego [...]. Z uwagi na to wydział większością głosów uznał, że dopuszczenie kobiet do studiów

¹ J. Klemensiewiczowa, *Przebojem ku wiedzy*, Warszawa 1961, s. 248.



W 1895 r. studentek na uniwersytecie było już osiem. Od lewej stoją: Janina Kosmowska (farmacja), Jadwiga Sikorska (farmacja), Maria Mańkowska (farmacja), Maria Arct (przyroda), siedzą: Augusta Pasierbińska (farmacja), Stanisława Dowgiatto (farmacja), Jadwiga Dydyńska (matematyka), Stefania Deike (przyroda)

prawniczych byłoby środkiem nie prowadzącym do żadnego rozumnego celu...”².

Wydarzeniem, które przyspieszyło emancypację i tym samym dostęp kobiet do wyższych uczelni, był wybuch pierwszej wojny światowej. Gdy mężczyźni poszli na front, ich miejsca w biurach, bankach, urzędach zaczęły zajmować przedstawicielki płci sabszej. I o dziwo, okazywało się, że radzą sobie równie dobrze jak panowie. Tadeusz Boy-Żeleński pisał: „Pamiętam wojnę i biura opustoszałe z mężczyzn, gdzie panienki z domowym wykształceniem doskonale się wywiązywały z czynności, które pełnił wpróżdgnuśnie jakiś mniej lub więcej ważny dygnitarz. W ogóle wojenny i powojenny okres odsztywnił nieco nasze pojęcie o kwalifikacjach”³.

² U. Perkowska, *Zofia Majmeskut Mastalerzowa: Moje wspomnienia. Wspomnienia pierwszej absolwentki Wydziału Prawa Uniwersytetu Jagiellońskiego*, [w:] *Rocznik Archiwalny* 2006, s. 218.

³ T. Boy-Żeleński, [w:] *Boy o Krakowie*, Kraków 1968, s. 195.

KOBIETA OSZLIFUJE MĘSKIE MANIERY

Wstęp na Wydział Prawa Uniwersytetu Jagiellońskiego kobiety uzyskały dopiero w 1919 r. Rok przed formalnym dopuszczeniem rozpoczęła studia Zofia Majmeskuł Mastalerz. Jak wspomina, nagiąć przepisy pomógł jej ówczesny dziekan Stanisław Estreicher, który stał na stanowisku, że obecność kobiety na wydziale powinna nieco oszlifować męskie (czytaj „żołnierskie”) maniery. Przyszłej studentce udzielił także rady, by swoją obecność na wydziale omówił wcześniej z profesorem prawa kanonicznego Bolesławem Ulanowskim, „który jest zaprzysiężonym wrogiem kobiet”. Jeżeli nie będzie zaskoczony jej obecnością na sali wykładowej, jest szansa, że nie wyprosi jej za drzwi. Przed pierwszym swoim wykładem tak Stanisław Estreicher anonsował słuchaczom płci męskiej pierwszą studentkę na wydziale:

„Po raz pierwszy w dziejach Wydziału Prawa na ławie zasiadła obok panów kobieta. Proszę, aby zachowanie panów w stosunku do koleżanki nie pozostawiało nic do życzenia, aby czuła się tu dobrze”⁴.

Prośbę profesora potraktowano poważnie, nauka przebiegała w koleżeńskej atmosferze. Jak dalej wspominała, warunki studiowania były zazwyczaj trudne, bo przeważali ubodzy studenci. By się utrzymać, dorabiali, gdzie kto mógł, jeden dając lekcje, inni w „urzędach, bankach (pracownikom tych ostatnich nawet dobrze się powodziło, jeżeli handlowali akcjami)”⁵. Natomiast autorka wspomnień zarabiała na życie lekcjami francuskiego i muzyki.

Z relacjami tymi korespondują ogłoszenia odnalezione przeze mnie na łamach „Czasu” z lat 1885–1894.

Prawnik poszukuje posady nauczyciela do uczniów ze szkół gimnazjalnych, w jednym z lepszych domów w Galicyi lub Królestwie polsk., a przedewszystkiem w Warszawie. Adres w Administracyi „Czasu” pod lit. **T. S.** (241 13)

Prawnik z absolutorjum i pięknym piórem — oraz elew nauczycielski — z chlubnymi świadectwami, przyjmie zaraz lekcyjne lub zajęcia w biurze w Krakowie lub na prowincyi. — Adres: **A. B.** poste restante **Kraków.** (1489 13)

Prawnik - pedagog poszukuje posady nauczyciela domowego (tylko w domach lepszych) na wsi, do uczniów ze szkół średnich. Posiada patent nauczycielski, praktykę i najchlubniejsze polecenia. — Wiadomość pod lit. **S. W.** poste restante **Kraków.** (1468-3-3)

⁴ U. Perkowska, Zofia Majmeskuł..., s. 225, 226.

⁵ Ibidem, s. 226.

⁶ Ibidem, s. 223.



Ze wspomnień Zofii Mastalerz

„Pewnego razu znalazłam w bibliotece »Kodeks Napoleona«. A że właśnie nic innego, lecz mego »boga wojny«, więc bardzo zainteresowałam się tą książką. Sama niewiele jeszcze rozumiałam, więc prosiłam babcię, aby mi czytała i tłumaczyła. Z tego wszystkiego dowiedziałam się, że kobietom dzieje się krzywda, że ja kiedyś muszę być postuszna jakiemuś obcemu panu t. memu mężowi, że jeżeli on mi nie pozwoli iść do teatru, to ja muszę zostać w domu, że on będzie rozporządzał moimi pieniędzmi itd. To mnie [...] oburzyło. Myślałam o tych rzeczach i marzyłam, żeby kiedyś być prawniczką, żeby samej jakiś nowy kodeks napisać. [...] W tym mniej więcej czasie w jakimś piśmie ilustrowanym zobaczyłam sędziego angielskiego w todze i peruce, więc zaczęłam bawić się w sąd.

Ubiierałam się w czarną suknię mojej Mamy, wlokącą się po ziemi, głowę owijałam watą – no i sędzia był gotów! Oskarżonymi były moje dwa psy. Wydawałam na nie bardzo łagodne wyroki, bo psy zawsze kochałam i Kocham”⁶.

W literaturze jak i na zdjęciach nie raz, nie dwa żartowano sobie z feministek. Poniżej fotografia pokazująca, jak będzie wyglądać świat, gdy kobiety zrównane zostaną z mężczyznami w ich prawach. Papieros w ustach, spodnie i rower nie pozostawiają wątpliwości, że oto na fotografii widzimy kobietę nowoczesną, która zdominowała swojego męża. ■



Źródło zdjęć: <https://www.lisak.net.pl/blog/>

LEWY FOKA SZOT LUZ...

XI Ogólnopolskie Regaty Żeglarskie im. Henryka Strzeleckiego o Puchar Dziekana Rady OIRP w Poznaniu odbyły się w sobotę 8 czerwca.

Na jeziorze Kierskim koło Poznania zawodnicy rywalizowali na sportowych łódkach klasy sigma. Pogoda była słoneczna i prawie bezwietrzna, czyli... ulubiona niektórych żon żeglarzy. Na szczęście koło południa przywiał, było więc sporo emocji. Jeden jacht z czteroosobową załogą się wywrócił, ale na szczęście nikomu nic się nie stało. Po chwili byli już bezpiecznie dowiezieni na brzeg przez zabezpieczający imprezę WOPR.

Pierwsze miejsce po raz trzeci z rzędu zdobyła załoga w składzie: Przemysław Musioł, Arkadiusz Wańdoch, Bartosz Chwiatkowski. Drugie miejsce zajęli: Maurycy Organa, Adam Kuźma, Michał Koczorowski. Na trzecim miejscu doплыли: Łukasz Gniewek i Radomir Sroka (w ubiegłym roku byli na miejscu drugim).



W imieniu Dziekana Rady nagrody i puchary wręczał zwycięzcom Wicedziekan Rady Zbigniew Tur, a ufundowane przez rodzinę Henryka Strzeleckiego Agnieszka Schuetz. Najserdeczniejsze życzenia wszystkim uczestnikom regat oraz organizatorom przestał starszy syn Henryka Strzeleckiego, Paul Strzelecki.

Gratulacje dla wszystkich uczestników za wspaniałą walkę i sportowego ducha! ■

Tomasz Działyński

Sternik zwycięskiej załogi, radca prawny Przemysław Musioł, to postać niezwykła. W 2020 r. zwyciężył z nowotworem. Stwierdzono u niego chłoniaka DLBCL w stadium 4B. To była niemal ostatnia faza. Lekarze rozważali, jaki rodzaj terapii wybrać. Brano pod uwagę także opiekę paliatywną. Po skutecznej chemioterapii zachorował jeszcze na covid. I znowu wygrał z chorobą. W 2021 r. wrócił do pracy zawodowej radcy prawnego, a w 2022 r. założył wraz ze współnikami kancelarię KMB Partners. Mówi z satysfakcją: „Teraz trzeci rok z rzędu (2022, 2023 i 2024) moja załoga wygrała regaty OIRP”. Tak trzymać. Powodzenia.

TD



OBEJRZYJ RELACJĘ Z REGAT

Impreza była filmowana z brzegu oraz z drona. Film można obejrzeć po zeskanowaniu QR kodu.



XI DRUŻYNOWE MISTRZOSTWA POLSKI PRAWNIKÓW W TENISIE

W mistrzostwach organizowanych przez Okręgową Izbę Radców Prawnych w Poznaniu w dniach 21–22 czerwca wzięło udział 73 radców prawnych, adwokatów, sędziów, notariuszy i komorników.

Po chorwackich upalnych X Drużynowych Mistrzostwach Polski Prawników w Tenisie Ziemnym pozostały gorące wspomnienia. W tym roku turniej wrócił do poznańskiego Kortowa, dobrze znanego byłowcom mistrzostw, nie mniej gorącego i cieszącego się zastużoną stawą wśród polskich jurystów.

Rozgrywkom towarzyszyły świetna koleżeńska atmosfera, smaczne posiłki i zdrowe przekąski oferowane przez gospodarzy. Sportowe zmagania trwające do późnych godzin nocnych zwieńczyło wręczenie przez Dziekana Rady OIRP w Poznaniu Henryka Kuligowskiego pucharów zwyciężcom i drużynom w następujących kategoriach:



Kobiety:

1. Magdalena Jeziorska, Aleksandra Ostrowska, Katarzyna Kaleta
2. Ewa Jurczak, Joanna Olszówka-Zarzecka
3. Agata Celmer, Patrycja Bartoszewicz, Marta Ast

Mężczyźni

- Open:**
1. Tomasz Modra, Michał Bogucki, Krystian Mularczyk, Piotr Skura
 2. Piotr Kropiwnicki, Bartłomiej Cherka, Konrad Kropiwnicki

3. Michał Kurek, Mikołaj Zimny 40–55 lat:

1. Piotr Dobrzański, Marcin Chmielecki
2. Maciej Ciesielski, Tomasz Królczyk, Tomasz Wierzchowski
3. Rafał Kryciński, Michał Radziejewski

56+ lat:

1. Piotr Zarzecki, Andrzej Murek, Jacek Kozłowski
2. Karol Ratajczak, Michał Laskowski, Ryszard Marchwicki
3. Marek Duszyński, Maciej Talarski, Mariusz Ciupiński. ■

Anna Węglińska

Fot. OIRP w Poznaniu (4)

NA SPORTOWO W OKRĘGOWYCH IZBACH

OIRP w Kielcach

15 czerwca radcowie prawni kieleckiej izby integrowali się podczas spływu kajakowego rzeką Nidą. To już kolejny taki spływ, który za każdym razem cieszy się dużym zainteresowaniem. Co ważne, dopisują na nich nie tylko dobre nastroje, ale za każdym razem dopisuje też słoneczna pogoda. ■

Aleksandra Sutowicz



Fot. OIRP w Kielcach

OIRP w Olsztynie

W dniach 14–15 czerwca w Sopocie odbył się Międzynarodowy Turniej Prawników International Lawyers Football Tournament (7x7), organizowany przez Pomorską Izbę Adwokacką. W rywalizacji wzięło udział łącznie 13 zespołów reprezentujących: Izbę Adwokacką w Katowicach, PIA w Gdańsku, Ipso lure z Lublina, OIRP w Olsztynie, OIRP w Gdańsku, ORA w Warszawie, ORA w Gdańsku, ORA w Krakowie, ORA w Lublinie, ORA w Bielsku-Białej, Gramy Bydgoszcz, a także dwie drużyny zagraniczne – Adwokaci Uzbekistan oraz PIA Gdańsk & International Lawyers (połączony zespół adwokatów z Gdańska, Azerbejdżanu, Litwy i Białorusi). Pierwszego dnia turnieju olsztyńska drużyna rozegrała sześć meczów, zdobywając 16 punktów, strzelając 9 bramek i zajmując tym samym pierwsze miejsce w grupie. Drugiego dnia turnieju w ćwierćfinale OIRP w Olsztynie pokonała 2:1 ORA w Lublinie, aby następnie w półfinale doznać porażki z ORA w Warszawie (0:4). W ostatnim meczu w turnieju po bardzo zajętej walce i przy gorącym dopingu kibiców olsztyńskie wygrały 2:1 z PIA w Gdańsku i zajęły trzecie miejsce. Pierwsze miejsce w turnieju zajęła reprezentacja ORA w Katowicach, pokonując po rzutach karnych ORA w Warszawie. ■

Paweł Godlewski



Fot. OIRP w Olsztynie

OIRP w Poznaniu

W dniach 28–29 czerwca odbył się I Rajd Rowerowy OIRP w Poznaniu przez Stawy Milickie i Dolinę Baryczy w województwie dolnośląskim. Mimo wysokich temperatur uczestnicy rajdu przejechali bezpiecznie ponad 80 km. Zwiedzano założone w XIII w. przez cystersów Stawy Milickie, stanowiące największy kompleks stawów w Europie, 800 lat tradycji hodowli ryb oraz zachwycający ptasi raj. Po drodze udało się złapać kilka ładnych miejscówek, jak patac w Pakostawiu, szlaban graniczny w Baranowicach, ruiny (trwałce) patacu Hatzfeldów w Żmigrodzie. ■

ZT



Fot. OIRP w Poznaniu

OIRP w Warszawie

W dniach 15–16 czerwca odbyła się XXIV edycja Turnieju Tenisa o Puchar Dziekana OIRP w Warszawie. Łącznie, we wszystkich kategoriach gier pojedynczych i podwójnych od pierwszych rund aż do finałów przez dwa dni rozegrano ponad 80 spotkań. Było to duże przedsięwzięcie logistyczne, które udało się tylko dlatego, że radczynie prawne i radcowie prawni oraz aplikanci wraz z przedstawicielami innych zawodów prawniczych tworzą zgraną drużynę. Zwycięzcy odebrali z rąk Dziekana Rady Moniki Catkiewicz wspaniałe statuetki oraz nagrody ufundowane przez wydawnictwo Wolters Kluwer. Lista zwycięzców: <https://www.oirpwarszawa.pl/xxiv-turniej-tenisa-o-puchar-dziekana-oirp-w-warszawie/>. ■

Red.



Fot. OIRP w Warszawie

Fundacja Radców Prawnych „Subsidio Venire”
pod patronatem Krajowej Rady Radców Prawnych
we współpracy z Wolters Kluwer Polska serdecznie zaprasza na

XXIII Ogólnopolskie Mistrzostwa Radców Prawnych i Aplikantów w tenisie

które odbędą się w dniach 22–24 sierpnia 2024 r. na kortach Arki Gdynia,
ul. Juliana Ejsmonda 3, 81-001 Gdynia.

Więcej informacji na stronie internetowej
<https://subsidio-venire.kirp.pl/>.



CIESZMY SIĘ Z MAŁYCH RZECZY

Rozmowa z Anną Moniką Sobczak, radcą prawnym z OIRP w Krakowie, poetką, autorką kilku tomików wierszy.

■ **Od lat wykonuje pani zawód radcy prawnego a jednocześnie z sukcesami pisze wiersze, jest zapraszana na wieczory poetyckie. Jak to jest, że zaczyna się pisać? Kiedy powstał pierwszy wiersz? Co panią skłoniło do jego napisania, pamięta pani?**

Źródła tego kultu do pisania i czytania upatruję w domu rodzinnym. Ten kult był absolutnie wielki, a ja byłam trochę dziwnym dzieckiem. W moim rodzinnym domu od zawsze dużo się czytało i pisało i ja czytałam różne rzeczy, często nawet nieodpowiednie dla mnie jako dziecka. Czytałam dużo książek historycznych i byłam zafascynowana powstaniem warszawskim i właśnie o powstaniu napisałam swój pierwszy, rymowany okropnie wiersz. Potem pisałam różne wiersze, pamiętniki. Ale nie byłam systematyczna, jeśli chodzi o pamiętniki, a szkoda. Bardzo długo pisałam do szuflady. Mój tata był recenzentem mojej poezji, to on ją czytał i oceniał. Nikomu innemu jej nie pokazywałam. W liceum miałam takie fajne towarzystwo i razem sobie pisaliśmy, redagowaliśmy gazetkę szkolną. I tak pisałam przez lata, podczas studiów, po studiach i myślałam, że wydam, ale zawsze było coś ważniejszego. Na pierwszym miejscu było prawo.

■ **A jednak wiersze doczekały się wydania i pani poezja ujrzała światło dzienne, opuściła dno szuflady. W 2018 r. wydała pani swój pierwszy tomik poezji pt. „Moja druga Anna”. A następnie ukazały się dwa kolejne: „Okruszki na klawiaturze” i „Nikt nam nie powiedział”. Jak doszło do ich wydania? Mój mąż zrobił mi prezent urodzinowy. Poszedł do wydawnictwa i wydał pierwszy tomik wierszy, potem sama wydałam drugi tomik, a ostatnio wyszedł tomik trzeci. Chciałabym podkreślić, że okładki tych tomików projektuje mi i maluje koleżanka, która jest także autorką akwarelek zamieszczonych wśród wierszy. Dla samych tych okładek i akwarelek te tomiki warto mieć (śmiej).**

■ **W pani wierszach pojawia się też smutek, właśnie w tych z trzeciego tomiku. Dlaczego?**

Niektóre wiersze są smutne, bo życie mi się pokomplikowało. Zachorowałam, usiadłam sobie na wózku. I będąc na wózku, nie tylko piszę wiersze, ale wykonuję z powodzeniem zawód radcy prawnego.

Nie mam w sobie żalu, że zachorowałam, choć to choroba nieuleczalna. Ona powoduje to, że człowiek musi ją polubić, bo na nią się nie umiera, z nią się żyje, coraz trudniej... ale się żyje. Natomiast mam żal i bezsilność wobec tego, jak ludzie sprawni i zdrowi nie uruchamiają swojej wyobraźni i nie zauważają tych słabych, tych mniej silnych, nie mają empatii, nie rozumieją, jak kruche jest życie i zdrowie.

Stworzyłam stronę funpage`ową „Instrukcja obsługi niepełnosprawności”, gdzie pokazuję niepełnosprawnym, że można żyć normalnie, będąc na wózku, a zdrowym staram się pokazać



Fot. Joanna Jamorska

ANNA SOB CZAK

Radca prawny z Okręgowej Izby Radców Prawnych w Krakowie. Prowadzi własną kancelarię, świadcząc usługi przede wszystkim dla przedsiębiorców. W przeszłości zaangażowana w samorząd zawodowy na szczeblu okręgowym (m.in. pełniła funkcję Wicedziekana Rady OIRP w Krakowie ds. aplikacji radcowskiej) oraz krajowym (członek Krajowej Rady Radców Prawnych). Kielczanka z urodzenia, krakowianka „po mieczu” i z własnego wyboru. W wolnych chwilach pisze poezję i prozę oraz realizuje inne pasje, na które brakuje jej czasu, ale tym bardziej poszukuje nowych wyzwań, wychodząc z założenia, że wciąż jest wiele ciekawych rzeczy, które warto przeżyć.

szereg absurdów związanych z niepełnosprawnością, które warto zmienić. Prowadzę kancelarię, spotykam się z klientami, bywam w sądzie i nie myślę o tym, że jestem inna z powodu mojej choroby. Musiałam się nauczyć samodzielności w nowej sytuacji. Wracając do wierszy, to moja choroba wpłynęła na przekaz, który z nich płynie. Już „Okruszki na klawiaturze” powstawały w warunkach choroby...

■ **W pani wierszach pojawia się też wątek wojny na Ukrainie...**

Tak. Ten ostatni tomik składa się z dwóch części, pierwsza część opowiada o naszej codzienności, a druga część to wiersze o Ukrainie. Bardzo mnie uderzyła ta wojna i przez dwa lata czułam silną potrzebę pisania wierszy właśnie o Ukrainie... Stworzyłam kalendarz pewnych świąt, takich codziennych dla nas, i to są wiersze o tym, ale w warunkach wojny, o której słyszałam, czytałam. To okrucieństwo wojny mnie przeraża, bo okazuje się, że człowiek nie potrafi wyciągać mądrych wniosków z historii, a może wojnę nosimy w genach i nie mamy na to żadnego wpływu? To straszne, że we współczesnej Europie tyle okrucieństwa może mieć miejsce, że można taką wojnę sprokurować, a my jesteśmy w tym wszystkim małymi robaczkami i nie mamy wpływu na to całe zło. Jak pojawia się wojna, to człowiek nagle zadaje sobie pytania o sens życia, o sens istnienia świata.

■ Czytelnicy „Radcy” mieli już okazję panią poznać, pierwszy raz rozmawialiśmy w 2019 r. W poprzednim wywiadzie powiedziała pani „Według mnie poezja ma otwierać wyobraźnię odbiorcy. Ja wiem, dlaczego napisałam dany wiersz, ale sztuką jest to, żeby czytelnik znalazł w tym wierszu samego siebie, własne emocje, historię, która mu się przydarzyła. W wierszu nie może być wszystko opowiedziane, bo to nie protokół z rozprawy”. Proszę rozwinąć ten wątek...

Jak rozmawiam z moimi czytelnikami, to oni otwierają losowo mój tomik i w wierszu znajdują siebie, bo to są wiersze, które zawierają historie, które każdy może w sobie przyporządkować, albo może siebie odnaleźć, bo nawet nie zauważył, że mu

się to przydarzyło. Tam jest podmiot i orzeczenie, i coś więcej, o uczuciach, o tęsknotach...

Ostatnio dla zabawy nauczyłam się pisać limeryki, przeczytałam parę limeryków publiczności i bardzo ją rozbawiłam. Taki limeryk to inna forma odreagowania, weselsza... Piszę też trochę prozy, może następna będzie proza do wydania, mam małe historyjki, krótkie opowiadanka o życiu, z tęsknotą za lepszym światem, za tym, co było, za tym, co nie ma szansy się wydarzyć, albo o nadziei, że właśnie się wydarzy.

Na spotkaniach autorskich jestem zdziwiona tym, że potrafię ludzi wzruszyć, że ludzie, słuchając moich wierszy, płaczą, śmieją się, a to znaczy, że coś jest w mojej poezji takiego, co trafia do obiorcy.

■ **Powiedziała pani podczas pewnego wieczoru autorskiego, że poezja oddziałuje na emocje. Czy wiersze wyrażają tylko emocje autora? Czy autor angażuje się w emocje znanych mu ludzi? Bo ja teraz jestem pełna emocji wskutek pięknych wydarzeń, jakie miały miejsce w moim życiu w ostatnich dniach. Czy pani je wyczuwa?**

Tak, przedstawiła mi się pani wspaniałą historią i jestem zaintrygowana. Może napiszę kolejny wiersz...

Często piszę o emocjach innych, np. jadę samochodem i widzę parę starsuszków mocno trzymających się za ręce; i powstaje wiersz. Gdy jeździłam co rano do pracy, to przez lata spotykałam kobietę, której historię ktoś mi opowiedział. Jest intelektualnie opóźniona, urodziła córkę z gwałtu, a ja patrzę na nią jak na silną, dzielną kobietę. Obserwowałam przez lata, jak pięknie troszczyła się o tę córkę, i napisałam o niej wiersz. Ona jest bohaterką mojego wiersza i nigdy nie będzie tego wiedziała, nigdy nie zrozumie, jak ją opisałam, jak ją podziwiam. Czasami piszę wiersze pod wpływem przeczytanej książki, obejrzanego filmu, muzyki.

■ **Jak łączy pani trudny zawód prawnika z taką poetycką pasją? Co powie pani swoim koleżankom i kolegom ze świata prawniczego? Czy warto mieć swoje pasje, aby odreagować od trudów prawniczych kasusów?**

Mój zawód wiąże się z kontaktami z ludźmi, które niezwykle cenię. Ci ludzie przynoszą do mnie swoje różne historie: i dobre, i złe. Ja staram się przy pomocy prawa, bo przecież ono powstało dla ludzi, rozwiązywać ich problemy, ale jak każdy potrzebuje odskoczni i taką odskocznię daje mi pisanie czegoś innego niż umowy i pisma procesowe.

To spojrzenie na świat z zupełnie innej perspektywy i na świat, którego nam brakuje – taki trochę lepszy, prawdziwy, pozbawiony pozy, ciągłego gnania za czymś, czego chcemy, albo wydaje nam się, że chcemy.

Ubolewam nad tym, że gdy jesteśmy zdrowi i silni, to nie umiemy się cieszyć z małych rzeczy, z tego, co daje nam natura, przyroda. My to mijamy w jakimś szalonym biegu i często nigdy nie będziemy mieli okazji głębiej w to spojrzeć, bo się zmieniamy, stajemy się mniej sprawni i nagle się okazuje, że przecież mogliśmy sobie przystanąć, popatrzeć na piękno tego świata, nie gonić tak bardzo za utudą.

Cieszymy się więc z małych rzeczy i nie tłumaczymy się sami przed sobą, że nikt nas tego nie nauczył, nikt nam tego nie powiedział. ■

Rozmawiała Wiesława Moczydłowska

Wiersze z tomiku „Nikt nam nie powiedział”,
Wydawnictwo Edukacyjne, Kraków 2024

Nikt mi nie powiedział
Że niemowlęce fatdki
Są czymś innym niż zmarszczki i obwisły podbródek
Nikt mi nie powiedział
Że na dach świata
Zwycięsko wspina się tylko raz albo nie wspina się wcale
Nikt mi nie powiedział
Że można na oślepie
Przebiec po miłości przyjaźni i szczęściu
Nikt mi nie powiedział
Że można przespać
Dobre wiersze i mądre słowa
I że moje lata
Przeżywa się tylko raz i w jedną stronę
Nikt mi nie powiedział?...
Tysiącem rozmów
Kilometrami dróg i tonami czytanych książek...
Nikt mi nie powiedział?...

LIZBONA

Alfama
Pachnie sardynkami
I ginhinją sprzedawaną na rogu ulicy
Cała brzęczy
Wieczornym chrapliwym fado
Zakrapianym nieprzytomnym porto
Pośród tysiąca kamiennych schodów
Tu i tam
Nieporadnie
Wsiądnę do tramwaju z legendy
Uwierzę
W jeszcze jeden maj w Lizbonie

Ćma
Przyjaciółka nocy
Lipcowym szelestem skrzydeł
Wkrada się w moją miłość
I jak miłość
Ucieka
Z pierwszym światłem

NAJŁATWIEJSZA PRACA NA ŚWIECIE, CZYLI RÓBTA, CO CHCETA

Jest 2004 rok. W Sejmie trwają prace nad projektem wprowadzającym mediację cywilną do polskiego systemu prawnego. Posłowie dyskutują o yeti.

Yeti nikt nigdy nie widział, a dyskusje na jego temat toczą się nieprzerwanie od lat.

W tamtym roku spośród dyskutujących podczas obrad komisji sejmowej posłów nikt tak naprawdę nie wiedział, co to jest mediacja.



**MACIEJ
BOBROWICZ**

Prezes Krajowej Rady Radców
Prawnych w latach 2007–2010,
2010–2013 i 2016–2020
Fot. Piotr Gilarski

To znaczy z grubsza wiedzieli, bo „wszyscy to wiedzą”: jak dwie strony się spierają, to proszą trzecią o pomoc.

Ta trzecia to mediator, który namawia je do pogodzenia: „nie ma co się kłócić – pogódźcie się”. Potem oczywiście następuje zgoda. Tak zapewne przystawiali sobie Jasio wyobrażałby sobie mediację, gdyby zaproszony był na posiedzenie komisji. Kilka lat wcześniej w Warszawie odbywała się ważna konferencja na temat mediacji. Ważni uczestnicy dyskutowali zażarcie, a jakże... tyle tylko, że na temat arbitrażu. Nikt bowiem nie widział różnicy pomiędzy mediacją a arbitrażem. Może z wyjątkiem kilku pasjonatów mediacji, którzy wyszli ze spotkania załamani. W trakcie posiedzeń komisji sejmowej padały pomysły, że mediatorem może być każdy, bo to łatwe zajęcie: studenci wydziałów prawa, jeśli nie dostaną się na żadną aplikację, mogą „zająć się” mediacją. Wtedy oznaczało to hobby, dziś tak samo. Zwrot udokumentowanego wydatku za wynajętą salę na potrzeby mediacji nie może przekroczyć 80 zł, a korespondencji pocztowej 30 zł. Honorarium mediatorów jest bardziej niż skromne. Ale to wiadomo było już w 2005 r., kiedy uchwalano ustawę – mediacja miała być „tania”. I jest do dziś. Nawet bardzo tania. Międzynarodowe koncerty zatrudniające międzynarodowe kancelarie prowadzące międzynarodowe spory w przypadku mediacji zapłacą za wielomiesięczną pracę najbardziej profesjonalnego mediatora nie więcej niż 1 tys. zł. Miało być tanio – to jest tanio! W ten sposób państwo chroni z nieznanym powodów bogate korporacje krajowe i zagraniczne przed... Właśnie przed czym je chroni? Żaden z ministrów sprawiedliwości nie zgodził się na symboliczny choćby gest podwyższenia honorarium w sprawach o wysokiej wartości sporu.

W 2023 r. pojawiła się nowela k.p.c., która wywołała burzę w świecie mediatorów. Wątpliwości dotyczyły przepisu

art. 98.1 § 1 k.p.c., nadanego mu mocą ustawy z dnia 9 marca 2023 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2023 r. poz. 614) w kontekście możliwości ustalenia wynagrodzenia umownego mediatora w mediacji ze skierowania sądu. Przepis stanowi, że do kosztów procesu zalicza się koszty mediacji prowadzonej na skutek skierowania przez sąd, jednak w kwocie nie wyższej niż suma przysługującego mediatorowi wynagrodzenia i wydatków podlegających zwrotowi związanych z prowadzeniem mediacji określonych w przepisach wydanych przez Ministra Sprawiedliwości.

Powstała „profesorska” opinia prawna jasno stwierdzała, że brzmienie przepisu nie dopuszcza stosowania stawek ponad te ustalone przez Ministra Sprawiedliwości. Ale autorzy komentarzy są w opiniach podzieleni. Z kolei doświadczeni i wybitni sędziowie, którzy kierują sprawy do mediacji a zajmują się przecież interpretacją i stosowaniem prawa, są zdania przeciwnego – strony mediacji i mediator mają pełną swobodę w ustalaniu wynagrodzenia mediatora w mediacji sądowej. Ministerstwo, które ten przepis „wyprodukowało”, milczało jak grób (a tylko ono wiedziało, o co tak naprawdę chodziło tworzącemu ten przepis). Zwykle ustawodawca wyjaśnia swój zamiar w uzasadnieniu projektu. Ale nic takiego się nie wydarzyło. A problem jest istotny, bo dotyczy potencjalnych zarzutów naliczenia nienależnego wynagrodzenia i możliwości potencjalnych postępowań dyscyplinarnych dla mediatorów adwokatów czy radców prawnych.

Co stoi na przeszkodzie, żeby dziś „nowe” ministerstwo wysłało jasny komunikat do mediatorów: „niestety ten przepis nie daje takiej możliwości” albo „tak, nowe brzmienie przepisu dopuszcza umowne ustalenie wynagrodzeń mediatorów”. Może wreszcie po tylu latach lekceważenia i niezauważania osób, które pomagają sędziom i wymiarowi sprawiedliwości, ktoś podjąłby decyzję i odważnie w ramach dialogu ze społecznością mediatorów to publicznie powiedział. Ucieczka w „to nie my pisaliśmy” niekoniecznie jest profesjonalnym rozwiązaniem. A może tak naprawdę nikogo to nie obchodzi? A może na pytanie zdezorientowanych mediatorów „co mamy zrobić” usłyszczą odpowiedź: „a róbta, co chceta”. Albo odpowie im milczenie... ■



KRAJOWA IZBA
RADCÓW PRAWNYCH

DAJ SIĘ ZNALEŹĆ DOŁĄCZ DO WYSZUKIWARKI



szukajradcy.pl

wyszukiwarka radców prawnych



Wyszukiwarka szukajradcy.pl

- to nowoczesne narzędzie, które pozwala łączyć radców prawnych z potencjalnymi klientami,
- jest dostępna dla wszystkich radców w Polsce,
- to jedyna na polskim rynku wyszukiwarka certyfikowana przez Krajową Izbę Radców Prawnych,
- obejmuje wyłącznie nazwiska radców prawnych, którzy są aktywni zawodowo i mają uprawnienia do wykonywania zawodu,
- zawiera także ogólne, ważne dla klientów informacje o zawodzie radcy prawnego, jego kompetencjach, formach działania itd.

Jak się znaleźć w szukajradcy.pl

Należy wejść na stronę e-kirp.pl, zarejestrować się, a po weryfikacji uprawnień zawodowych po prostu zarządzać treściami na swoim profilu.

Każdy radca prawny, który dołączy do wyszukiwarki, może:

- stworzyć swoją sylwetkę w formie wizytówki z najważniejszymi informacjami (m.in. podać wykształcenie, specjalizację, lokalizację, dane kontaktowe),
- publikować treści o charakterze prawniczym (artykuły, treści audiowizualne) i linkować je ze swoim profilem.

Jak to działa?

Za pomocą wyszukiwarki potencjalni klienci znajdują wizytówki radców prawnych, wpisując w odpowiednie okno słowa kluczowe, takie jak np. miejscowość czy specjalizacja. W wynikach wyszukiwania potencjalnemu klientowi wyświetlają się pasujące sylwetki radców prawnych.

**Opublikuj swoją wizytówkę na szukajradcy.pl i daj się znaleźć klientom!
Szybko, prosto i skutecznie!**

PROBLEMY PRAWNE?



**Nie szukaj
ucieczki**



szukajradcy.pl

- Sprawy sądowe
- Prawo cywilne
- Prawo gospodarcze
- Prawo karne
- Prawo administracyjne



KRAJOWA IZBA
RADCÓW PRAWNYCH

**DODATEK
DLA
APLIKANTÓW**

OFICJALNE WYNIKI
EGZAMINU RADCOWSKIEGO

DWUMIESIĘCZNIK
SAMORZĄDU
RADCÓW PRAWNYCH



RADCA PRAWNY

Nr 214/2024
LIPIEC/SIERPIEŃ
ISSN 1230-1426

APLIKANT W SĄDZIE I URZĘDZIE





Fot. Adobe Stock

WAŻNE UPRAWNIENIA APLIKANTA

Od lipca aplikanci pierwszego roku aplikacji radcowskiej mogą – zgodnie z zakresem i wyjątkami określonymi w ustawie o radcach prawnych – zastępować radcę prawnego przed sądami, organami ścigania, organami państwowymi, samorządowymi i innymi instytucjami. Uprawnienie to – związane z posiadaniem statusu aplikanta – jest uważane za jedno z najważniejszych. Jest istotnym elementem przygotowania aplikanta do wykonywania zawodu radcy prawnego.



**PIOTR
OLSZEWSKI**
radca prawny
Fot. OIRP w Warszawie

Zdecydowana większość aplikantów uczy się i jednocześnie pracuje w kancelariach radców prawnych, działach prawnych firm czy urzędach. Codziennie dla wielu z nich są wizyty w sądach. Dla ich pracodawców to niepodważalny atut. Możliwość samodzielnego uczestniczenia w postępowaniach sądowych wynika z uprawnień nadanych aplikantom w ustawie o radcach prawnych.

I tak zgodnie z ustawą po sześciu miesiącach aplikacji radcowskiej aplikant może zastępować radcę prawnego przed sądami, organami ścigania, organami państwowymi, samorządowymi i innymi instytucjami, z wyjątkiem Sądu

Najwyższego, Naczelnego Sądu Administracyjnego, Trybunału Konstytucyjnego i Trybunału Stanu.

Poza tym aplikant radcowski może także sporządzać i podpisywać pisma procesowe związane z występowaniem radcy prawnego przed sądami, organami ścigania i organami państwowymi, samorządowymi i innymi instytucjami – z wyraźnego upoważnienia radcy prawnego, z wyłączeniem apelacji, skargi kasacyjnej i skargi konstytucyjnej.

Na mocy ustawy – Prawo o adwokaturze aplikant radcowski może także zastępować adwokata na takich samych zasadach jak radcę prawnego, jeżeli adwokat jest współnikiem w spółce adwokacko-radcowskiej, z wyjątkiem spraw, w których adwokat występuje w charakterze obrońcy w postępowaniu karnym i w postępowaniu w sprawach o przestępstwa skarbowe. Zapis ten koresponduje z regulacją ustawy o radcach prawnych mówiącą o tym, że aplikant adwokacki może zastępować radcę prawnego na takich samych zasadach jak adwokata, pod warunkiem że radca prawny jest współnikiem w spółce adwokacko-radcowskiej.

Uprawnienia do zastępowania radcy prawnego dotyczą również spraw objętych świadczeniem pomocy prawnej z urzędu.

Dla uniknięcia wątpliwości warto przypomnieć, że aplikant radcowski może zastępować każdego radcę prawnego, a nie tylko tego, który sprawuje funkcję jego patrona.

Należy pamiętać, że upoważniony aplikant radcowski działa w danym postępowaniu pod kierunkiem lub zgodnie z zaleceniami radcy prawnego – jednak siłą rzeczy jego czynności dokonywane są w imieniu i na rzecz mocodawcy radcy prawnego, ze wszystkimi związanymi z tym konsekwencjami czy skutkami prawnymi. Udzielając upoważnienia, radca prawny jest zobowiązany omówić z nim sprawę i wiążące się z nią zagadnienia prawne oraz wnioski, jakie aplikant ma zgłosić na rozprawie.

SUBSTYTUCJA VS UPOWAŻNIENIE

Upoważnienia do zastępowania radcy prawnego przez aplikanta radcowskiego nie można mylić z pełnomocnictwem substytucyjnym, które jest udzielane przez radcę prawnego innemu radcy prawnemu, adwokatowi lub prawnikowi zagranicznemu.

„Substytucja” i „zastępstwo” wydają się być synonimami. Z unormowań Kodeksu cywilnego, Kodeksu postępowania cywilnego oraz ustawy o radcach prawnych wynika jednak w sposób niebudzący wątpliwości, że prawodawca wyraźnie rozróżnia te dwa pojęcia. Obie formy współdziałania rozróżniano już pod rządami ustawy z 1950 r. o ustroju adwokatury, podnosząc w piśmiennictwie, że wprawdzie upoważnienie aplikanta do zastępowania adwokata nazywane jest potocznie „substytucją”, to jednak w rzeczywistości nią nie jest. Zdarza się, że w literaturze, a nawet orzecznictwie podejmowane są próby rozmywania tych różnic. Wynikają one albo z niedostrzegania tych różnic, albo opierane są na tezie, że skoro aplikant występuje przed sądem w zastępstwie radcy prawnego, to w rzeczywistości spełnia funkcję pełnomocnika.

Udzielenie dalszego (substytucyjnego) pełnomocnictwa sprawia, że substytut oraz mocodawcę łączy identyczny stosunek, jaki łączy tegoż mocodawcę z ustanowionym pierwotnie pełnomocnikiem. Wystawienie substytucji oznacza zatem, że strona ma dwóch (lub więcej) równorzędnych pełnomocników procesowych. Wynikają z tego dalsze konsekwencje, zarówno procesowe (np. w zakresie doręczeń), jak i materialnoprawne (np. w zakresie odpowiedzialności).

Sprawa wygląda natomiast odmiennie w przypadku upoważnienia aplikanta do zastępowania radcy prawnego w czynnościach procesowych. Zastępca nie uzyskuje statusu pełnomocnika procesowego. Działa jedynie za pełnomocnika (w jego imieniu) i nigdy – jak substytut – nie wchodzi w jego miejsce. Zastępca zastępuje radcę prawnego, który udzielił mu upoważnienia, i jakkolwiek jego czynności wywołują skutek wobec strony, to jednak nie dlatego, że jest jej pełnomocnikiem, lecz dlatego, że działa w imieniu pełnomocnika. Należy również zaznaczyć, że między stroną a zastępcą radcy prawnego nie powstaje węzeł prawny, jaki zazwyczaj poprzedza udzielenie pełnomocnictwa procesowego, w związku z czym zastępca w zasadzie nie ponosi wobec

strony odpowiedzialności obligacyjnej – ponosi ją wyłącznie wobec swego mocodawcy. Nie oznacza to jednak, że za niewłaściwe i nienależyte wykonywanie swoich obowiązków aplikant nie może zostać pociągnięty do odpowiedzialności dyscyplinarnej.

PRAKTYKA APLIKANTA

Korzystanie z możliwości zastępowania radcy prawnego przez aplikanta radcowskiego przed sądami czy urzędami ma niewątpliwie korzystny wpływ na rozwój zawodowy przyszłego radcy prawnego. – W trakcie czynności podejmowanych przed sądami czy organami państwowymi i instytucjami aplikant ma możliwość poznania codziennej praktyki wynikającej z wykonywania zawodu radcy prawnego i to pod okiem doświadczonych już praktyków – wskazuje Piotr Ciepiański, aplikant radcowski pierwszego roku z Warszawy. – Powyższe prowadzi nie tylko do odpowiedniego przygotowania do sprawy poprzez zapoznanie się z aktami sprawy oraz wyciągnięcia z całości materiału najistotniejszych kwestii i przed-

Uprawnienia do zastępowania radcy prawnego dotyczą również spraw objętych świadczeniem pomocy prawnej z urzędu. Dla uniknięcia wątpliwości warto przypomnieć, że aplikant radcowski może zastępować każdego radcę prawnego, a nie tylko tego, który sprawuje funkcję jego patrona.

stawienia samodzielnie argumentacji w trakcie wystąpienia przed danym podmiotem, ale także do poznania praktyki, jaką ten podmiot się kieruje. W trakcie wykonywania czynności można też dostrzec błędy popełniane przez organy, które mają wpływ na wynik sprawy i które mogą stanowić zarzuty na dalszych etapach postępowania.

Zdaniem rozmówcy podejmowanie działań w zastępstwie radcy prawnego uczy też aplikanta *savoir-vivre'u* prawniczego, który jest ważnym elementem wykonywania zawodu. – Pozwala poznać świat prawniczy z perspektywy realnego uczestnika danego postępowania. Uczymy się wówczas występowania przed sądem, relacji z przeciwnikiem procesowym, używania właściwej terminologii, sztuki argumentacji i poznajemy siłę samego argumentu – mówi Piotr Ciepiański.

STATUS APLIKANTA

Po zakończeniu aplikacji radcowskiej (z końcem roku kalendarzowego) aplikant ma możliwość przystąpienia do egzaminu zawodowego. Egzaminy radcowskie odbywają się raz w roku, w terminach wyznaczonych przez Ministra Sprawiedliwości w porozumieniu z organami samorządu. Po zdaniu egzaminu aplikanci składają wnioski o wpis na listę radców prawnych albo adwokatów, a do czasu dokonania takiego wpisu zachowują – co do zasady – uprawnienia aplikantów. Zgodnie z przepisami mają gwarancję zachowania uprawnień aplikanta przez okres roku, co jest całkowicie wystarczające z punktu widzenia terminów wyznaczonych w ustawie na realizację



Fot. Adobe Stock

kolejnych etapów procedury wpisu na listę radców prawnych (oczywiście pod warunkiem zdania egzaminu).

Jeśli jednak aplikant nie przystąpi do egzaminu w najbliższym terminie po zakończeniu aplikacji, rok po jej zakończeniu musi, co do zasady, zostać skreślony przez odpowiedni organ samorządu z listy aplikantów. Tym samym traci posiadane z pewnymi ograniczeniami prawo do zastępowania radcy prawnego czy podpisywania określonych pism procesowych. Utrata tego prawa może mieć wpływ na sytuację zawodową takiego aplikanta – przykładowo po utracie prawa do zastępowania radcy prawnego przed sądami przydatność takiego aplikanta jako pracownika kancelarii istotnie maleje. – Biorąc pod uwagę okoliczność, że większość aplikantów lub osób po zakończeniu aplikacji, a przed zdaniem egzaminu zawodowego, pracuje w kancelariach radców prawnych, zastępując na co dzień radców w trakcie postępowań sądowych, utrata statusu aplikanta może okazać się sporym problemem. I o ile utrata tego statusu wynika z niezdanego przez aplikanta egzaminu radcowskiego, z czym liczyć się musi każdy młody prawnik, o tyle niesprawiedliwa społecznie – według ustawodawcy – byłaby utrata statusu aplikanta wynikająca z niepodejścia do egzaminu zawodowego z uwagi na trudną sytuację życiową.

Stąd kilka lat temu ustawodawca zdecydował się na rozwiązania prawne, dzięki którym aplikanci radcowscy, którzy po zakończeniu aplikacji nie mogą przystąpić do najbliższego egzaminu z przyczyn społecznie uzasadnionych, będą mogli zachować uprawnienia aplikanta przez okres dodatkowego roku.

Zgodnie z art. 37 (1) ustawy o radcach prawnych rada danej okręgowej izby radców prawnych może w drodze uchwały na wniosek aplikanta złożony przed upływem roku od daty zakończenia aplikacji radcowskiej i na podstawie przedstawionych dokumentów wydłużyć status aplikanta o rok w przypadku wystąpienia określonych okoliczności uniemożliwiających przystąpienie do egzaminu radcowskiego w najbliższym terminie po zakończeniu aplikacji radcowskiej. Okoliczności precyzyjnie wymienione w ustawie to:

Jeśli do 2013 r. w ustawie o radcach prawnych nie był przewidziany żaden zapis regulujący status aplikanta w stosunku do osób, które ukończyły aplikację i oczekiwały na przystąpienie do egzaminu radcowskiego. Sytuacja osób, które ukończyły szkolenie na aplikacji i przez kilka miesięcy czekały na egzamin radcowski, była z punktu widzenia przepisów gorsza niż aplikantów, którzy dopiero rozpoczęli szkolenie. Rozbieżności w podejściu do tego problemu można było zauważyć także w wielu orzeczeniach sądów – w tym Sądu Najwyższego. Niektóre sądy traktowały osoby po zakończeniu szkolenia tak, jakby były aplikantami, inne wręcz przeciwnie – skłaniały się do poglądu, że od momentu uzyskania zaświadczenia o odbyciu aplikacji młodzi prawnicy oczekujący na egzamin radcowski tracili status aplikanta i związane z nim uprawnienia do zastępowania radców prawnych przed sądami.

Problem został rozwiązany dopiero ustawą z dnia 13 czerwca 2013 r. o zmianie ustaw regulujących wykonywanie niektórych zawodów, gdzie wprost wskazano, że aplikanta radcowskiego skreśla się z listy radców prawnych m.in. w wypadku upływu roku od daty zakończenia aplikacji wskazanej w zaświadczeniu o odbyciu aplikacji radcowskiej.

Jak wskazują przedstawiciele samorządu – nierozwiązany i sporny pozostaje jeszcze do dzisiaj problem statusu aplikanta i związanych z nim uprawnień w okresie pomiędzy wpisem na listę radców prawnych a złożeniem ślubowania. Wpis na listę radców prawnych powoduje bowiem skreślenie z listy aplikantów radcowskich. Natomiast termin ślubowania – z uwagi choćby na procedurę administracyjno-prawną – nigdy nie będzie zbliżony z terminem wpisu na listę radców prawnych. Biorąc pod uwagę, że bez złożenia ślubowania nie istnieje możliwość wykonywania zawodu radcy prawnego, to przy jednoczesnym skreśleniu z listy aplikantów radcowskich brak jest podstaw prawnych do korzystania z uprawnień związanych z zastępowaniem radców prawnych przed sądami. Na problem ten samorząd radców prawnych wielokrotnie zwracał już uwagę ustawodawcy. ■

- wystąpienie u aplikantki powikłań związanych z przebiegiem ciąży, trwających co najmniej 30 dni, w okresie ostatnich sześciu miesięcy trwania aplikacji radcowskiej lub w okresie od jej zakończenia do dnia zakończenia egzaminu radcowskiego;
- choroba aplikanta powodująca niezdolność do pracy przez okres co najmniej 90 dni albo wymagająca hospitalizacji przez okres co najmniej 21 dni – w okresie ostatnich sześciu miesięcy trwania aplikacji radcowskiej lub w okresie od jej zakończenia do dnia zakończenia egzaminu radcowskiego;
- urodzenie przez aplikantkę dziecka w ostatnim roku aplikacji radcowskiej lub w okresie od jej zakończenia do dnia zakończenia egzaminu radcowskiego albo gdy termin porodu został ustalony na dzień przypadający nie później niż trzy miesiące od dnia zakończenia egzaminu radcowskiego. ■

OFICJALNE WYNIKI EGZAMINU RADCOWSKIEGO

Do egzaminu radcowskiego w 2024 r. przystąpiło 1891 osób, z których 1571 uzyskało pozytywny wynik, co stanowi 83,1% wszystkich zdających. Co podkreślają przedstawiciele samorządu radców prawnych – potwierdza się, że najlepsze wyniki osiągnęli na egzaminie aplikanci, którzy przystępują do egzaminu bezpośrednio po ukończeniu aplikacji – zdawalność w tej grupie wyniosła w tym roku aż 90,6%. Zdawalność w kategorii osób uprawnionych do przystąpienia do egzaminu z innych tytułów wyniosła natomiast 62%.

Ministerstwo Sprawiedliwości, na podstawie informacji przedstawionych przez komisje egzaminacyjne powołane do przeprowadzenia egzaminu zawodowego, opublikowało oficjalne wyniki tegorocznego egzaminu radcowskiego. Wyniki te od kilku lat kształtują się na podobnym poziomie.

Dla przypomnienia do egzaminu radcowskiego w 2023 r. przystąpiło 2034 zdających. Pozytywny wynik uzyskało wówczas 1662 zdających (około 82%). W 2022 r. zdawalność również wyniosła 82%. Zdały wówczas 1744 osoby z 2135 przystępujących. W 2021 r. zdało ponad 88% młodych

prawników. Wynik pozytywny uzyskało wówczas 2231 przyszłych radców, negatywny 299 osób.

Natomiast dla porównania na tegorocznym egzaminie adwokackim wynik pozytywny uzyskało 86,8% zdających – tj. 1170 osób, a negatywny – 178 zdających. Także tutaj najwyższy poziom zdawalności był w grupie aplikantów, którzy przystąpili do egzaminu bezpośrednio po ukończeniu aplikacji – 93%, natomiast wśród osób uprawnionych do przystąpienia do egzaminu z innych tytułów niż ukończenie aplikacji egzamin zdało 68,4%. ■

Egzaminy zawodowe – radcowski i adwokacki – odbyły się w tym roku w dniach 23–26 kwietnia. W pierwszym dniu egzaminu – 23 kwietnia – zdający rozwiązywali zadanie z zakresu prawa karnego, 24 kwietnia – zadanie z zakresu prawa cywilnego lub rodzinnego, 25 kwietnia – zadanie z zakresu prawa gospodarczego, a 26 kwietnia – zadanie z zakresu prawa administracyjnego oraz zadanie egzaminacyjne z zakresu zasad wykonywania zawodu radcy prawnego lub zasad etyki. Zdający oba egzaminy rozwiązywali jednak inne zadania egzaminacyjne.

Frekwencja na egzaminach była bardzo wysoka – do egzaminu radcowskiego przystąpiło 1891 zdających z 1924 osób dopuszczonych do egzaminu. Do egzaminu adwokackiego przystąpiło 1348 zdających spośród 1374 osób, które zostały dopuszczone do egzaminu.

Na egzaminie radcowskim najtrudniejsze okazało się zadanie z prawa cywilnego, z którego wystawiono 150 ocen niedostatecznych, następnie z prawa karnego i gospodarczego (odpowiednio 124 i 122 oceny niedostateczne). Najmniej trudności przysporzyło zdającym rozwiązanie zadań z prawa administracyjnego (29 ocen niedostatecznych) oraz z zasad wykonywania zawodu i zasad etyki (9 ocen niedostatecznych).

Dla porównania na egzaminie adwokackim najwięcej trudności przysporzyło zdającym rozwiązanie zadania z prawa

karnego, z którego wystawiono 83 oceny niedostateczne, oraz z prawa cywilnego i gospodarczego (odpowiednio 65 ocen niedostatecznych i 64 oceny niedostateczne). Najłatwiejsze okazały się zadania z prawa administracyjnego (24 oceny niedostateczne) i z zasad wykonywania zawodu i zasad etyki, z którym nie poradziło sobie sześciu zdających.

Egzamin radcowski przeprowadziły 32 komisje z siedzibą w 19 miastach: Białymstoku, Bydgoszczy, Gdańsku, Katowicach, Kielcach, Koszalinie, Krakowie, Lublinie, Łodzi, Olsztynie, Opolu, Poznaniu, Rzeszowie, Szczecinie, Toruniu, Wałbrzychu, Warszawie, we Wrocławiu i w Zielonej Górze.

Egzamin adwokacki przeprowadziło 25 komisji egzaminacyjnych mających siedziby w 13 miastach: Białymstoku, Bydgoszczy, Gdańsku, Katowicach, Kielcach, Krakowie, Lublinie, Łodzi, Poznaniu, Rzeszowie, Szczecinie, Warszawie i we Wrocławiu.

W skład każdej komisji wchodziło osiem osób: czterech przedstawicieli Ministra Sprawiedliwości – sędziów sądów powszechnych i sądów administracyjnych – oraz odpowiednio po czterech radców prawnych lub adwokatów delegowanych przez Krajową Radę Radców Prawnych lub Naczelną Radę Adwokacką. Z informacji uzyskanych od przewodniczących komisji wynika, że egzaminy przebiegały zgodnie z obowiązującymi przepisami. ■

Piotr Olszewski